Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 246 Wydanie P | Poznań, środa dnia 29 maja 1935 | Rok 30

Poznań, 28 maja.

Z kim PPS. walczy, a do kogo wyciąga ręce

Centralny komitet Polskiej Partji Socjalistycznej wydał świeżo odezwę „do ludu pracującego miast i wsi", wzywającą „robotników, chłopów, ludzi pracy umysłowej, młodych" do stworzenia „wielkiego, wspólnego frontu walki o nowy ustrój i o wolność".

Zaadresowana jest ta odezwa bardzo szeroko. Nietylko, jak zwykle, do towarzyszów partyjnych, ale do wszystkich wogóle ludzi pracy niezależnie od tego, do jakich należą stronnictw i organizacyj zawodowych. Idzie wyraźnie o stworzenie „wspólnego frontu", który na początek ma znaleźć swój wyraz w ożywionej akcji wiecowej, organizowanej przez P. P. S.

O co, przeciwko komu i czemu ma walczyć ten wspólny front?

Po odrzuceniu stereotypowej frazeologji socjalistycznej o nowym ustroju i ładzie, o rządzie robotniczo - włościańskim, o wolności i kulturze, zagrożonej przez „faszyzm", pozostają w odezwie trzy konkretne cele tej krucjaty P. P. S. Cechami temi są: 1) planowa gospodarka, 2) odrzucenie ordynacji wyborczej B. B. W. R. i 3) walka z nienawiścią narodową i rasową. Ostatni punkt zwraca się swem ostrzem przeciw obozowi narodowemu, co w komentarzach do odezwy jest bardzo wyraźnie i soczyście podkreślane. Wewnętrzno - taktyczne znaczenie tego punktu polega na chęci pozyskania dla wspólnego frontu rozmaitych „mniejszości" narodowych, przedewszystkiem zaś nietylko socjalistycznych, ale i burżuazyjnych stronnictw żydowskich.

Jasne i systematyczne — co trzeba przyznać — ujęcie celów kampanji P. P. S. pozwala na przeprowadzenie zupełnie ścisłego rachunku politycznego, na wyraźne oznaczenie, kto w tej „wspólnej" walce ma być wrogiem, a kto kombatantem i sojusznikiem.

O ile idzie o masy robotnicze, wyznające ideologję narodową, to mogą one akceptować jedynie drugi punkt odezwy P.P.S., t. j. walkę z ordynacją wyborczą B. B. W. R., i to tylko negatywnie, ponieważ w poglądach na pozytywny sposób tworzenia przedstawicielstwa narodowego bardzo dalecy jesteśmy od socjalistów, którzy bronią bez zastrzeżeń dotychczasowej ordynacji wyborczej.

O punkcie trzecim niema nawet co mówić, ponieważ wymierzony on jest właśnie przeciwko obozowi narodowemu. Trzeba jedynie sprostować jego ujęcie, gdyż zasada państwa narodowego, zasada, że w państwie polskiem Polacy powinni być gospodarzami, wcale nie z nienawiści narodowej i rasowej czerpie swoją moc sugestywną, która działa żywiołowo na masy, ulegające jeszcze do niedawna klasowo - międzynarodowym hasłom socjalistycznym.

Masy narodowe odrzucają także punkt pierwszy odezwy P. P. S. Program gospodarki narodowej nie ma nic wspólnego z gospodarką planową w rozumieniu zarówno socjalistycznem, jak i „sanacyjnem"

Wzywanie chłopów, kierowanych przez Stronnictwo Ludowe, do wspólnego frontu ma także mało szans.

Wszyscy chłopi są zdecydowanymi przeciwnikami gospodarki planowej, widząc w niej słusznie dalszy rozrost biurokracji i zwiększenie ciężaru podatkowego. A dotychczasowy indyferentyzm ludowców w kwestji żydowskiej uległ w ostatnich latach bardzo poważnej zmianie. Nawoływania chłopów do walki z obozem narodowym w imię obrony Żydów są poprostu śmieszne. Jedynym ich wynikiem może być tylko przyśpieszenie i zakończenie procesu uświadomienia mas chłopskich w kwestji żydowskiej.

Przechodzimy do „sanacji".

Walka z „nienawiścią narodową i rasową" — że pozostaniemy przy terminologji P. P. S. — jest bodaj jedynym wyraźnym programem „sanacji". Tutaj może odezwa socjalistów liczyć na zupełne zrozumienie i ciepłe przyjęcie.

Gospodarka planowa? Są w „sanacji" jej przeciwnicy, ale są i zwolennicy. Ci drudzy są znacznie liczniejsi i — co ważniejsze — mają o wiele większe wpływy. W wykonaniu zapewne ujawniłyby się pewne różnice ilościowe, choć z jednej strony nasi socjaliści są politykami skłonnymi do kompromisów życiowych (byle hasła brzmiały jak najefektowniej), a z drugiej strony w obozie „sanacyjnym" wzrosły bardzo nastroje radykalne. O wprowadzeniu „kołchozów" pisał niedawno nie socjalistyczny „Robotnik", ale bardzo wpływowy organ stołecznej „sanacji".

Pozostaje ordynacja wyborcza. Tutaj przeciwieństwo jest na oko bardzo wyraźne. Ale czy to wszystkie koła „sanacyjne" są zachwycone projektem, opracowanym pod kierownictwem premjera Sławka przez pp. Cara i Podoskiego? Chyba nie. Jest wiele danych po temu, że ta część „sanacji", której odpowiadają dwa inne punkty odezwy P. P. S., nicby nie miała przeciw temu, gdyby nowa ordynacja wyborcza nie weszła w życie. Sami podjąć z nią walki zapewne nie zechcą, ale nie zmartwiliby się, gdyby ta walka powiodła się komu innemu.

Z tego wszystkiego wynika, że krucjata P. P. S. może liczyć na życzliwość lewego skrzydła obozu „sanacyjnego". Kto wie, może to jest nawet jej istotny cel?

Przypuszczenie takie potwierdzają komentarze, z których jeden omówiliśmy niedawno w artykule p. t.: „Ci, co marzą o „sanolewie". M. K.

Wielkie dni parlamentu Francji

Dziś rozpoczyna się sesja w sprawie pełnomocnictw — W izbie deputowanych zdania są podzielone, natomiast senat popiera rząd

Paryż. (PAT). W Pałacu Burbońskim panuje duże ożywienie. Z rozmów, jakie odbył przedstawiciel Havasa z deputowanymi różnych ugrupowań, wynika, iż w opinji parlamentarnej istnieje wiele różnych tendencyj. Posłowie opozycji wysuwają wiele zastrzeżeń. Są one jednak też i wśród członków większości rządowej.

Stanowisko poszczególnych frakcyj wyjaśni się dopiero po zebraniach ugrupowań. Dlatego też przedwczesnem byłoby snuć przewidywania na temat walki parlamentarnej, która nastąpi nie dziś, gdyż teraz ustali się tylko procedurę, lecz dopiero w piątek lub w sobotę. Wydaje się jednak prawdopodobne, że projekt rządowy może być w końcu przyjęty.

Paryż. (PAT). W kuluarach senatu był wczoraj ruch stosunkowo niewielki. Zaledwie kilka grup spotykało się w pałacu Luksemburskim.

Z rozmów można wywnioskować, jak podaje Ag. Havasa, że senat aprobuje stanowczą i energiczną politykę, głoszoną przez rząd. Zdaniem komisji finansowej senatu, niejednokrotnie już przejawiało się pragnienie, by przedsięwzięto surowe środki dla uzdrowienia sytuacji finansowej i budżetowej. Dlatego też senat z ufnością oczekuje na wynik debaty w izbie.

Niektórzy senatorowie żywią przekonanie, że projekt rządowy mógłby spotkać się w Pałacu Luksemburskim z aprobatą conajmniej dwóch trzecich ogólnej liczby senatorów. Dzisiejsze posiedzenie będzie bardzo krótkie i po deklaracji min. sprawiedliwości Pernot senat odroczy się prawdopodobnie do wtorku.

Akcja w obronie kursu franka

Londyn. (Tel. wł.) Usiłowania rządu francuskiego w sprawie utrzymania kursu franka, śledzone są w Londynie z ogromnem zainteresowaniem.

Mimo pomyślnych wiadomości z Paryża, ucieczka od franka osiągnęła w Londynie w poniedziałek po południu punkt kulminacyjny. Interwencje finansowych władz francuskich i angielskich nie dopuściły do spadku franka, który stał na poziomie 75,25 franków za funt szterlingów.

Paryż. (PAT) Bank Francji, który 23 maja podwyższył stopę procentową, dwa dni później zdecydował się na ponowną jej podwyżkę od dnia 27 bm.

Stopa dyskon. została podwyższona z 3 proc. do 4, stopa zaliczek pod zastaw złota z 4 i pół do 5 i pół procent, stopa od pożyczek najwyżej 30-dniowych pod zastaw papierów o określonym terminie płatności z 3 proc. do 4. Przed dniem 23 maja obowiązywały odpowiednio stopy procentowe: 2 i pół proc., 3 i pół proc. i 2 5/8 proc.

Havas donosi, że czynniki miarodajne przewidują możliwość dalszych podwyżek dyskonta tyle razy, ile tego będzie wymagała walka ze spekulacją. Agencja stwierdza, że podwyższenie dyskonta dowodzi niezłomnej woli rządu utrzymania nienaruszalności franka

Zabiegi Göringa w Bułgarji

Warszawa (Tel. wł.) Wizyta Göringa w Bułgarji — wedle doniesień z Sofji — miała głębszy podkład polityczny. Król konferował z nim półtora godziny w cztery oczy, a później odbył dłuższą wycieczkę.

Mówią, że Göring miał namawiać Bułgarję aby przeprowadziła dozbrojenie. Ponieważ budżet bułgarski nie mógłby wytrzymać żadnego podwyższenia wydatków, przeto premjer pruski miał zaproponować dostarczanie nowoczesnych rodzajów broni, a Bułgarja spłacałaby swe zobowiązania bądź odpowiedniemi kontyngentami tytoniu, bądź też zaciągając w Niemczech długoterminową 10-letnią pożyczkę.

Zabiegi Göringa zdaje się nie zostały uwieńczone pomyślnym wynikiem, gdyż Bułgarzy oświadczyli, że nie podejmą się niczego, coby osłabiło ich stosunek do Jugosławji. Zajęli oni zupełnie odrębne stanowisko niż Węgrzy, którzy gotowi byli poprzeć wszelką politykę niemiecką pod warunkiem wyłączenia z niej Jugosławji. (w)

Przed zmianą gabinetu w Anglji

Warszawa (Tel. wł.) Korespondent londyński „Kurjera Warszawskiego" utrzymuje, że sir John Simon nie wyraził dotąd zgody na złożenie teki spraw zagranicznych.

W tych warunkach MacDonald w chwili swojej rezygnacji wezwie wszystkich ministrów do równoczesnego ustąpienia, aby ułatwić sytuację swemu następcy Baldwinowi. (w)

Londyn (PAT) Dzienniki angielskie przewidują, że rekonstrukcja rządu nastąpi już pod koniec przyszłego tygodnia.

Kwestja znalezienia odpowiedniego resortu dla sir John Simona rozwiązana ma być w ten sposób, że po objęciu przez Baldwina premjerostwa, jego zastępcą zamiast MacDonalda byłby w charakterze wicepremjera sir Simon, a dotychczasowy sternik zadowolni się stanowiskiem lorda pieczęci prywatnej, zasiadając oczywiście w gabinecie. Eden natomiast obejmuje tekę spraw zagranicznych i zostanie powołany do gabinetu.

Min. górnictwa, liberał z grupy Simona Brown ma awansować na ministra pracy i będzie powołany do gabinetu. Obecny min. pracy Stanley ma zostać min. oświaty na miejsce lorda Halifaxa, który ustępuje. Powołany ma być również syn MacDonalda, Malcolm, liczący 34 lat, który objąć ma ministerstwo kolonij, a jego dotychczasowy kierownik Cunliffe Cister dostanie tekę lotnictwa.

Dokoła Niemiec

Berlin. (Tel. wł.) Dziś rano o godzinie 8 rozpoczął się lot okrężny dokoła Niemiec, obliczony na 6 dni, przy udziale 154 aparatów.

Nowa armja niemiecka

Podstawy organizacyjne sił zbrojnych Trzeciej Rzeszy, ich podział pod względem wojskowym i terytorjalnym

Berlin (PAT). Szereg niezmiernie ciekawych danych publikuje oficer niemieckiego min. wojny mjr. Foertsch w broszurze, zatytułowanej: „Wehrpflichtssfiebel" (elementarz służby wojskowej).

TRZY GATUNKI BRONI

Nowa armja niemiecka dzieli się na trzy gatunki broni: wojska lądowe, marynarkę wojenną i broń lotniczą. Naczelnym dowódzcą wodzem jest kanclerz Rzeszy a głównodowodzącym min. spraw wojskowych Rzeszy gen. Blomberg. Jemu podlegają trzej główni dowódcy: dla armji lądowej gen. von Fritsch, dla marynarki admirał Roeder i dla sił lotniczych gen. Göring.

ARMJA LĄDOWA

Armja lądowa podzielona jest na trzy grupy, na których czele stoją generałowie piechoty, artylerji, względnie kawalerji. Sztaby grup znajdują się w Berlinie (I), w Kassel (II), w Dreźnie (III). Grupy mają szereg korpusów, które zkolei podzielone są na dywizje i oddziały specjalne.

10 OKRĘGÓW

Armja posiada 10 okręgów zbrojnych (Wehrkreis) ze sztabami w: Królewcu, Szczecinie, Berlinie, Dreźnie, Stutgarcie, Monasterze Westfalskim, Monachjum, Wrocławiu, Kassel i Hamburgu. W tej kolejności otrzymały powyższe okręgi określające je numery rzymskie od I do X. Armja składa się z następujących broni: piechota, artylerja, kawalerja, saperzy, oddziały wywiadowcze, zmotoryzowane i sanitarne.

MARYNARKA

W dziedzinie marynarki wojennej dowództwo floty, podlegające głównodowodzącemu, znajduje się w Kilonji. Dowództwo marynarki bałtyckiej znajduje się również w Kilonji, a marynarki na morzu Północnem w Wilkelmshaven. Flota składa się z pancerników, okrętów linjowych, krążowników, torpedowców, kontrtorpedowców, poławiaczy min oraz szeregu statków o specjalnych celach, a w przyszłości zaś łodzi podwodnych.

LOTNICTWO

Wojska lotnictwa niemieckiego podzielone są na 6 okręgów ze sztabami w Królewcu, Berlinie, Dreźnie, Monasterze Westfalskim, Monachjum i Kilonji. Okręgi lotnicze otrzymały podobnie jak okręgi zbrojne, numerację rzymską. Broń lotnicza składa się z grup (Fliegerverbände), do których należy: artylerja oraz oddziały wywiadowcze. Grupy lotnicze dzielą się na eskadry, grupy i sztafety. Składają się one z obsługi latającej i lądowej. Artylerja przeciwlotnicza dzieli się na pułki, oddziały i baterje.

O 100 tys. złotych

Warszawa (Tel. wł.) Na 29. bm. wyznaczono w wydziale cywilnym sądu okręgowego w Krakowie proces o odszkodowanie za śmierć b. dyrektora naczelnego Pe-Pe-Ge Halperina, który zginął w katastrofie samolotowej pod Brukselą. Towarzystwa ubezpieczeniowe odmówiły wypłaty premji w wysokości 100 tys. zł, twierdząc, że wypadek zaszedł w czasie lotu rozrywkowego. Sąd ma w bieżącym tygodniu wydać wyrok. (w)

Wiadomości

Odbyła się w Trydencie w obecności króla, członków rządu, przewodniczących izby deputowanych i senatu oraz sekretarza partji faszystowskiej uroczystość przeniesienia z miejscowego cmentarza do mauzoleum, wzniesionego na wzgórzu Dosso, zwłok Cesara Battisti'ego, bohatera walk o wyzwolenie prowincji trydenckiej z pod jarzma monarchji austro-węgierskiej.

*

W Halle stracono niejakiego Franza Ilgensteina, skazanego na śmierć za zamordowanie urzędnika kolejowego.

*

Tureckie zgromadzenie ustawodawcze uchwaliło projekt ustawy, który postanawia, że dniem świątecznym będzie obecnie niedziela, a nie piątek, jak dotychczas.

*

Wczesnem popołudniem na wyspach Azorskich dały się odczuć silne wstrząsy podziemne.

*

Agencja Tass donosi, że do Banensburga, głównego ośrodka administracyjnego na Spitzbergu, przybył łamacz lodów „Lenin", otwierając drogę do żeglugi arktycznej w r. 1935. Tą drogą mają się kierować statki zagraniczne i sowieckie, udające się po ładunki węgla do północnych portów Związku Sowieckiego.

*

W Sowietach na linji pomiędzy Rostowem a Charkowem naskutek złego nastawienia zwrotnicy wykoleił się pociąg pasażerski. 27 osób odniosło rany.

Przesilenie rządowe w Czechosłowacji

Praga (PAT). W kołach politycznych oczekują, że dotychczasowy gabinet poda się dziś do dymisji.

Dopiero potem rozpoczną się oficjalne rokowania o stworzenie rządu opartego o nową koalicję, względnie obecną, rozszerzoną na pewne stronnictwa. W rachubę pod tym względem brane jest przedewszystkiem stronnictwo „Ziwnosteńców" (drobny przemysł, handel, rzemiosło) oraz autonomiści słowaccy ks. Hlinki.

Naogół przypuszcza się, że w rokowaniach nastąpią pewne trudności, gdyż „Ziwnosteńcy" jakoby stawiają warunek, by w gabinecie nie byli reprezentowani Niemcy. Niewiadomo wogóle, jakie stanowisko zajmą autonomiści słowaccy. Spodziewane są również trudności przy podziale tek.

Zjednoczenie zbrojnych formacyj w Austrji

Wiedeń, (PAT) Sprawę zjednoczenia formacyj zbrojnych poruszył w ostatnich dniach wicekanclerz Starhemberg na odprawie przywódców „Frontu Ojczyźnianego" i Heimwehry w Salzburgu.

Według jego słów, wydane być mają w najbliższym czasie zarządzenia wstrzymujące rekrutację do wszystkich organizacyj zbrojnych Austrji. Pozatem z powyższych organizacyj wyłączeni będą członkowie, którzy do nich przystąpili po 1 lutego 1934 r., z wyjątkiem tych, którzy odznaczyli się przy zwalczaniu zamachów stanu z lutego i lipca. Po tych wstępnych zarządzeniach nastąpić mają dalsze, zmierzające do ujednostajnienia foramcyj zbrojnych.

Powyższa zapowiedź ma dla wewnętrznej polityki Austrji bardzo wielkie znaczenie, oznacza ona bowiem wprowadzenie w całej rozciągłości w życie programu Heimwehry. Przy usuwaniu szeregów członków, przyjętych po rozruchach 1934 r., których część niewątpliwie należała dotychczas do partji socjalno-demokratycznej, ucierpią znacznie organizacje chrześcijańsko-społeczne. Zaznaczyć należy, że Heimwehra wstrzymała rekrutację już w listopadzie r. b., podczas, gdy wzrost liczebny pozostałych formacyj datuje się z ostatnich miesięcy.

Jak przewidują, redukcja wahać się będzie od 30 do 60 procent obecnego stanu. Zjednoczone formacje otrzymają jednolite dowództwo i umundurowanie, przyczem dawne ich pochodzenie określone ma być najwyżej barwą naszywek, lub znaczkami poprzednich formacyj. Korpus ten otrzyma również nową nazwę. Stać on będzie pod naczelnem dowództwem wicekanclerza Starhemberga.

Projektowane zarządzenia nie są w żadnym związku z przewidzianą rozbudową armji austryjackiej na podstawie powszechnego obowiązku służby wojskowej.

Lloyd George popiera Hitlera

Berlin (PAT). Na łamach „Boersen Ztg." Lloyd George publikuje artykuł, w którym zajmuje stanowisko wobec ostatniej mowy kanclerza.

„Kanclerz — pisze Lloyd George — wskazał nowe, niespodziewane drogi dla zapewnienia i utrzymania pokoju. We wszystkich ważniejszych punktach, co do których rząd brytyjski sformułował swoje zapatrywanie, Hitler jest gotów do uczciwych, a w niektórych wypadkach nawet daleko idących ustępstw. Jedyny wyjątek stanowi stan liczebny armji, który ma wynosić 550 tysięcy ludzi. Żądanie to — zdaniem kanclerza — jest umotywowane."

Lloyd George zwraca uwagę, że kanclerz gotów jest zgodzić się na skasowanie łodzi podwodnych, ciężkiej artylerji, tanków i rzucania bomb na ludność cywilną. Sądzi, że gdyby propozycyj Hitlera nie uwzględniono, wina za to spadłaby na Francję.

Lloyd George kończy swój artykuł, wyrażając opinję, że zdaniem kanclerza żadnemu narodowi na świecie nie przyszłoby do głowy pragnienie wojny, gdyby przywódcy jego jej nie prowokowali.

O ekshumację zwłok ś. p. Marji Piłsudskiej

Warszawa. (PAT). 28 maja do Kowna wyjeżdżają p. Czesław Kadenacy i kpt. Mieczysław Lepecki w celu dokonania ekshumacji zwłok ś. p. matki marsz. Piłsudskiego i przewiezienia ich następnie do Wilna. Matka marsz. Piłsudskiego zmarła w r. 1884 i została pochowana na cmentarzu we wsi Suginty (pow. wilkomirski), należącej podówczas do ojca marszałka Piłsudskiego.

Rząd litewski nie stawiał żadnych przeszkód w udzieleniu zezwolenia na przyjazd delegacji.

Konferencja gospodarcza

Warszawa (Tel. wł.) W tym tygodniu ma się odbyć druga konferencja na zamku, dotycząca spraw gospodarczych. Zdaje się, że będą omawiane wyniki pożyczki inwestycyjnej oraz jej zużycia. (w)

Turniej szachowy

Warszawa. (PAT). Wszyscy uczestnicy turnieju szachowego o mistrzostwo Polski na rok 1935 przybyli już do Warszawy. W lokalu towarzystwa zwolenników gry szachowej odbyoł się losowanie, w którego wyniku ustalono kolejność poszczególnych partyj. Dziś o godz. 9 odbyło się uroczyste otwarcie turnieju przy udziale członków zarządu Pol. Związku Szachowego. Bezpośrednio potem rozpoczęła się gra.

„Honorowe więzienie"

Berlin. (PAT). Według komunikatu, ogłoszonego przez komisję prawa karnego, nowy narodowo-socjalistyczny kodeks karny przewidywać będzie za pojedynek „więzienie honorowe" (twierdza). Postanowienie artykułu 210 dawnego kodeksu karnego, przewidujące bezkarność menzur studenckich, będzie utrzymane i rozszerzone na wszystkie stany. Prowokowanie pojedynku karane będzie więzieniem.

Walka z lampartem

Nehavend (PAT). We wsi Siran w Indjach rolnik Hemmet stoczył krwawą walkę z olbrzymiej wielkości lampartem, który w biały dzień napadł na niego podczas pracy w polu.

Mając do obrony tylko duży kamień, człowiek dzięki swojej odwadze i przytomności umysłu zdołał nawet zabić lamparta. Silnie poszarpanego Hemmeta odwieziono do sąsiedniego szpitala.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5,27 — 5,28 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.28 zł.

Kurs marki niem. Bank Polski, oddział w Poznaniu, nienotowany.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 28. 5. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych notowano jedynie 3% poż. bud., za którą płacono 40,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% dol. listy zast. po 42,—% oraz 4½% listy zast. złote w złocie po 44,—%, natomiast płacono za 4½% złotowe listy zast. 40¼—40,—% oraz za 4% listy zast. konwert. 40½%.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzedowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

3% poż. budowl.. serja I 40,— P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 42,— O.
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w złocie = 8,90 za 1 dol. 44,— O.
4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 40,25—40,— P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 40,50 P.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 28. 5. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 690 tonn par. Poznań	14.75
Pszenica 30 tonn par. Poznań	16.00
Pszenica 30 tonn par. Poznań	16.10
Pszenica 15 tonn par. Poznań	16.00
Owies 30 tonn par. Poznań	16,00

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne)	14.50— 14.75
Pszenica (Uspos. spokojn.)	16.00— 16.25
Jęczmień 710—725 g/l.	16.50— 17.00
Jęczmień 680—690 g/l.	15.50— 16.25
Usposobienie spokojne.	
Owies (Usposob. stalsze).	15.50— 16,00
Mąka	
żytnia I gat. 0,55% wł. w.	21,75— 22.75
żytnia I gat. 0-65% wł. w.	20,75— 21.75
żytnia II gat. 55—70% wł. w.	15,25— 16.25
żytnia pośl. pon. 70% wł. w.	12,00— 13.00
żytnia razowa 0,95% wł. w.	17,25— 18,25
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	27,50— 30.00
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	27,00— 27,50
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	26.00— 26,50
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	25,00— 25,50
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	24.00— 24.50
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	23.00— 23.50
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	22,50— 23.00
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	19,50— 20.00
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	16.75— 17.25
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	15,75— 16.25
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w.	13,25— 13,75
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	11,50— 12,00
Otręby pszen. grube stand.	11,50— 12,00
Otręby pszenne średnie st.	10,75— 11,25
Otręby jęczmienne	10,25— 11,50
Siemię lniane	44,00— 47,00
Gorczyca	35,00— 39.00
Groch Viktorja	26,00— 33.00
Groch Folgera	28,00— 30,00
Łubin niebieski	10,00— 10,50
Łubin żółty	11,50— 12,00
Seradela	13,00— 15,00
Mak niebieski	36,00— 39.00
Ziemniaki jadalne	2,75— 3,25
Makuch lnian. w taflach	18.75— 19,00
Makuch rzepakowy w tafl.	12.75— 13.00
Makuch słon. w tafl. 42/43%	18.50— 19.00
Śrut Soja	18,50— 19,00
Słoma pszenna luzem	3,25— 3.45
„ pszenna prasowana	3.85— 4,05
„ żytnia luzem	3.50— 3,75
„ żytnia prasowana	4,00— 4,25
„ owsiana luzem	4,00— 4,25
„ owsiana prasowana	4.50— 4,75
„ jęczmienna luzem	2,70— 3,20
„ jęczmienna prasow.	3,60— 3,80
Siano zwykłe luzem	7,25— 7.75
„ zwykłe prasowane	7,75— 8,25
„ nadnoteckie luzem	8.25— 8.75
„ nadnoteckie pras.	8,75— 9,25

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 741 tonn, pszenicy 747 tonn, jęczmienia 57 tonn, owsa 140 tonn, mąki żytniej 224,5 tonn, mąki pszennej 39,5 tonn, otrąb żytnich 75 tonn, otrąb pszennych 40 tonn, otrąb jęczmiennych 15 tonn, grochu Viktoria 28,5 tonn, łubinu niebieskiego 15 tonn, makuchu lnianego 30 tonn, makuchu rzepakowego 45 tonn, śrutu Soja 15 tonn, ziemniaków jadalnych 180 tonn, ziemniaków sadzonek 165 tonn, mieszanki 3,25 tonn.

Uwaga! Specjalne gatunki ziemniaków, jak i ziemniaki uznane, ponad notowanie.

Włochy i Niemcy w świetle mowy Hitlera

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Rzym, 26 maja.

Zdaniem włoskich kół politycznych mowę Hitlera charakteryzuje zmiana tonu. Nie jest ona już tak twardą, jak dotychczasowe mowy wodza Niemiec. Hitler uderzył tym razem w akcenty wspólne z resztą narodów europejskich; wspomniał nawet o solidarności europejskiej. Dowodzi to, że nie chce pozostać „po drugiej stronie", w odosobnieniu.

Co wpłynęło na tę zmianę tonu i na oczywistą chęć wyjścia z izolacji? Zdaniem prasy włoskiej sprawiła to Stresa, gdzie mocarstwa zachodnie stworzyły podstawę wspólnej akcji. Hitler przekonawszy się, że jego polityka doprowadziła do wspólnego frontu Anglji, Francji i Włoch, „zaprzestał robienia groźnej miny" („La Tribuna"). O 13 punktach Hitlera wyraził się Mussolini, że nie można ich ani przyjąć, ani odrzucić „en bloc". Będą one przedmiotem wymiany zdań między mocarstwami.

Przewidują tu, że Berlin będzie usiłował za wszelką cenę rozbić niewygodny dla siebie front stresański i nie omieszka maskować się, zwodzić i łudzić pokojowemi intencjami, zwłaszcza teraz, gdy już na swojem postawił i osiągnął nietyle równość, co raczej wyższość zbrojeń, zwłaszcza w dziale lotnictwa. Panuje tu przekonanie, że rozbijanie frontu przez dyplomację niemiecką rozpocznie się od Londynu, który, jak wiadomo, najwięcej jest czuły na frazeologję Berlina. Że takie są zamiary Niemiec, wskazują na to koncesje zrobione przez Hitlera Anglji na polu zbrojeń morskich, mające na celu wbicie klina między Londyn a Paryż; zaś gwałtowne zaatakowanie przez Hitlera Rosji ma znowuż na celu rozszczepienie paktu francusko - sowieckiego. Coprawda istnieją jeszcze inne podstawy, by obawiać się, iż atak niemiecki może być uwieńczony powodzeniem również na odcinku Londyn — Rzym, bo sprawa abisyńska oziębiła wielce stosunki między Anglją i Włochami, oraz skomplikowała sytuację.

Prasa faszystowska, z „Popolo d'Italia" na czele, przyjęła do wiadomości oświadczenie pokojowe, zawarte w mowie Hitlera, ale zarazem wyraziła silne zastrzeżenia. Punktem bowiem, na którym najwięcej zależało Włochom i co do którego oczekiwano tu nareszcie jasnej deklaracji Hitlera z uwagi na zapowiedzianą konferencję naddunajską, była i jest sprawa austrjacka. Tymczasem wypowiedzenie się Hitlera właśnie pod tym względem nie przyniosło uspokojenia. Stąd głęboki zawód.

„Oświadczenia, dotyczące Austrji — pisał organ Mussoliniego, „Il Popolo d'Italia" — wyłączają aneksję, ale nie są one zupełne. Pojęcie niemieszania się, którego określenia żąda się (ze strony Niemiec), jest związane z poszanowaniem niepodległości. Niemieszanie się wyłącza wszelką akcję, która mogłaby skompromitować niezawisłość, suwerenność i całość terytorjalną, która mogłaby przygotować wchłonięcie, albo doprowadzić do aneksji. Ta polityka aneksjonistyczna i wchłaniająca powinna być dokładnie określona i nieubłaganie potępiona. Aluzja do Szwajcarji potwierdza zasadę suwerenności. Aliści polityka aneksyjna nie byłaby tolerowana na terytorjum szwajcarskim dla tych samych powodów, dla których nie była tolerowana na terytorjum austrjackiem".

W tym duchu pisały również inne dzienniki, częstokroć w tonie ostrzejszym. Tem, co dziś dzieli i na przyszłość dzielić może Włochy i Niemcy, jest jedynie sprawa Austrji. Gdyby koszmar „Anschlussu" został trwale usunięty, stosunki włosko - niemieckie wróciłyby natychmiast do dawnej zażyłości. Dał to Berlinowi wyraźnie do zrozumienia w swej ostatniej mowie Mussolini. Tę lukę w mowie Hitlera, a raczej umyślną niejasność, odczuto tu wielce, zwłaszcza zaś po zestawieniu z równoczesnem wyciągnięciem ręki ku Francji.

Po mowie Hitlera niema zatem wielkich widoków na udział Niemiec w konferencji naddunajskiej. Jak wiadomo, była ona zapowiedziana na początek czerwca. W mowie, wygłoszonej w izbie, oświadczył Mussolini, iż konferencja nie zostanie zwołana, zanim nie będzie przygotowana we wszystkich szczegółach. Komplikuje ją, prócz stanowiska Niemiec, również ankieta w sprawie terorystów, jaką rząd węgierski przeprowadził na Węgrzech po zabójstwie króla Aleksandra, z której wyników rząd jugosłowiański nie jest zadowolony, a wreszcie cała polityka rewizjonistyczna Węgier.

Dla spraw tych muszą się znaleźć uprzednio odpowiednie formuły pojednawcze, o ile konferencja naddunajska ma być uwieńczona pomyślnym rezultatem, na którym tak zależy państwom zachodnim, w szczególności zaś Włochom i M. Entencie. Dyplomacja niemiecka ma zatem pole do manewrów, zwłaszcza na gruncie węgierskim.

S. M.

PREZYDENT FRANCJI NA POŚWIĘCENIU „NORMANDIE"

W porcie francuskim Le Havre nastąpiło poświęcenie największego francuskiego statku pasażerskiego „Normandie". Na fotografji prezydent republiki francuskiej Lebrun na pokładzie statku.

UWAGI

Dopiero teraz, z sześciotygodniowem opóźnieniem, p. Göring odbywa swą podróż poślubną i to drogą powietrzną, wielkim trzymotorowym samolotem „Manfred von Richthofen", z liczną świtą na pokładzie.

Szlak podróży został tak zmyślnie ustalony, że premjer pruski, za jednym zamachem, odwiedzi kilka państw środkowo-europejskich oraz bałkańskich.

Pierwszy etap podróży „poślubnej" przypadł na stolicę Węgier, która ostatnio jest pod stałym obstrzałem niemieckiej propagandy. Nie ścichły przecież jeszcze w Budapeszcie echa pobytu sędziwego marszałka Mackensena, a oto odwiedza Węgry niemiecki „generał lotników".

Drugim etapem podróży jest Sofja. Wizyta w Bułgarji została szczególnie pieczołowicie przygotowana przez personalny dobór gości niemieckich. Göringowi towarzyszy bowiem para książąt heskich: książe Filip z małżonką, ks. Mafaldą, córką króla włoskiego i siostrą królowej bułgarskiej, Joanny. W takim składzie osobowym spodziewa się paladyn „Führera" zjednać sobie i sprawie niemieckiej wiele sympatji. Bułgarja, sprzymierzeniec Niemiec w czasie wojny światowej, jest dla Trzeciej Rzeszy pożądanym partnerem. Niezadowolona Sofja, której pretensje dozbrojeniowe nie doznały zrozumienia w Turcji, Grecji i Rumunji, wzbrania się w dalszym ciągu z przystąpieniem do paktu bałkańskiego, co utrudnia tym państwom stabilizację warunków pracy pokojowej na półwyspie bałkańskim.

Nie jest zapewne intencją podniebnego podróżnika niemieckiego łagodzić nastroje zawodu wśród Bułgarów.

Kres wędrówki „poślubnej" będzie w słonecznym Dubrowniku. Wynajęto tam wspaniałą willę, którą zajmie możnowładca z Trzeciej Rzeszy. Stąd zacznie niemiecki gość swą wielką grę o niebylejaką stawkę: o pozyskanie Jugosławji dla planów niemieckiej polityki zagranicznej. Przekonanie białogrodzkich polityków, że ewentualny „Anschluss" nie pozostałby bez korzyści dla królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców.

Pan Göring będzie napewno hojny w obietnicach. Może nawet przyrzecze część austrjackiej Karyntji rządowi jugosłowiańskiemu, jeśliby dało się za tę cenę wyjednać „desinteressement" w sprawie „Anschlussu".

Równałoby to się wszakże oderwaniu Jugosławji od Małej Ententy, nieustępliwie broniącej powojennego „status quo" terytorjalnego, oraz rozsadzeniu francusko-włoskiego pierścienia izolacyjnego, tamującego niemieckim poczynaniom swobodę ruchu w dorzeczu dunajskiem.

Jest metoda i cel w takiem, a nie innem ułożeniu marszruty podróży Hermana Göringa. Nad Adrjatykiem bujne życie szybciej owocuje. Więc zapewne plon — po niemieckim posiewie — stanie się prędko widzialny dla wszystkich. Czy będzie smakowity — to inna sprawa.

plotki stołeczne

27 maja

Ciągle utrzymują się wersje, że w najbliższym czasie należy oczekiwać zmian w organizacji administracyjnej przy prezesie Rady Ministrów oraz przy Prezydencie Rzplitej. Nowa konstytucja dała im tak szerokie prawa, że dotychczasowy aparat administracyjny okazuje się za szczupły. Premjer obecnie jest faktycznie kanclerzem, kierującym wszystkiemi resortami; mi; ministrowie zaś są wykonawcami jego wytycznych. Chodziłoby zatem o przydzielenie premjerowi ciała administracyjnego, któreby mu wykonywanie jego zadań ułatwiało.

Ale to samo — i w większym jeszcze stopniu — można powiedzieć o Prezydencie. Osoba Prezydenta wedle postanowień nowej konstytucji jest aktywna i ma możność oddziaływania na politykę państwa we wszystkich dziedzinach. Do swojej dyspozycji Prezydent posiada dotąd tylko kancelarję cywilną i gabinet wojskowy. Są to instytucje kancelaryjne lub reprezentacyjne.

*

Natomiast brak jest jakiejkolwiek instytucji przy Prezydencie, ułatwiającej mu orjentowanie się w aktualnych zagadnieniach państwowych, o których z natury rzeczy przy tak szerokich kompetencjach musi nieraz rozstrzygać. To też coraz częściej słychać o zamiarze powołania nowej instytucji, któraby miała nosić nazwę „ministra stanu". Byłaby to nowa instytucja przy Prezydencie, skupiająca w swem ręku prace rządu i od Prezydenta uzależniona. Oczywiście taki „minister stanu" nie wchodziłby w skład gabinetu, byłaby to bowiem instytucja poza rządem, a raczej informacyjna przy głowie państwa.

*

Oczywiście wszystko to są dopiero koncepcje, pomysły, zabiegi, które stanowią przedmiot rozważań czynników decydujących.

*

Na tle tych prac zamierzonych i opracowywanych pojawiają się różne kombinacje personalne. Idą one nawet tak daleko, że dotyczą niektórych członków obecnego gabinetu. Powtarzają się znowu nazwiska wymienianych dawniej osobistości, zwracają np. uwagę na żywe zajęcie się sprawami młodzieży i szkolnictwa p. Janusza Jędrzejewicza, wspominają o częstych wizytach na Zamku b. ministra przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego, słychać głosy, że obecnie b. min. Matuszewski, który dawniej był uważany za człowieka, usuniętego nieco w cień, obecnie posiada lepszą już konjunkturę.

Lecz z drugiej strony wskazują, że do jesieni, tj. do czasu po wyborach, nie może być jakiejkolwiek mowy o zmianach personalnych i powołują się tu na demarche gabinetu p. Sławka po śmierci marszałka Piłsudskiego i na nieprzyjęcie dymisji przez Prezydenta.

*

Natomiast budzi zaciekawienie przedłużanie się rozmów w łonie samego bloku rządowego w sprawie ordynacji wyborczej. Rozmowy te przewlekają się nieustannie. Prasa rządowa mówi o nich bardzo mało, ale zato wiele o nich debatują posłowie i senatorowie w BB. Podobno podczas debat grupy konstytucyjnej największy opór stawiali przedstawiciele Partji Pracy, a sen. Evert groził nawet wstrzymaniem się od głosu czy nawet głosowaniem przeciwko projektom.

Poza tem narady p. Sławka z pp. Carem i Podoskim ciągle trwają. Uzgodnienia stanowisk niema jeszcze. Słychać nawet głosy, że sesja może być zwołana dopiero nawet w połowie czerwca. Widocznie czynnikom kierującym partjom rządową zależy na opanowaniu umysłów w własnem gronie.

*

Tymczasem wśród ugrupowań „sanacyjnych" zaczyna się przejawiać tendencja do ujednostajnienia frontu wewnętrznego. Coraz częściej słychać o lewicy „sanacyjnej", która nie jest jeszcze zorganizowana, ale posiada w swem gronie nawet wpływowe osobistości. Są usiłowania nadania jej pewnego wyrazu i ideowego i organizacyjnego.

Niedawno nawet zaczął się znowu ukazywać dwutygodnik „Przełom", który swego czasu był organem Związku Pracy Wsi i Miast, powstałego z zjednoczenia Partji Pracy z Związkiem Naprawy Rzeczypospolitej. Jest on wyrazem grupy „sanacyjnych" intelektualistów, którzy są zorjentowani raczej lewicowo.

*

Są to dopiero ułamkowe poczynania. Ale zaczyna się coś dziać. I to trzeba i warto obserwować.

WARSZAWIANIN.

Z kraju

TYTOŃ SOWIECKI DLA POLSKI.

W przyszłym miesiącu przybędą do Polski pierwsze transporty tytoniu sowieckiego ,zakupionego przez nasz monopol tytoniowy. Do Warszawy nadejść ma 6 wagonów tytoniu kaukaskiego. Ogółem sowieckie plantacje tytoniu dostarczą Polsce 800 tonn surowca.

PIERWSZY DOM W STOLICY ZE SCHRONEM PRZECIWGAZOWYM

W Warszawie na Rakowcu, gdzie powstaje kolonja mieszkalna dla ludności robotniczej, jest na ukończeniu dom o 200 małych mieszkaniach za czynsz miesięczny około 20 zł. Dom ten jako pierwszy w stolicy będzie miał wielki schron przeciwgazowo-lotniczy, zbudowany w suterenach.

BRZYDKA AFERA POSAGOWA.

Do władz prokuratorskich w Warszawie wpłynęła skarga w sprawie afery posagowej, całkowicie przypominającej sensacyjne procesy sądowe. Urzędniczka jednego z towarzystw ubezpieczeniowych p. Marja S. domaga się pociągnięcia do odpowiedzialności karnej studenta Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego Jana St. o wyłudzenie 10.000 zł. pod pozorem małżeństwa. Student dla zdobycia pieniędzy na studja zaręczył się z urzędniczką, a gdy studja ukończył, zerwał z nią stosunki. Władze prokuratorskie prowadzą dochodzenia dla ustalenia stanu faktycznego.

KLĘSKA BEZROBOCIA NA ŚLĄSKU.

Do ministerstwa opieki społecznej przybyła delegacja związku zawodowego górników Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego celem przedstawienia rozmiarów klęski bezrobocia w górnictwie. W przedłożonym memorjale delegacja wysunęła projekt, ażeby do każdej tony węgla doliczyć 50 gr. na rzecz bezrobotnych, co dałoby 14 milj. złotych rocznie.

PROCES SĄDOWY, KTÓRY TRWAŁ 18 LAT.

W majątkach hr. Raczyńskiego był w latach wojny światowej dzierżawca p. Kargowski. Podczas działań wojennych w 1914 roku opuścił dobra. Zabudowania folwarczne i pałac uległy zupełnemu zniszczeniu, dobytek, inwentarz, narzędzia i maszyny rolnicze zostały rozgrabione.

Pomiędzy hr. Raczyńskim, a dzierżawcą jego majątków doszło do procesu na tle wzajemnych pretensyj o odszkodowanie i zwrot sumy dzierżawnej. Powództwo wniesiono w r. 1917. W toku 18 lat należności urosły wraz z odsetkami do pół miljona złotych. W sporze brało udział 18 adwokatów, rozstrzygało przeszło 30 sędziów, sprawa trzykrotnie opierała się o Sąd Najwyższy. Wreszcie zakończono ją polubownie. Wartość pozwu została prawie doszczętnie pochłonięta kosztami procesowemi.

ZNOWU TAJEMNICZA ZBRODNIA W KRAKOWIE.

W ostatnich czasach liczba tajemniczych afer w Krakowie niebywale się wzmogła. Onegdaj padł ofiarą niewyświetlonego dotąd zamachu morderczego 48-letni rzeźnik Stanisław Zygmuntowicz. Przybył on późno wieczorem do domu przy ul. Wieczystej i siadł w mieszkaniu na parterze przy otwartem oknie do kolacji. W tem padł strzał, i ugodzony w głowę Z. osunął się bez życia. Morderca uszedł niepoznany. Śledztwo jest w toku; przypuszczalnie był akt zemsty.

O ZORGANIZOWANĄ POMOC DLA BEZROBOTNEJ INTELIGENCJI.

W dniu 23 bm. w sali błękitnej Domu Katolickiego wygłosił ks. prał. dr. Franciszek Gołba, proboszcz z Bachowic, emerytowany profesor Uniw. Jag., ceniony społecznik, bardzo ciekawy referat n. t. konieczności i sposobów zajęcia bezrobotnej inteligencji w przedszkolach i pracy oświatowej na wsi. Referat był ilustrowany przykładami z akcji w tym kierunku, rozpoczętej przez ks. Gołbę od dwu lat i prowadzonej ze skutkiem.

Dyskusję po referacie zakończono uchwaleniem wniosku przedstawiciela KAP ks. prof. Weryńskiego, by przystąpić do zorganizowania stowarzyszenia, które zajęłoby się planowem rozprowadzeniem po wsiach naszych bezrobotnych inteligentów, zwłaszcza młodych sił nauczycielskich. Jak się dowiadujemy, myśli ks. prał. Gołby znalazł żywy odźwięk w sferach „Akcji Katolickiej". (KAP).

SAMOBÓJSTWO NACZELNIKA SĄDU.

Jak donoszą ze Lwowa, popełnił tam w Parku Jordana samobójstwo naczelnik sądu Jan Krupski ze Szczerca. Dnia poprzedniego stawał on przed sądem we Lwowie, oskarżony o sprzeniewierzenie 3 tysięcy złotych z depozytu sądowego.

Winni czy niewinni?

Dalszy ciąg procesu o katastrofę pod Krzeszowicami

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Kraków, 27 maja.

W miarę jak zbliża się koniec procesu, potęguje się walka pomiędzy prokuratorem a obrońcami oskarżonych. Chodzi bądź co bądź o rzecz wielkiej wagi: z jednej strony straszna katastrofa, której ofiarą padło 11 zabitych i kilkudziesięciu rannych, a więc nieszczęście, które musi być należycie wyświetlone, a sprawcy jego ukarani, — z drugiej strony chodzi o egzystencję i dobre imię czterech ludzi, którzy zasiedli na ławie oskarżonych obarczeni ciężkim zarzutem, że to ich zaniedbania służbowe pociągnęły za sobą straszne następstwa.

ATAK OBRONY NA BIEGŁEGO.

W piątek sąd przystąpił do przesłuchiwania biegłych. Przesłuchany jako biegły inż. Czesław Kaczmarski, naczelnik ruchu w wileńskiej dyrekcji P. K. P., wyjaśnił przepisy, dotyczące bezpieczeństwa ruchu, t. zw. przepisy „R 1". Wyjaśnienia biegłego wypadły naogół niekorzystnie dla oskarżonych. Obrona zadała biegłemu szereg pytań, których część przewodniczący uchylił.

Obr. Warenhaupt: Panie biegły, czy pan wie o tem, że istnieją przepisy niewykonalne? A ponadto, że są pewne normy praktyczne, których kolejarze się trzymają?

Przew.: Uchylam to pytanie.

Obr.: Panie inżynierze, czy pan wie, że w praktyce używane są normy sprzeczne z przepisami?

Przew.: Uchylam to pytanie.

Obr.: Czy pan wie, że kilka lat temu był strajk kolejarzy?

Przew.: Uchylam to pytanie.

Obr.: Czy pan wie, że zorganizowany przed kilku laty opór bierny kolejarzy polegał na tem, że wykonywano ściśle przepisy?

Przew.: Uchylam to pytanie.

Drugi biegły inż. Eisen udzielił wyjaśnień co do funkcjonowania aparatów blokowych. Biegły badał aparaty w Krzeszowicach i nie stwierdził żadnej wadliwości.

Na sobotniej rozprawie obrona postawiła wniosek o zarządzenie wizji lokalnej i przesłuchanie innego biegłego w miejsce inż. Kaczmarskiego. Wnioskom tym sprzeciwił się prokurator, przyczem co do wniosku o wizję lokalną zaznaczył ironicznie, że zrekonstruowanie katastrofy i mgły jest niemożliwe.

Obr. Aschenbrenner wyjaśnia, że wizja lokalna potrzebna jest w tym celu, aby przekonać się, w jakich warunkach pracuje personel kolejowy, jak również w celu wykazania, że między godz. 7 a 8 (t. j. w czasie gdy nastąpiła katastrofa) ruch jest „skondensowany". Obrona zobowiązuje się przeprowadzić eksperyment, że mimo braku w aparacie nastawniczym jakiejkolwiek wady, niemożliwem będzie nastawienie tarczy.

Obr. Goldblat złożył co do biegłego Kaczmarskiego następujące oświadczenie:

— Nie mam zaufania do biegłego Kaczmarskiego dlatego, że jest urzędnikiem w czynnej służbie kolejowej i nie mógł się zdobyć na ustawową bezstronność i przedmiotowość. Opinja biegłego Kaczmarskiego była nieścisła, niejasna, niezupełna, ograniczała się do przytaczania przepisów, które każdy z członków sądu i stron procesowych zna i interpretować umie, a w momentach najdonioślejszych dla wydania wyroku nie był w stanie dać żadnych wyjaśnień i odpowiedzi, ale powoływał się tylko na przepisy. Stawiam wniosek o powołanie biegłego niezawisłego, sumiennego, znającego służbę ruchu, nie pozostającego w służbie czynnej, któryby stwierdził, w jakich warunkach pracował oskarżony Nieć, w czem dopuścił się naruszenia swych obowiązków, a w szczególności, że dyżurny ruchu w czasie krytycznym na odcinku katastrofy według obowiązujących przepisów zrobił wszystko, co było w jego ludzkiej mocy, by ruch kolejowy zabezpieczyć i katastrofie zapobiec.

Obrońca proponuje jako biegłego Zygmunta Olszowskiego.

Obrońca Warenhaupt zaznacza, że wizje lokalne były zawsze przeprowadzane, gdy chodziło o katastrofę. Obrońca stawia wniosek o zbadanie, jakie zmiany zostały przeprowadzone po katastrofie na odcinku, na którym katastrofa nastąpiła. Gdyby te zmiany — twierdzi obrońca — były przeprowadzone przed katastrofą, nie byłoby do niej przyszło.

Sąd po naradzie ogłosił decyzję, odrzucającą wnioski obrony zarówno co do wizji lokalnej jak i powołania nowego biegłego.

Po przerwie o godz. 5,30 po południu zaczęły się przemówienia stron.

PROKURATOR DOMAGA SIĘ KARY.

Prokurator dr. Boryczko zaczął swoją mowę oskarżycielską od przedstawienia stanu faktycznego, poczem przeszedł do charakteryzowania winy poszczególnych oskarżonych.

Oskarżonemu Ziembińskiemu zarzuca prokurator, że nie obsłużył należycie aparatu sygnałowego. Natychmiast po katastrofie Ziembiński zdołał dokonać tego, czego przedtem dokonać nie mógł. Biegli oświadczyli, że aparat funkcjonował normalnie. Twierdzenie obrony, że aparat „zaciął się", jest niezgodne z prawdą. Gdyby Ziembiński ustawił tarczę na „zwolnić", mógłby ustawić semafor na „stój". W zaniedbaniu Ziembińskiego tkwi początek katastrofy. Zaniedbanie Ziembińskiego jest źródłem, z którego wypływają zaniedbania innych oskarżonych. Ziembiński wiedział, że musi dołożyć wszelkich środków ostrożności, aby do katastrofy nie dopuścić. Tłumaczy się on, że nie był egzaminowany na zastawniczego; miał jednak dostateczną praktykę i umiał się z aparatem obchodzić.

Osk. Drabik wypuścił z Woli Filipowskiej pociąg wiedeński nr. 107, jakkolwiek nie miał telegraficznego zawiadomienia zwrotnego na pociąg nr. 461 i na pociąg gdyński nr. 7. Świadek Czyłok upomniał Drabika, by nie puszczał pociągu wiedeńskiego, dopóki nie ma „zwrotnego" na pociąg towarowy. Drabik nie powinien był puszczać na chaotyczne rozkazy jednego pociągu za drugim.

Pierwszym błędem osk. Niecia jest, że gdy dowiedział się o zacięciu się aparatu, nie spytał się, co się zacięło. Drugim zasadniczym błędem jest to, że nie wydał Kwaśniewskiemu rozkazu, by zwrotnicę nr. 3 wyłączył mechanicznie. Trzecim błędem było nadanie telefonogramu zwrotnego na przybycie pociągu nr. 461. Czwartym błędem było udanie się oskarżonego do zwrotnicy, a nie na zastawnię. Oskarżony tłumaczy się, że nie zna się na urządzeniach zabezpieczających, ale to jest nieprawda. Piątym błędem było przygotowanie pisemnego rozkazu dla pociągu gdyńskiego, aby przejechał po torze drugim. Nie można Kwaśniewskiemu przypisywać winy niewykonania tego rozkazu, gdyż nie miał on nawet czasu, aby dobiec do pociągu i rozkaz był niewykonalny. Kardynalnym błędem osk. Niecia był rozkaz do Woli Filipowskiej. Nieć powinien był tylko powiedzieć: „pociąg 107 stój!" Ponieważ Nieć tej formuły nie trzymał się, spowodował katastrofę. Osk. nie wyrzekł do telefonu słów „jak dam zwrotne", jak również nie kazał Drabikowi powtórzyć rozkazu, jakkolwiek powinien był to zrobić.

Osk. Kaczmarek miał obowiązek zabezpieczyć pociąg zgodnie z przepisami „R 1". Konduktor końcowy obowiązany jest zająć takie stanowisko, by mógł na czas przestrzec pociąg. Oskarżony nie wypełnił swego obowiązku, nie wykonał rozkazu Owczarczaka, aby zabezpieczył opciąg, nie wybiegł naprzeciw pociągu wiedeńskiego, chociaż było na to dużo czasu, a wybiegł dopiero wtedy, gdy usłyszał gwizd nadjeżdżającego pociągu.

CO MÓWIĄ OBROŃCY?

Obrońca Kaczmarka dr. Zaczyński wywodzi, że do obowiązków konduktora należy obsługiwanie pasażerów, a nie może on biec na odległość 150 m. od pociągu. Wszyscy świadkowie stwierdzili, że Kaczmarek wybiegł naprzeciw pociągu wiedeńskiego i machał czapką. Wybiegł tyle, ile mógł. Według zeznań świadków Kaczmarek biegł około 40 m. Nie można oskarżonemu zarzucać, że spowodował katastrofę, nie można go winić za śmierć jedenastu pasażerów.

Obrońca Ziembińskiego dr. Aschenbrenner uważa katastrofę za nieszczęście i wynik splotu okoliczności a nie za wynik winy oskarżonych. Prokurator kwalifikuje czyn jako występek z art. 230 § 1, oskarżony więc ma odpowiadać za nieumyślne spowodowanie śmierci. Nie zastanawiając się nad tem, czy Ziembiński jest winien, należałoby raczej stosować art. 215 § 2, który mówi o spowodowaniu niebezpieczeństwa katastrofy. Obrońca stoi na stanowisku, że nie stosuje się tu ani art. 230 ani art. 215. Ziembiński zawiadomił dyżurnego ruchu o tem, że nie może nastawić aparatu na „stój". Nie jest jego rzeczą badać przyczynę zepsucia aparatu. Oskarżony postąpił zgodnie z przepisami. Ustawienie sygnału na „stój", „zwolnić" i „na zboczenie" należy do dyżurnego ruchu. Ziembiński mógł być przekonany, że jak długo semafor nie będzie nastawiony na „wolny wjazd", tak długo nie może iść do Woli Filipowskiej zawiadomienie zwrotne i nie może być z Woli pociąg wypuszczony.

Po wygłoszeniu przez obrońcę Aschenbrennera mowy obrończej przewodniczący odroczył rozprawę do poniedziałku. (M)

Krwawe starcia o — kalendarz

Bukareszt (PAT). Według komunikatu min. spraw zagranicznych, w wiosce Cucova departamentu Putna 8 chłopów, przeciwników nowego kalendarza zabarykadowało się od kilku dni w miejscowej cerkwi i poturbowało dotkliwie 2 chłopów, którzy chcieli opuścić cerkiew. Przedstawiciele policji, usiływszy skłonić chłopów do opuszczenia cerkwi, zostali również pobici.

Ponieważ interwencja prokuratora, któremu towarzyszyło kilku żandarmów nie dała rezultatu, pozostali mieszkańcy wioski przypuścili szturm do cerkwi. W czasie starcia 2 osoby zostały zabite a 8 odniosło rany. Dokonano szeregu aresztowań i przywrócono pokój. Incydent powstał na tle czysto religijnym.

Ateny. (PAT) Kalendarz gregorjański, który niedawno został wprowadzony w Grecji, stał się przyczyną dość częstych incydentów, gdyż część kleru greckiego obchodzi święta religijne według dawnego kalendarza juljańskiego.

Ostatnio 2-ch biskupów ogłosiło list pasterski w którym występują przeciwko arcybiskupowi i Świętemu Synodowi, z powodu wprowadzenia kalendarza gregorjańskiego. Biskupi ci wzięli udział w manifestacji wiernych, domagających się przywrócenia kalendarza juljańskiego. Święty Synod odbył nadzwyczajne zebranie, na którem postanowił zwrócić się do rządu o interwencję, celem położenia kresu tej kampanji.

Zaburzenia antyżydowskie

Berlin. (PAT) W ubiegłym tygodniu doszło w Monachjum do wykroczeń antysemickich, w czasie których grupa młodych ludzi w cywilnych ubraniach zmuszała żydowskich kupców do zamykania składów. Na niektórych składach wypisywano farbą olejną „Żyd". Policja dokonała szeregu aresztowań.

50 tysięcy sterylizowanych

Berlin. (Tel. wł.) W dzienniku urzędowym ministerstwo sprawiedliwości Rzeszy „Deutsche Justiz", opublikowano interesujące dane o dotychczasowych wynikach sterylizacji.

Na terenie Rzeszy działa obecnie 205 sądów, które decydują o sterylizacji. Do sądów tych wpłynęło do 31 grudnia ub. roku 84 525 zgłoszeń do sterylizacji. Poddano zaś sterylizacji 56 000 osób. Największa stosunkowo liczba przypada na okręgi Drezna, gdyż 8 200. Przeciw zastosowaniu sterylizacji zgłoszono 8 219 zażaleń.

Młodzież Wszechpolska Stow. S. U. P.

Dzisiaj, we wtorek dnia 28 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu własnym M. W. przy ul. św. Marcin 65

ZEBRANIE KANDYDATÓW

Przemawiać będzie kol. Czapiewski n. t. „Położenie zewnętrzne Polski a narodowa polityka zagraniczna".

Obecność kandydatów obowiązkowa.

Sympatycy mile widziani.

FELJETON KULTURALNY

Czy zbliżamy się do nowej epoki lodowej?

Złowróżbny deszcz pyłków — Nowonarodzona gałąź wiedzy — Jakie były zmiany klimatu po epoce lodowej? — Złoty okres dawno już minął... Teraz klimat „psuje się" coraz wyraźniej — Zatem nowa epoka lodowa? — Wędrujące drzewa — Jest jeszcze dużo czasu — Pustynie będą centrami cywilizacji?

W roku 1930 - tym w pierwszych dniach czerwca zdarzył się w Warszawie wypadek, który dotychczas tkwi żywo w mej pamięci, chociaż nie zanotowała go prasa stołeczna. — Po szeregu dni pogodnych w godzinach południowych zerwał się silny wicher i napędził skądś chmury, a gdy po krótkim, ulewnym deszczu wyszedłem na ulicę, zauważyłem, że każda wysychająca kałuża pozostawia na bruku i asfalcie warstwę siarczano-żółtego osadu. Był to pyłek sosny i świerka, nawiany z lasów podwarszawskich w okresie kwitnienia tych drzew. Przyjąwszy, że zasięg tego „siarczystego" deszczu objął całą Warszawę i licząc, iż na 1 m kw. powierzchni spadł z deszczem 1 cm sześcienny pyłku, otrzymamy imponującą cyfrę 125 m^3 masy pyłków, opadłych w krótkim czasie i na małej przestrzeni.

Nawiązując do tego tak wyjątkowo jaskrawego zjawiska deszczu pyłkowego, pragnę omówić krótko wyniki pracy nowej gałęzi nauki, narodzonej dopiero w roku 1917, która uchyliła nieco zasłony, kryjącej przed oczyma badaczy zagadnienie zmian klimatu. Oto okazało się, że deszcze pyłkowe, spadające co roku na ziemię i składające się z miljardów pyłków różnych gatunków drzew, gdy upadną na powierzchnię torfowisk, nie ulegają rozkładowi, lecz zachowują się długo, tak, że odnaleźć je można nawet w najgłębszych warstwach torfu, którego wiek liczyć trzeba na tysiące lat. Jeżeli uświadomimy sobie, że gatunki drzew związane są ściśle z różnemi warunkami klimatycznemi (np. buk i jodła z klimatem wilgotnym i łagodnym, dąb z suchym i ciepłym, świerk z chłodnym, słabo kontynentalnym i t. d.) — łatwo zrozumiemy, że badanie następstwa i zmian deszczów pyłkowych, jakie opadły na powierzchnię torfowisk w Polsce w minionych okresach czasu, daje nam klucz do odtworzenia obrazu zmian klimatycznych w przeszłości.

Dotychczas zbadano u nas tą prostą, lecz dostatecznie ścisłą metodą (zwaną analizą pyłkową), wprowadzoną do nauki przez szwedzkiego uczonego L. von Posta, pokłady około 200 torfowisk rozsianych po całej Polsce niżowej i w Karpatach. Głównym wynikiem tych badań, prowadzonych intensywnie od lat kilkunastu, zwłaszcza na uniwersytetach w Poznaniu, Krakowie, Lwowie i Warszawie, jest rozpoznanie czterech głównych faz zmian klimatu po ostatniej epoce lodowej, t. zn. w przybliżeniu w ciągu około 14 000 lat: początkowej fazy zimnej, w której rosły w Polsce tylko sosny, brzozy i wierzby; drugiej fazy ciepłej, leśno-stepowej, w której panował dąb i inne drzewa ciepłolubne; trzeciej fazy wilgotnej, chłodniejszej, w której rozszerzyły się w Polsce zwłaszcza buk i jodła, oraz fazy ostatniej, w której klimat widocznie staje się znów ostrzejszy. Gdy przedstawimy ten cykl zmian we florze leśnej i klimacie naszym po epoce lodowej w postaci linji krzywej, łatwo stwierdzimy fakt nie ulegający wątpliwości, a mający olbrzymie znaczenie także dla człowieka, że okres najkorzystniejszego klimatu, czyli t. zw. optimum klimatycznego ery spółczesnej dawno już minął i że ten złoty okres był udziałem człowieka, zamieszkującego nasze ziemie w okresie neolitycznym, czyli w czasie mniej więcej od 50 tysięcy do 6 tysięcy lat przed Chr. Spółczesne nam „psucie się" klimatu każe umieścić czas obecny na spadku krzywej linji klimatu, który staje się coraz ostrzejszy i zyskuje coraz wyraźniej cechy klimatu chłodnego i kontynentalnego, o jaskrawych kontrastach w wahaniach ciepłoty i wilgotności.

Nie poprzestając na tych wynikach, uczeni, pracujący metodą analizy pyłkowej, sięgnęli w ostatnich latach do starszych epok. Okazało się, że także torfy kopalne wieku dyluwjalnego, liczące po kilkadziesiąt tysięcy lat, kryją w swoich pokładach dobrze zachowane obrazy deszczów pyłkowych drzew, tak że na ich podstawie można odtwarzać historję zmian ich flory leśnej i klimatu. Najważniejszym, i, można powiedzieć, sensacyjnym wynikiem tych badań, przeprowadzonych w kopalnych torfach dyluwjalnych, było stwierdzenie faktu, że obraz międzylodowcowych epok, które poprzedziły epokę, w której żyjemy, miały cykle przemian klimatycznych uderzająco podobne do cyklu czasu polodowcowego. Ponieważ zaś uczeni, zajmujący się badaniami ery dyluwjalnej, stwierdzają dziś zgodnie, że Polska w czasie dyluwjalnym uległa czterokrotnie (a może nawet pięciokrotnie) zlodowaceniu i że każde z nich od następnego oddzielone było długotrwałym okresem międzylodowcowym, podobnym klimatycznie do ery spółczesnej, zwanej także aluwjalną, — przeto wysnuto stąd wniosek, że epoka lodowa jeszcze nie minęła, a t. zw. okres polodowcowy, w którym żyjemy w Polsce od mniejwięcej 14-tu tysięcy lat, nie jest w rzeczywistości okresem polodowcowym, lecz jest piątym z rzędu okresem międzylodowcowym. Stwierdzone optimum klimatyczne w czasie panowania kultury neolitycznej dowodzi, że krzywa klimatu naszych czasów opada i zbliża się powoli, lecz nieuchronnie, ku nowej epoce lodowej.

To tak śmiałe twierdzenie, oparte na dopuszczalnem w nauce wnioskowaniu per analogiam, ma oczywiście charakter hipotezy naukowej, która może być słuszną lub niesłuszną. Trudno też ocenić prawdopodobieństwo jej słuszności. Najważniejszą bodaj tego przyczyną są trudności, na jakie napotykamy przy ścisłem badaniu kierunku zmian klimatu czasów najnowszych t. j. wczesnohistorycznych, w których człowiek przez swą gospodarkę w przyrodzie zmienił niejednokrotnie pierwotny skład flory drzewnej lasów, a tem samem i charakter deszczu pyłkowego zarówno pod względem jakościowym jak ilościowym. Dlatego to w ostatnich latach podjęto w wielu krajach szczegółowe badania nad składem deszczu pyłkowego w wielkich i pierwotnych obszarach leśnych; w Polsce prowadzimy tego rodzaju badania w kompleksie lasów pierwotnych puszczy Białowieskiej.

Jakiekolwiek będą wyniki tych badań, nie zmienią one faktów już stwierdzonych. Musimy już dziś pogodzić się z myślą, że klimat nasz ma wyraźną tendencję do „psucia się". Musimy dalej stwierdzić, że jodła i buk kurczą dziś swe zasięgi geograficzne na niżu i że górna granica lasu w Karpatach obniżyła się w porównaniu z okresem neolitycznym o 200 do 300 metrów. Obserwując w powierzchownych warstwach torfowisk stałe wzrastanie ilości pyłków świerka na Wileńszczyźnie i Polesiu, dojrzeć musimy w tem zjawisku objaw żywiołowej ekspanzji świerka w północnej Polsce, prącego dziś z północy na południe.

*

Jeżeli staniemy na stanowisku słuszności naszkicowanej wyżej hipotezy, przyjmującej, że żyjemy w epoce międzylodowcowej, zbliżającej się do schyłku, warto zadać sobie pytanie, czy jesteśmy w stanie z niejakiem prawdopodobieństwem przewidzieć czas, w którym z dalekiej Arktydy, pokrytej dziś wiecznemi lodami, wyruszą znów ku Polsce ośnieżone języki lądolodu, jako zwiastuny nowej epoki lodowej?

Na to pytanie nie ważę się dać odpowiedzi.

Obserwując deszcze pyłkowe schyłków poprzednich epok międzylodowcowych w Polsce, odnosi się wrażenie, że nadchodzenie poprzednich okresów zlodowaceń odbywało się stopniowo i było długotrwałe, choć nie brak i takich obrazów, które wskazują na możliwość dość szybkich zmian klimatycznych. W każdym razie wchodzą tu w rachubę okresy czasu, które w naszem ludzkiem pojęciu są bardzo długie, gdyż rozchodzi się tu nie o dziesiątki, a zapewne i nie setki lat, lecz o tysiące. Dlatego też, oceniając rzecz z ludzkiego stanowiska, liczącego się z losem życia zaledwie kilku lub kilkunastu pokoleń, możemy spokojnie patrzyć w przyszłość i przyjmować, że depesze, donoszące nam właśnie o śnieżycach, jakie w połowie maja b. r. nawiedziły Włochy, Anglję i Francję, nie są jeszcze zapowiedzią zbliżającej się ku nam nowej epoki lodowej.

Niemniej, pesymista mógłby nazwać deszcz pyłków drzew, opadający co roku na ziemię, zjawiskiem złowróbnem. Naukowiec, który uwierzyłby w taką wróżbę, znalazłby pocieszenie w tem, że nowa epoka lodowa, która może się zbliża, zamieni wprawdzie Europę północną w morze lodowców i przeobrazi z gruntu raz jeszcze oblicze przyrody Europy środkowej, a z nią i Polski, lecz równocześnie wpłynie ona korzystnie na suchy klimat olbrzymich obszarów pustyń Azji środkowej oraz Afryki północnej i, sprowadzając na nie błogosławieństwo deszczów, przesunie tam ośrodek ludzkiej kultury i cywilizacji.

Dr. WŁADYSŁAW SZAFER
Prof. Uniwersytetu Jagiel.
Kraków.

Narodziny nowego pisma narodowego

Czytamy w „Warszawskim Dzienniku Narodowym", co następuje:

W sobotę po południu dowiedzieliśmy się dopiero, że już w niedzielę, czyli za kilkanaście godzin, ma się ukazać pierwszy numer „Warszawskiego Dziennika Narodowego". Nowe pismo w ciągu kilkunastu godzin, — zadanie wymagało niezwykłego nanięcia nerwów, energji i pracy.

Ale nawet przy najlepszych chęciach siły ludzkie mają swoje granice. Szybko zorjentowaliśmy się, że nasza administracja nie może sprostać najprostszemu, ale wymagającemu największej ilości czasu zadaniu: przepisaniu adresów. Co robić?

Postanowiliśmy w miarę możności wszyscy pomagać, ale i to było za mało. Trzeba było szukać pomocy zzewnątrz. Ogłosiliśmy więc mobilizację przyjaciół. Poszły w ruch telefony i oto pokoje redakcyjne zaczęły się powoli zapełniać.

Kto przyszedł? Oczywiście młodzi. Przyszli studenci, robotnicy, rzemieślnicy, a także elita intelektualna: młodzi pisarze, dziennikarze, artyści. Przyszli uśmiechnięci, z zapałem do pracy, zadowoleni, że są na coś potrzebni i przydatni, że bez nich nie mogą się odbyć narodziny nowego pisma. Ich pisma, naszego pisma, pisma narodowego.

Zabrakło wkrótce stołów i krzeseł. Personel redakcji i administracji musiał powoli ustępować piędź po piędzi, pokój za pokojem, cofając się bez walki, bo jak tu walczyć z naszymi kochanymi pomocnikami i pomocnicami, którzy z punktu rozbrajają każdego uśmiechem i entuzjazmem.

Robota paliła się w rękach. Patrząc jak się to odbywało, trudno było zrozumieć, że wykonywują jedną z najbardziej nudnych i żmudnych prac: przepisywanie adresów. Błyszczące oczy, wypieki na twarzach, ożywienie, a jednocześnie wyraz najwyższego skupienia w rysach zdawał się dowodzić, że są zajęci wykonywaniem pochłaniającego ich całkowicie zadania.

Bo też tak było. Młodzi nie potrafią nic robić połowicznie. Kiedy poświęcają się idei lub pracy — to całkowicie. Np. koleżanka G. Odzywa się często, oczy ani chwili nie tracą blasku ożywienia. To samo inni koledzy i koleżanki. Ale uwagi dotyczą tylko wykonywanej pracy.

— Wiecie, ja mam samych księży. Dlaczego jeden jest przewielebny, a drugi tylko wielebny?

— Bo jeden w hierarchji kościelnej stoi wyżej, a drugi niżej.

— A wiecie, ja mam jakieś same adresy arystokratycznie. Same „hr", albo „ks".

— A ja znów mam jednego Żyda. Czy to możliwe, żeby czytał pismo narodowe?

— Tak, tak. Żydzi interesują się, co pisze prasa narodowa. Rozumieją, że tylko to świadczy o prawdziwej opinji społeczeństwa polskiego.

— Słuchajcie; dlaczego jednemu pisze się „JWP.", a drugiemu „WP."? Ja wprowadzam równość demokratyczną: wszystkim piszę „WP.".

— Ja tam dla pośpiechu piszę poprostu nazwisku bez „WP" ani „JWP". Przecież czytelnicy „Warszawskiego Dziennika Narodowego" chyba się nie obrażą?

Ostatnie pytanie skierowane jest do mnie, jako starego dziennikarza, a więc eksperta od znajomości psychologji Czytelników. Zapewniam zaniepokojoną koleżankę, że napewno Czytelnicy się nie obrażą, byle na czas otrzymali nasz dziennik. Wybaczą napewno gorączkowy pośpiech, w jakim go montujemy.

Tymczasem godziny za godzinami upływają. W wielkich lustrzanych szybach, wychodzących na Nowy Świat, staje nowy gość: świt... Ale pracy już prawie niema. Góry adresów napisane. Zadanie spełnione. Noc entuzjazmu i pracy zbliża się ku końcowi. Z drukarni dochodzi miarowy stukot maszyn, drukujących pierwszy nakład „Warszawskiego Dziennika Narodowego".

Teraz kolej na ekspedycję. Napisane z takim nakładem pracy adresy naklejane są pośpiesznie na numery i ekspedjowane w świat. A niedługo potem, gdy już słońce na dobre zagościło w murach Warszawy, wybiega z bramy pierwszy nasz kolporter ideowy: „Nowe pismo! „Warszawski Dziennik Narodowy"... W.

Przy ischias (zapalenie nerwu kulszowego) po zażyciu zrana naczczo szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** następuje lekkie obfite wypróżnienie powodując przyjemne samopoczucie. Zal. przez lekarzy.
Tg 920

Jak Rusini wypierają Żydów

Żydowski „Hajnt" w korespondencji z terenu Małopolski wschodniej donosi o upadku żydostwa na prowincji pod wpływem gospodarczej działalności Rusinów. Na prowincji, w miasteczkach, rzuca się w oczy przybyszowi dobrobyt ludności rdzennej, w przeciwieństwie do żywiołu żydowskiego:

„Przedewszystkiem duże liczby Żydów, starych i młodych, wałęsających się bez pracy. Sklepiki puste, bo brak nabywców. Rzadko widuje się nabywcę chrześcijańskiego w sklepie żydowskim, bowiem wszędzie spotyka się już w większej ilości świeżo założone przedsiębiorstwa chrześcijan."

Żydowskie dzielnice w różnych miastach i miasteczkach upadają; domy zaniedbane, bo brak środków na odnowienie.

„Natomiast powstają wspaniałe pałacyki i wille w dzielnicach chrześcijańskich, pełne słońca i światła, z ogródkami i wszelkiego rodzaju wygodami."

Sprzyja tej budowie duża ilość urzędników i emerytów, pobierających pensje. Emeryci poza tem pracują w różnych urzędach, pobierając dodatkowe pensje:

„Chrześcijanin może w ten sposób lepiej żyć, lepiej ubierać się i łatwiej dojść do własności. Magistraty dostarczają placów budowlanych za pół ceny, ale Żydzi z tego nie korzystają. Chrześcijanie otrzymują w dodatku długoterminowe kredyty budowlane, biorą u Żydów materjały na weksle, z lekkiem sercem dopuszczają do protestów, a po ciężkich staraniach zostają terminy płatności przedłużone."

W ten sposób

„powstają nieżydowskie dzielnice za pieniądze żydowskie, a ludność żydowska coraz więcej biednieje. To nie są poszczególne wypadki. Odnosi się wrażenie, że jest to dobrze przemyślany system."

Cały szereg zawodów, dotąd opanowanych przez Żydów, przechodzi w ręce Ukraińców:

„Dotyczy to nietylko stolarzy, szewców, krawców, lecz i fryzjerów. Jest przytem znamienne, że znikają kapele żydowskie. Te ostatnie zamieniają już w miasteczkach kapele nieżydowskich jazzbandów."

Ukraińcom dlatego udaje się samoobrona przed zalewem żydowskim, że mają szeroko zakrojony plan, przytem opracowany w szczegółach.

Trzeba uczyć się od Ukraińców...

Stronnictwo Narodowe

Koło Łazarz—Jeżyce

Zebranie plenarne z referatem p. red. Bogdana Piotrowskiego odbędzie się we wtorek, 28 b. m. o godz. 20 w sali p. Tomikowskiego ul. Szamarzewskiego 18.

O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

Przykra sprawa

Refleksje o stosunkach na naszym uniwersytecie

Nie taimy, że temat ten poruszamy z przykrością. Im droższą jest dana rzecz, tem czulej i troskliwiej z nią się obchodzimy, tem bardziej pragniemy jej doskonałości, tem dotkliwiej odczuwamy jej braki i wady.

Wielkopolska za dawnej Rzeczypospolitej nie miała szczęścia do swych akademij. Kilkakrotnie ponawiane próby organizacyjne, po krótkim okresie rozwoju, zawodziły. Ten wielowiekowy brak postarało się społeczeństwo wielkopolskie uzupełnić, i rzeczywiście wnet po wyparciu Prusaków, bo już 31 stycznia 1919 r., Naczelna Rada Ludowa mogła uchwalić organizację uniwersytetu. Dzięki subtelnej przenikliwości i niespożytej energji pierwszego rektora śp. H. Święcickiego, który przygotowawcze prace rozpoczął jeszcze za czasów niewoli, uroczyste otwarcie mogło nastąpić już 7 maja 1919 roku.

Mimo braku tradycji młody uniwersytet potrafił zdobyć sobie należne uznanie. Społeczeństwo wielkopolskie pospieszyło hojnie z pomocą tak, że uniwersytet Piastowski, jak go pierwotnie nazywano, choć najmłodszy, wkrótce stał się najzasobniejszym. Życzliwą opieką otoczono studjującą młodzież. Niezapomniane zasługi położył na tem polu Wojewódzki Komitet dla Spraw Pomocy Młodzieży Akademickiej z prezesem Adolfem Bnińskim na czele. Trwałym pomnikiem jego działalności jest Nowy Dom Akademicki, administrowany wzorowo przez „Bratnią Pomoc", co uznawali stale przedstawiciele władz z ministerstwem oświaty na czele, podając go na wzór analogicznym organizacjom w innych miejscowościach.

Co do poziomu naukowego uniwersytetu wystarczy powołać się na świadectwo uczonego tej miary, co śp. Oswald Balzer. Czynem dają świadectwo owocności pracy rzesze wychowanków ze wszystkich wydziałów. Rozkwit uniwersytetu był zapewniony.

Wszystko to było dziełem samego społeczeństwa i szło wedle jego myśli. Nie podobało się to pewnym czynnikom. Zaczęto psuć.

Można było sądzić, że w obronie ukochanej wszechnicy zejdą w cień wszelkie uboczne względy i sympatje partyjno - polityczne. Takim mężem stojącym na wysokości stanowiska okazał się ostatni rektor autonomiczny prof. Stanisław Pawłowski. Nie należy on, ani nigdy nie należał do naszego obozu, owszem w swoim czasie wypowiedział się za partją nam przeciwną, umiemy jednak być sprawiedliwi i dać świadectwo prawdzie.

Niestety jego następca prof. dr. Stanisław Runge zawiódł pokładane w nim nadzieje. Złożywszy zapewnienie, że kierować się będzie jedynie dobrem uniwersytetu, został wybrany jednogłośnie. Profesorowie, stojący na gruncie naszej ideologji, jakkolwiek stanowili większość w kolegjum elektorskiem, dając swój głos, zaświadczyli, że dobro uczelni jest dla nich jedyną wytyczną. Nowy elekt wbrew swym zapowiedziom nie chciał, czy nie umiał stanąć na równym poziomie.

Lecz najpierw o jego „wpływie" w kołach miarodajnych". Gdy w związku z realizacją nowej ustawy o szkołach dokonano redukcji, jak chyba w żadnym innym uniwersytecie ,gdyż zwinięciu uległ cały oddział leśny, a na innych wydziałach padł szereg katedr pierwszorzędnego znaczenia i doskonale zagospodarowanych, rektor nie zdołał odrobić klęski. Nie twierdzimy, by z jego strony było niedbalstwo, albo zła wola, poprostu jego znaczenie nie okazało się większe, niż innych rektorów, mniej dobrze i mile widzianych. Co gorzej, jego sposoby postępowania drogą kaptowania względów czynników decydujących zraziły poważnie społeczeństwo.

A postępowanie na terenie wewnętrznym, więc już od niego zupełnie zależnym, świadczy wprost o partyjnych tendencjach jego działalności.

Oceniając sprawę bezstronnie, przyznajemy, że rektor Runge ma pewne trwałe zasługi około materjalnego wyposażenia uniwersytetu, przedewszystkiem przez uzyskanie od wojewody Raczyńskiego, przechodzącego na wyższą godność w Warszawie, całego Collegium Medicum (gmach dawnej Komisji Kolonizacyjnej), okupowanego mimo uchwał Rady Ministrów w znacznej części przez urząd ziemski. Natomiast mielibyśmy zastrzeżenia co do luksusowego urządzenia biur rektoratu, który to wydatek, w okresie kryzysu zwłaszcza, raczej wypadało przeznaczyć na naukę lub młodzież. Ważniejsze jednak są sprawy natury ideowej.

Rozpoczęło się od ataku na Komitet dla Spraw Pomocy Młodzieży, któremu już dawniej decydujące czynniki utrudniały pracę, podcinając źródła dochodów materjalnych. Teraz zastąpiono go nowem, uprzywilejowanem Towarzystwem Przyjaciół Młodzieży Akademickiej o całkowicie jednostronnym składzie. Rektor nietylko nie stanął w skutecznej obronie zasłużonego Komitetu, lecz owszem natychmiast poparł koncepcje nowego Towarzystwa, uniemożliwiając tem samem wszelką obronę zasłużonej placówki, w której zresztą sam od lat brał udział.

Zkolei nagle rektor, bez wiedzy i woli senatu akademickiego, wyraża votum nieufności wieloletniemu, zasłużonemu i umiłowanemu duszpasterzowi uniwersytetu, ks. prał. Prądzyńskiemu, nie mając do tego zresztą żadnych podstaw i uprawnień ani formalnych ani rzeczowych.

Wkrótce zaczyna się wyraźna akcja bezpośrednio na gruncie młodzieży. W roku ubiegłym ograniczono się do odebrania „Bratniej Pomocy" wydziału opieki zdrowotnej nad chorymi kolegami bez żadnych powodów. W roku bieżącym stan się pogarsza: rektor postępuje coraz jaskrawiej. W „Bratniej Pomocy" doprowadza do ustąpienia kuratora, zasłużonego i powszechnie cenionego dr. Pawła Gantkowskiego, honorowego profesora naszego uniwersytetu. Jego miejsce wbrew życzeniu zainteresowanej młodzieży zajął człowiek nowy, może najlepszej woli, ale poddający się biernie pomysłom rektora.

Nie dość tego. Bez ceremonji usuwa się lub zawiesza, wytaczając sprawy dyscyplinarne, niewygodne jednostki z zarządu „Bratniej Pomocy", choćby były najbardziej wartościowe. Wprowadzony przez rektora komisarz, zamiast zgodnie z rozporządzeniem ministerjalnem przeprowadzić wybory nowego prezydjum, sam bawi się w prezesa i rządzi przez szereg miesięcy despotycznie i jednostronnie. Jakie są owoce tych rządów, można wnioskować z faktu, że rektor, znów wbrew wyraźnym przepisom ministerjalnym, nie pozwolił na zwołanie walnego zgromadzenia, na którem komisarskie rządy uległyby zasłużonej krytyce. Wymowną jest też ta okoliczność, że „opatrznościowy" ten mąż zaufania rektora nie znalazł się choćby na szarym końcu jakiejkolwiek listy kandydackiej.

Trudno przemilczeć system dyscyplinarny, w którym celuje audytor uniwersytetu dr. Rakowski. Ale on jest tylko subalternem, kieruje nim i bierze odpowiedzialność zwierzchnia władza.

Gdy z początkiem roku akademickiego korporacje, których członkami byli usunięci lub zawieszeni członkowie zarządu „Bratniej Pomocy", i inne zaprzyjaźnione ujęły się za swymi kommilitonami, odmawiając asysty w czasie inauguracyjnej przemowy rektorskiej, rektor, nie przeprowadziwszy żadnych dochodzeń (bo te oczywiście wykazałyby, iż chodzi wyłącznie o jego osobę i jego postępowanie, a nie o uniwersytet, ani Senat) i nawet nie dopuściwszy do słowa przedstawicieli korporacyj, przeforsowuje czteromiesięczne zawieszenie organizacyj, z czego nawet niektóre czynniki ministerjalne były niezadowolone. W ten sposób zagwożdżono w najlepszym okresie szereg stowarzyszeń, z których niejedno prowadziło owocną pracę dla narodu nawet zagranicą, nieraz wśród osobistego narażania się.

A jakże się przedstawia działalność dalsza rektora w kierunku właściwego urobienia i „odpolitykowania" fanatycznej młodzieży akademickiej? Jego życzliwość ujawnia się w bogatem wyposażeniu materjalnem jednych, a upośledzaniu, a nawet rozwiązywaniu innych organizacyj. Miara przytem zupełnie nie musi być jednaka. Koła naukowe, które słusznie były stawiane na czoło przez dawniejszych rektorów, teraz idą na szary koniec, dość wspomnieć, że jedno z najpoważniejszych, Koło Medyków, dostaje dotację 600 zł, natomiast Legjon Młodych — 3000, a Młodzież Demokratyczna — 2000. Szereg drobniejszych kół naukowych zadowalać się musi przyrzeczeniem... A przecież nawet sam p. Janusz Jędrzejewicz w swej ostatniej enuncjacji stwierdza, że „przygotowanie do życia obywatelskiego winno się w takich organizacjach, jak naukowe, zawodowe..."

Przyjacielski Związek Studentek „Ogniwo" zostaje przez rektora rozwiązany, gdyż nie podobna mu się statut, jakkolwiek zarząd zapewnia, że przeprowadzi zmiany zakwestjonowanych paragrafów. Akademickiej Gromadzie Harcerskiej nakazuje rektor zlać się z Kołem Harcerskiem, nie odwrotnie, mimo że właśnie ona stoi twardo przy ideałach i pracy harcerskiej, a Koło raczej dyskutuje, zaś w ideologji hołduje liberalizmowi w odniesieniu do art. 10 prawa harcerskiego. Zrzeszenie Miłośników Kultury wydaje mu się za mało żywotne, podobnież Klub Studencki Korporacja Demetrja za mało liczna, więc rozwiązać je wszystkie, nawet nie pytając o zdanie kuratorów, którzy mogliby inaczej patrzeć na sprawę.

Ale rektor okazuje też twórczą działalność. Oto za jego rządów przybywają nowe stowarzyszenia: Myśl Mocarstwowa, Korporacje Palestria, Piłsudia, Husaria, Strzelec Akademicki, Klub Społeczny Medyków i Prawników. Jest więc i życie! Ale, czy to nie dziwne, że wszystkie rozwiązane stowarzyszenia grupowały młodzież narodową, a nowopowstałe „sanacyjną"? Czy nie charakterystyczne, że odmawia się legalizacji akademickiemu Kołu Towarzystwa Czytelń Ludowych, bo nie jest to towarzystwo wyłącznie akademickie, a utrzymuje i forytuje Legjon Młodych i stwarza oddział Strzelca?

Rektor Runge uzyskał swą godność akademicką głosami swych kolegów bez względu na polityczne przekonania. Elektorowie zaufali jego lojalności: wybrali go jednogłośnie. Ufali, że on, jeśli nie z taką samą życzliwością, o której ciągle mówi, to przynajmniej ze sprawiedliwością będzie sprawy traktował bez względu na swe osobiste poglądy, sympatje, animozje.

Przed wyborem zapewnił p. Runge, iż po roku odda swą władzę do dyspozycji kolegów. Urządził też rodzaj konsultacji, choć nie wszystkich elektorów. W tym roku już i takiej konsultacji zaniechał, widać czuł się mniej pewnym nawet w tem ściślejszem gronie.

Ograniczyliśmy się do zestawienia rzeczy najważniejszych. Mielibyśmy więcej z rozmaitych dziedzin. Wolelibyśmy być zwolnieni z niemiłego obowiązku powracania do tego tematu. Ale to już nie od nas zależy. System, zaprowadzony na wszechnicy poznańskiej przez rektora Rungego, nie może nie doznawać krytyki stanowczej. Tego wymaga dobro naszej uczelni.

Z POWIETRZNEGO WYŚCIGU BALONÓW

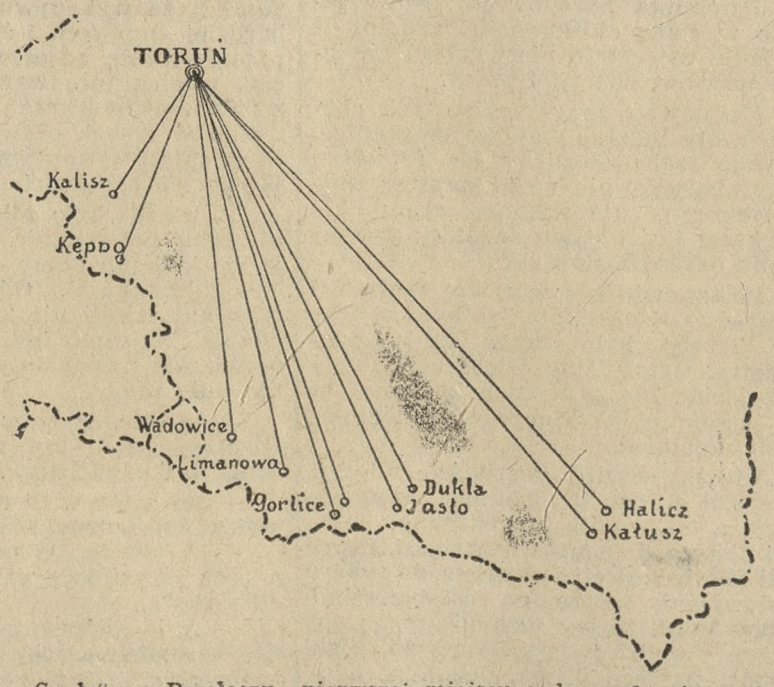

Do VII krajowych zawodów balonowych wystartowało z Torunia 11 balonów. Pierwszy wylądował balon „Mościce" w miejscowości Brudzew, w pow. kaliskim. Balon „Kraków" wylądował w miejscowości Ruchtal, w pow. kępińskim. „Lwów" wylądował na terenie gromady Stopnica, w pow. limanowskim. Balon z załogą por. Filipowski i Matusek wylądował w powiecie gorlickim. Balon „Legjonowo" wylądował koło Wadowic. „Syrena" w miejscowości Załuków koło Halicza. „Gopło" na Przełęczy Dukielskiej. „Poznań" koło Jasła. „Wilno" koło Gorlic. Balon „Hel" w Kałuszu. Według dotychczasowych obliczeń na pierwszej miejscu uplasował się balon warszawski „Syrena" 610 km. najdłużej w powietrzu utrzymał się „Hel" 20 godzin i 55 minut.

Rekrutacja dwóch roczników w Prusach Wschodnich

Znamienne dla niemieckich nastrojów „pokojowych" zarządzenia wojskowe wydano na obszarze Prus Wschodnich. W przeciwieństwie do reszty Rzeszy zaciągnie się tam nietylko ogólnie powoływany pod broń rocznik 1914, lecz również młodzieńców z rocznika 1910, czego nie uczyniono w reszcie państwa. Skutkiem tego zarządzenia liczba rekruta w najdalej na wschód wysuniętej dzielnicy niemieckiej będzie jeszcze raz tak wielka.

Ze strony oficjalnej chce się znaczenie powyższego zarządzenia osłabić tłumaczeniem, że Prusy Wschodnie są wybitnie izolowane w swem położeniu topograficznem, wobec czego potrzebują zwiększonej załogi, — dalej tem, że gęstość zaludnienia jest tam w stosunku do reszty kraju znacznie mniejsza.

Tłumaczenia te są mało przekonywujące. W rzeczywistości — utrzymują w kołach paryskich — Trzecia Rzesza gromadzi odpowiednie siły, które mogą się przydać do „odruchowego" zlikwidowania kwestji kłajpedzkiej przez „patrjotów" niemieckich. W kołach litewskich poświęca się tym poczynaniom niemieckim dużo uwagi.

T. C. L.

We wtorek 4 czerwca b. r. odbędzie się w Poznaniu w sali Domu Parafjalnego św. Marcina, przy ul. św. Marcina 8/9, XXV Sejmik Oświatowy Towarzystwa Czytelni Ludowych. Obrady Sejmiku poprzedzi nabożeństwo, które się odbędzie o godz. 9 min. 30. Porządek obrad jest następujący:

1) Zagajenie przez prezesa Zarządu Głównego T. C. L. Adolfa Bnińskiego, 2) Wybór marszałka i dwóch sekretarzy, 3) Wybór komisji rewizyjnej, 4) Referat: „Sprawa ustawy bibljotecznej i inne aktualne zagadnienia z zakresu bibljotekoznawstwa" wygłosi Józef Stemler, dyr. Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie, 5) Sprawozdanie Zarządu Głównego z działalności T. C. L. a) z zakresu działalności organizacyjnej i oświatowej — refer. ks. dr. Milik, dyr. T. C. L., b) z zakresu działalności gospodarczej — refer. adw. Wlazło, przewodniczący Komisji Gospodarczej Zarządu Głównego, 6) Dyskusja nad sprawozdaniem Zarządu Głównego.

Popołudniu o godz. 16: 7) Sprawozdanie komisji rewizyjnej, 8) Udzielenie absolutorjum Zarządowi Głównemu, 9) Wybór 5 członków Zarządu Głównego, 10) Wolne wnioski i zakończenie.

Dziennikarze szwedzcy

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj zrana przybyła do Warszawy wycieczka 22 dziennikarzy szwedzkich, współpracowników wielkiego dziennika szwedzkiego „Evenska Dagbladet". Na czele wycieczki stoi szef wydziału propagandy Wallen. W skład wycieczki wchodzą wszyscy korespondenci prowincjonalni tego dziennika z całego terenu Szwecji. Do Gdyni przybyli szwedzkim statkiem „Marie Holm". W ciągu dnia zwiedzili miasto i port. Po Warszawie udadzą się do Krakowa, Wieliczki, a stamtąd do Czechosłowacji i Węgier. (w)

Zagadkowy pożar

Warszawa (Tel. wł.) „Express Poranny" donosi, że wczoraj o godz. 2 w nocy w zabudowaniach pałacu biskupiego w Kielcach wybuchł pożar. Pożar powstał od ul. Nowej, ale został natychmiast ugaszony. Duże zdziwienie wywołało, jak mógł wybuchnąć ogień w tym czasie, kiedy w pałacu wszyscy spali (w)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Maj
29
ŚRODA

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Krzyż. dz. Teodozja p. i m.
Czwartek: Wniebowst. Pańskie. Felicksa p.
Kalendarz słowiański
Środa: Boguchwały
Czwartek: Sulimira
Słońca: wschód 3,40 zachód 20,00
Długość dnia 16 g. 20 min.
Księżyca: wschód 1,37 zachód 17,00
Faza: 3 dzień przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 13 st. C., ciśnienie atmosferyczne wysokie 757 mm., pogodnie, wiatr wschodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 22 st. C., najniższa plus 7 st. C.
Przepowiednia pogody na środę: Pogodnie i ciepło.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś plus 0,16 mtr.

SZCZAWNICKA MAGDALENA leczy choroby żołądka.
Tg 918

— * **Reportaż z uroczystości pogrzebowych.** Jak komunikuje Związek Właścicieli Teatrów Świetlnych, w piątek 31 b. m. kinoteatry w Poznaniu z powodu zgonu marsz. Piłsudskiego, zawieszając normalne widowiska, wyświetlać będą reportaż filmowy z uroczystości pogrzebowych w Warszawie i w Krakowie. Reportaż będzie wyświetlany we wszystkich kinoteatrach na terenie miasta Poznania w ciągu całego dnia, poczynając od godziny 12 w poł. do godziny 12 w nocy. — Wstęp do kinoteatrów bezpłatny.

Kinoteatry „Słońce", „Apollo", „Metropolis" i „Oświatowe" zostają zarezerwowane wyłącznie dla wojska, urzędów państwowych, organizacyj społecznych, związków i szkół. — Wstęp do tych kinoteatrów na poszczególne seanse wyłącznie za biletami, które wydaje starostwo grodzkie, pokój 14. Dla reszty publiczności przeznaczone są kina: „Świt", „Renaissance", „Moje", „Gwiazda", „Corso", „Tęcza-Łazarz", „Tęcza-Wilda" i „Wilsona".

Początek seansów we wszystkich kinoteatrach ustala się o godz. 12 w poł., 1,30, 3, 4.30, 6, 7,30, 9, 10.30. Publiczność wpuszczana będzie wyłącznie przed każdym seansem. — W czasie seansu bezwzględnie nikt na salę wpuszczony nie będzie. Panie z komitetów zbierać będą w kinach dobrowolne datki na Dom Żołnierza Polskiego im. Marszałka Piłsudskiego w Poznaniu.

Pieśń o Judaszu doprowadziła go do szału

Sąd apel. w Poznaniu rozpatrywał sprawę 42-letniego Teofila Leyka, rolnika, zam. w Borku, pow. kartuskiego, oskarżonego o umyślne uderzenie twardem narzędziem w głowę wieśniaczki Marty Fornala i uszkodzenie jej ciała, polegającego na złamaniu kości czołowej, ciemieniowej i skroniowej, skutkiem czego poszkodowana zmarła.

1 października 1934 we wsi Borek, Marta Fornala w towarzystwie syna i synowej pracowała w polu przy wybieraniu kartofli. Drogą polną szedł Teofil Leyk, który od dłuższego czasu żył w niezgodzie z Fornalami. Gdy Fornalowa go spostrzegła, poczęła głośno śpiewać pieśń o Judaszu. Leyk wpadł w złość i kołkiem pobił do krwi Fornalową, tak, że ta wskutek komplikacyj wynikłych na tle odniesionych ran, zmarła.

Leyk stanął przed sądem okr. w Gdyni na sesji wyjazdowej w Kartuzach, gdzie został skazany na 1 rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na lat 5.

Wskutek wniesionego przez prokuratora odwołania sprawę rozpatrywał sąd apelacyjny w Poznaniu, który wyrok sądu I instancji zatwierdził. (k)

Potężna manifestacja katolicka w Gnieźnie

W procesji na zakończenie misji wzięło udział 15 000 osób a do Stołu Pańskiego przystąpiło 7 500 osób

Gniezno (br.) W parafji św. Trójcy odbywała się od 2 tygodni misja, która cieszyła się ogromną frekwencją. W niedzielę odbyła się na Zielonym Rynku generalna Komunja św. całej parafji. Po wysłuchaniu nauki O. Dominika przeszło 6.500 wiernych przyjęło na Zielonym Rynku Komunję św., gdy w kościele przystąpiło do Stołu Pańskiego 1 000 osób.

O godzinie 11 odbyła się nauka dla wszystkich, a po południu nastąpiło zakończenie misji, połączone z poświęceniem krzyża misyjnego.

Po poświęceniu krzyża misyjnego odbyła się jeszcze jedna nauka, poczem O. Dominik oddał władzę nad parafją z powrotem w ręce ks. dziek. Zabłockiego. W gorących słowach podziękował O. Dominik ks. dziekanowi za zorganizowanie misji i wiernym za tak liczny udział. Zkolei wszedł na ambonę ks. dziek. Zabłocki, by złożyć podziękowanie ojcu misjonarzowi oraz zapewnić go, że ze wzmożoną energją pracować będzie dla zbawienia dusz swoich parafjan.

Następnie ruszyła potężna procesja ulicami Moniuszki, Mieczysława, Chrobrego, Rynkiem, Farną do kościoła św. Trójcy, a udział w niej wzięło przeszło 15.000 wiernych. Środkiem tej ruchomej fali niesiono na zmianę wielki krzyż misyjny. Po przybyciu do Fary nastąpiło ustawienie krzyża misyjnego przed kościołem.

— * **Krwawy spór dwóch kobiet o jednego męża.** 29 listopada 1934 r. sąd okręgowy w Toruniu rozpatrywał sprawę 39-letniej Marji Aniołowskiej, mieszkanki wsi Stawki, powiatu toruńskiego, oskarżonej o usiłowane zabójstwo Jadwigi Maciejewskiej. Między Jadwigą Maciejewską a jej mężem Stanisławem istniały naprężone stosunki, które doprowadziły do „faktycznej" separacji. 10 maja 1934 r. Maciejewska przyszła pod mieszkanie Aniołkowskiej i stwierdziła przez okno, że w kuchni siedzi jej mąż bez marynarki, do którego Aniołkowska zwracała się w bardzo poufałej formie.

Na ten widok Maciejewska nie wytrzymała. Wywołała awanturę, wybijając wszystkie szyby w oknach. Następnie skryła się u swoich sąsiadów Kwiatkowskich. Po pewnym czasie na ulicy natknęła się na Aniołkowską, która wyciągnęła rewolwer i oddała 2 strzały. Kule ugodziły Maciejewską w prawe ramię i udo. Aniołkowska stanęła przed sądem w Toruniu pod zarzutem usiłowanego zabójstwa. Sąd uznał wtedy, że działała ona w afekcie i skazał ją na 3 lata więzienia. Sąd apelacyjny w Poznaniu wobec ujawnienia nowych momentów postanowił rozprawę odroczyć. (k.)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika chodzieska

— RUCH WYCIECZKOWY W UJŚCIU. W ostatnim czasie wzmógł się do Ujścia ruch wycieczkowy. Ostatnio były w Ujściu wycieczki z Żnina, Morzewa, Śmieszkowa i wiele innych. Wycieczki zwiedzają w Ujściu Kalwarję, hutę szklaną, oraz piękną okolicę. (nk.)

— ZEBRANIE K. S. M. M. W własnem ognisku odbyło się miesięczne zebranie K. S. M. M., oddział w Ujściu. Zebraniu przewodniczył prezes p. Ziemann. Na zebraniu omawiano sprawę zlotu, który odbędzie się w Wysoce. Poza tem wiceprezes p. Klessa wygłosił odczyt p. t. „Koniec świata. (nk)

— KONCERT ORKIESTRY KOZACKIEJ. W środę, 29 bm. wystąpi w sali p. Mazurkiewiczowej zespół kubańskich kozaków. (nk.)

Kronika grodziska

— PRZEJŚCI EW RĘCE ŻYDOWSKIE. Jak się z miarodajnego źródła dowiadujemy, został w tych dniach sprzedany majątek Piaski (ca. 20 000 mórg). Piaski nabył niejakiś Nussbaum, Żyd niemiecki. Spodziewać się należy, iż władze nie udzielą przewłaszczenia. Piaski były ostatnio pod zarządem przymusowym. (ki)

— Z RADY MIEJSKIEJ. Odbyło się wreszcie pierwsze posiedzenie nowoobranej rady miejskiej. Zebranie zagaił kom. burm. Krzowski i po krótkiem przemówieniu do radnych o ich obowiązkach, wprowadził ich, przez podanie ręki, w obowiązki radnych. Po 15-minutowej przerwie przystąpiła nowa rada do porządku obrad, na którym widniał tylko jeden punkt: wybór 3 ławników. Przewodniczącym, na czas wyborów, wybrano większością głosów p. Bielaczyka. Wpłynęły dwie listy. Z listy Klubu Narodowego wybrano ławnikami pp. Bielaczyka Franciszka i Maćkowiaka Leona, z listy „sanacyjnej" p. Szczeblowskiego Marjana. (ki)

— Z T. C. L. Na okres letni jest Bibljoteka Tow. Czytelni Ludowych w Grodzisku otwarta tylko w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19—21. Czytelnia publiczna jest nieczynna.

— POBÓR WOJSKOWY. Komisja poborowa urzędować będzie w Grodzisku w sali hotelu p. Jarosza w roku bież. od 18 do 28 czerwca rb. włącznie. (ki)

— JARMARK. We wtorek dnia 28 maja rb. odbędzie się w Grodzisku jarmark na towary kramne, konie, bydło i trzodę chlewną. W związku z tem przypominamy wszystkim o haśle „Swój do swego". (ki)

Kronika inowrocławska

— TRZY POŻARY W JEDNYM DNIU. Ostatnio powiat inowrocławski nawiedziła fala pożarów. W ciągu jednego dnia zanotowano 3 pożary w różnych miejscowościach. M. in. w Będzitowie, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z lampą spaliła się stodoła, chlew i narzędzia rolnicze. Właściciel strawionego mienia, gospodarz Michał Gładzikowski był na szczęście ubezpieczony. — W Szpitalu na szkodę rolnika Józefa Niemca spaliła się stodoła, oboza, narzędzia rolnicze, 2 krowy i 22 sztuk drobiu Podobnie wielką szkodę wyrządził pożar w zabudowaniach gospodarza Przygodzińskiego w Dąbrowie Biskupiej, gdzie ofiarą niszczycielskiego żywiołu padła stodoła, chlew i liczne narzędzia rolnicze (c.)

— STRAJK ROLNY POD INOWROCŁAWIEM. W ub. tygodniu wybuchł w majętności Leszcze, położonej niedaleko Złotnik Kuj. strajk robotników rolnych. Do strajku przystąpiło 62 pracowników dominjalnych, z których specjalnie delegowani robotnicy zaopatrują w paszę jedynie inwentarz. Strajk ma podłoże ekonomiczne. Wywołany został kilkumiesięcznem zaleganiem z wypłatą zarobków. Zaznaczyć należy, iż właścicielem Leszcz jest Niemiec nazwiskiem Günther Friede.

Kronika mogileńska

— PLONNA DZIAŁALNOŚĆ „CARITASU". W ub. tygodniu odbyło się w Kruszwicy walne zebranie „Caritasu", które wykazało obfitą pracę i ofiarność tut. społeczeństwa. Zebranie zagaił przewodniczący ks. prał. Schoenborn. Duże zasługi ponoszą około rozwoju SS. Elżbietanki, które z swojem kierownictwem były wzorem bezinteresownej pracy. Ze sprawozdania wynika, że ubogim wydano w ciągu roku 1865 kg chleba, 308 kg tłuszczu, 536 ltr. mleka, 748 kg mąki, 50 kg kaszy, 5 kg grochu, 64 kg soli, 25 kg kawy, oraz innych potrzebniejszych artykułów spożywczych i odzieżowych, jak koszul, ubrań, obuwia i inne. (kn.)

— NAJAZD ŻYDÓW. W Kruszwicy Żydzi, widząc, że niezłe robią interesy, a mieszkańcy miasta i okolicy ich popierają, sprowadzają coraz to nowych swych ziomków. W ub. tygodniu przybył nowy Żyd, obuwnik, który osiedlił się przy Rynku i otworzył skład obuwia. (kn.)

— POBÓR REKRUTA. W dniach od 22 bm. urzęduje w Kruszwicy w hotelu „Pod Białym Orlem" komisja poborowa rocznika 1914. (kn.)

Kronika pleszewska

— Z ŻYCIA BRACI KURKOWYCH. — Pod przewodnictwem prezesa p. Janiaka odbyło się w salce posiedzeń bursy Bractwa plenarne zebranie braci kurkowych, na którem m. in. załatwiono sprawę dorocznego strzelania zielonoświątecznego o godność króla i rycerzy, które odbędzie się w drugie święto Zielonych Świąt, zamiast, jak do tego czasu, w tydzień później. Strzelanie odbędzie się na strzelnicy wojskowej 70 p. p. w Karczemce. Wszelkie czynności przygotowawcze, związane ze strzelaniem i strzelnicą, powierzono strzelmistrzowi p Józefowi Radomskiemu i Ant. Szarszewskiemu. Na specjalne wyróżnienie podkreślić należy, że celem zasilenia funduszów kasy Bractwa, drogocenne nagrody do strzelania o premje zaofiarowali bezinteresownie pp. K. Pamin, elektryczny odkurzacz „Elektrolux", wartości 200 zł; T. Tuczyński, Cz. Kosmela, Fr. Szymoniak, F. Kozłowicz, Wł. Kozłowicz, Ant. Radomski i Józef Ligęciński. Bardzo obszerne sprawozdanie z odbytego zjazdu Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich w Poznaniu zdał wiceprezes p. Tadeusz Tuczyński. Pod koniec zebrania złożył prezes życzenia p. dyr. Leubemu z tyt. uzyskania medalu 3 Maja. Medal wręczony zostanie na następnem zebraniu.

— KOMUNJA ŚW. DZIECI. W święto Wniebowstąpienia Pańskiego odbędzie się w Pleszewie uroczysta komunja św., przyczem do Stołu Pańskiego przystąpi 234 dzieci, w tem 111 dziewcząt i 123 chłopców.

Tg 839

Kronika strzelińska

— Z ŻYCIA HARCERZY. Strzelińska drużyna harcerska im. Tadeusza Kościuszki urządziła całodzienną wycieczkę w okoliczne lasy. Przed wyruszeniem w drogę cała drużyna wysłuchała rannej mszy. (sc.)

— TRENINGI BOKSERSKIE. Sekcja bokserska przy strzel. drużynie harcerskiej nadal wytrwale trenuje. Już w najbliższym czasie rozegrany zostanie mecz towarzyski między drużyną harcerską z Mogilna. Trening odbywa się w sali p. Szeffsa co poniedziałek i piątek każdego tygodnia. (sc.)

— ZEBRANIE. W lokalu p. Piątkowskiego odbyło się zebranie zarządu oddziału powiatowego Stow. Ochotniczej Straży Pożarnej na powiat mogileński. Zebraniu przewodniczył p. burmistrz Borowiak, prezes powiat. Omawiano szereg spraw bieżących.

— ŚWIĘTO W SODALICJI MARJAŃSKIEJ. Sodalicja Marjańska obchodziła uroczysty dzień przyjęcia w szeregi swe nowych 10 członkiń. W kościółku św. Prokopa moderator sodalicji ks. prałat Czechowski odebrał przyrzeczenia, oraz wręczył dyplom i nałożył medal z wizerunkiem Najśw. Panienki nast. nowym członkiniom: Drwęskiej z Jaworowa, Czubowej Mieczysławie, Cieślewiczównie Czesławie, Brodniewiczównie Czesławie, Muszyńskiej Wandzie, Osińskiej Klementynie, Puchalskiej Ewie, Sadowskiej Wiktorji, Freginównie Marji i Ruszkiewiczównie Władysławie. (sc.)

— NAGŁY ZGON. W Strzelnie zmarła na udar serca Niemka Elżbieta Karst w wieku 67 lat, współwłaścicielka nieruchomości w Strzelnie Rynek. Zgon nastąpił w czasie spożywania obiadu. (sc.)

— PRZEGLĄD KONI. Ostatnio odbył się przegląd koni dla miasta Strzelna i gmin zarządu gminnego Strzelno-Północ. Przegląd przeprowadzał rej. insp. koni, p. ppłk. Zdz. Kwiatkowski. Dyplom oraz nagrodę 5 zł za typ i hodowlę konia odebrał p. Wiedemeyer Wilhelm ze Stodół. (sc.)

Kronika szamotulska

— BÓJKA. Na tle porachunków osobistych pomiędzy braćmi Władysławem i Józefem Wargulskiemi a Andrzejem Andrzejewskim i Antonim Lewandowskim, robotnikami rolnymi w Karolinie doszło do krwawej bójki. Poszły w ruch kije, widły i motyki. Wszyscy uczestnicy bójki zostali dotkliwie pobici do krwi. Rannym awanturnikom udzielił pierwszej pomocy p. dr. Franciszek Kociński, pozostawiając ich pod opieką domową. (sc.)

— WALNE ZEBRANIE „ROLNIKA". — Walne zebranie spółdzielni rolniczo-handlowej „Rolnik" zagaił prezes rady nadzorczej, p. Tomaszewski z Gąsaw, powołując na przewodniczącego delegata związku p. Styllego. Po sprawozdaniach członków rady nadzorczej i zarządu wyłoniła się obszerna dyskusja. Straty wykazane uchwalono pokryć z odpisów funduszu za-

Zabójstwo na tle miłosnem

Gniezno (Tel. wł.) Dziś rano o godz. 6,15 w Ługowie pow. Gniezno 30-letni syn rolnika Wilhelm Jan Olszewski dwoma strzałami zabił 20-letnią Helenę Leśną, córkę rolnika z Ługowa.

Po dokonaniu zabójstwa Olszewski zbiegł w kierunku Poznania. Sprawcy dotychczas nie ujęto, ale ujęcie go może być kwestją paru godzin. (br.)

Komunikat Orbisu. DO PERLINA I HAMBURGA za zł 90.—. Od 31 maja do 7 czerwca. Zapisy i dokumenty, z zaświadczeniem ze Starostwa i świadectwem zamieszkania do dnia 29 maja (wtorek). **ORBIS,** Poznań, Pl. Wolności 9, tel. 52-18. ng 10 583.

sobowego i 66 procent z odpisów wpłaconych udziałów. W sprawie przejęcia długu byłego dzierżawcy domeny państwowej Szamotuły-zamek p. Cezarego Matuszewskiego, przyjęto wniosek większości komisji rewizyjnej, mianowicie przejęcie przez radę nadzorczą sumy 100 000 zł, natomiast wniosek mniejszości o przejęcie całkowitego długu w sumie 252 000 zł upadł. Aktywa i pasywa wynoszą złotych 1 227 729.38. Obrót w towarach 350 000 ctr. Do rady nadzorczej wybrano ponownie p. hr. Mycielskiego z Gałowa, dalej pp. dr. Borowskiego z Górki, Aleksandra Gołasia z Otorowa i Walentego Siąkowskiego z Czyścia. (sc.)

— PRZENIESIENIE. Przodownik P. P. p. Jasiński z kom. powiatowej P. P. Szamotuły przeniesiony został na stanowisko komendanta posterunku w Pamiątkowie. Obowiązki oskarżyciela publicznego przy tutejszym sądzie grodzkim pełnić będzie w jego miejsce st. post. Walenty Grześkowiak. (sc.)

— NAJECHANIE ROWERZYSTY. W ulicy Ratuszowej najechany został pewien rowerzysta z pod Czarnkowa przez motocykl nr. PZ. 47 787. Na szczęście zakończył się karambol ósemką przedniego koła roweru i salto mortalem pasażerki motocyklu. Winę w wypadku ponosi motocyklista, który wjechał w ulicę jednotorowo.

Kronika wągrowiecka

— Z BANKU LUDOWEGO. Walne zebranie Banku Ludowego w Skokach odbędzie się w środę, 29 bm. o godz. 15 w sali p. Glinkiewicza. Z uwagi na ważne sprawy, zamieszczone na porządku obrad, uprasza się o punktualne przybycie. (rs.)

— KRADZIEŻ DROBIU. Nieznani dotąd sprawcy zakradli się do kurnika na probostwie w Lechlinie pow. wągrowiecki, skąd zabrali 32 kury i jedną perlicę na szkodę proboszcza ks. dr. Abta. — Nieznani dotąd sprawcy wymłócili ze stoga na polu majętności Lechlin, własność p. Goetzendorfa - Grabowskiego około 4 ctr. żyta. Jak stwierdzono, złodziei, którzy z żytem odjechali rowerami w stronę Przysieki na Wiatrowo, było 3. Przeprowadzona rewizja domowa u Kissmanów w Przysieczynie, nie dała rezultatu. (rs.)

— EGZAMINY RZEŹNICKIE. W ub. tygodniu odbył się w Wągrowcu za zezwoleniem poznańskiej Izby Rzemieślniczej egzamin mistrzowski w zawodzie rzeźnicko-wędliniarskim. Egzamin odbył się w sali radzieckiej magistratu pod kierownictwem komisji egzaminacyjnej w następującym składzie pp.: przewodniczący — Mikołaj Górski, członkowie — Ignacy Knopiński, Sylwester Olszewski. Egzamin zdali wszyscy kandydaci, a mianowicie pp.: Franciszek Kotecki, Alojzy Woźniak, Bronisław Saja, Feliks Burdelski, Ignacy Eichstaedt, Stanisław Łapacz, Hieronim Zmuda, Franciszek Piaskowski. Przewodniczący wręczył nowym mistrzom dyplomy. (wb.)

— WYCIECZKA. W tych dniach bawiła w Wągrowcu wycieczka dzieci szkoły przygotowawczej pod wezwaniem Najśw. Serca Jezusowego w Poznaniu. Wycieczka pod kierownictwem p. Wojneckiej zwiedziła miasto i różne jego zabytki. (wb.)

Kronika zbąszyńska

— TERMIN CIĄGNIENIA LOTERJI FANTOWEJ. Ciągnienie loterji fantowej na rzecz Budowy Domu Katolickiego w Zbąszyniu wyznaczone zostało na 17-go czerwca.

— JAK MĘŻOWIE ZDRADZAJĄ. W czwartek w sali Strzelnicy odegrał Teatr Narodowy z Poznania krotochwilę w trzech aktach p. t. „Jak mężowie zdradzają" oraz dodatek „On i jego sobowtór".

— Z SALI SĄDOWEJ. Sąd grodzki rozpatrywał sprawę Żydówki, niejakiej Ryfman Mirlji z Warszawy, oskarżonej o usiłowanie przemycenia przez granicę towaru pochodzenia niemieckiego, poukrywanego w poduszkach i uchylania się od opłaty celnej. Sąd skazał Żydówkę na grzywnę 400 zł z zamianą na 10 dni aresztu, ponoszenie kosztów sądowych oraz orzekł konfiskatę towaru. Za kradzież portmonetki z zawartością gotówki na szkodę nauczyciela Ladkego Zygmunta z Miedzichowa skazał sąd kilkakrotnie karanego przestępcę Urbańskiego Władysława, bez stałego miejsca zamieszkania, przebywającego obecnie w więzieniu w Zbąszyniu, na 1 miesiąc aresztu. Za kradzież z włamaniem skazany został Gogołkiewicz Edward ze Zbąszynia na 3 miesiące aresztu. (zb)

— RUCH W TOWARZYSTWACH. W czwartek, 30 maja rb. o godz. 20 odbędzie się w Zbąszyniu absolucja Trzeciego Zakonu. (zb.)

— POBÓR. Tegoroczny pobór rocznika 1914 rozpocznie się z dniem 7 czerwca br. Poborowi z b. pow. nowotomyskiego stawią się w sali strzelnicy p. Kandulskiego przy ul. Sienkiewicza w Nowym Tomyślu, zaś z b. pow. grodziskiego w sali hotelu p. Jarosza w Grodzisku. Obwód zbąszyński podzielony został na następujące terminy. Dnia 14 czerwca: Lubień, Łęczno, Miedzichowo, Piotry, Staryfolwark, Sępolno, Zachodzko, Chrośnica, Jastrzębsko Nowe, Przyprostynia. Dnia 15 czerwca Zbąszyń-miasto. Dnia 17 czerwca Łomnica, Nądnia, Nowydwór, Nowawieś Zbąska, Perzyny, Stefanowice, Stefanowo, Strzyżewo, Zakrzewko.

— Z SALI SĄDOWEJ. Sąd grodzki w Zbąszyniu rozpatrywał onegdaj sprawę Żydówki Dyny Ausländer z Warszawy, oskarżonej o fałszywe oświadczenie i wprowadzenie w błąd władz policyjnych i wyłudzenie bezpłatnego biletu. Dyna Ausländer wydalona została z Niemiec do Polski, po przyjeździe do Zbąszynia zgłosiła się w komisarjacie policji granicznej, ażeby wydano jej bezpłatny bilet wolnej jazdy, ponieważ została wydalona z Niemiec i nie ma pieniędzy na dalszą podróż do Warszawy. Na podstawie tego komisarjat P. P. w Zbąszyniu wydał jej bilet zniżkowy na przejazd do Warszawy. W pewnym momencie zaobserwował jeden z policjantów, pełniących służbę na dworcu, że Żydówka posiada większą ilość gotówki w walucie obcej. Po rewizji stwierdzono, że Żydówka Ausländer posiadała przy sobie obcej waluty na około 15 000 zł polskich. Wobec tego odebrano jej wydany bilet zniżkowy. Sąd po przesłuchaniu świadków skazał oszukańczą Żydówkę na 60 zł grzywny z zamianą na 6 dni aresztu oraz ponoszenie kosztów sądowych. (zb.)

— ZE SPORTU. W niedzielę na stadjonie miejskim w Zbąszyniu odbyły się zawody piłki nożnej pomiędzy „Sokołem" z Wolsztyna a Klubem Sport. „Obra" (Zbąszyń) zakończone wynikiem 4:4. (zb.)

— NOWY ROZKŁAD JAZDY. Z dn. 15 maja rb. wszedł w życie nowy rozkład jazdy kolejowej, który w Zbąszyniu przedstawia się następująco: Odjazd pociągów w kierunku Poznania, pociągi luksusowe 12,12 (w środy, piątki i niedziele), pociągi pospieszne 1.14, 3.26, 13.28, pociągi osobowe: 5.55, 12.34, 20.19 i przyspieszony 23.22, pociągi motorowe 3.02 w dni poświąteczne. (zb.)

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. z prośbą o wysłuchanie prośby 1 zł. — W. Z., Poznań z podziękowaniem za otrzymane łaski 2,50 zł. — Janina Waszkowiakówna 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 222 zł.

Na Fundusz Obrony Morskiej: Koło Chemików, St. U. P., zamiast wieńca na grób śp. prof. dr. Juljana Flataua, 20 zł — Razem 20 zł.

Wstrząsająca tragedja w Skórzewie

Polowy Rybicki zastrzelił swą żonę i popełnił samobójstwo

W dniu wczorajszym około godz. 20 wieś Skórzewo w pow. poznańskim, była terenem wstrząsającej tragedji rodzinnej. Zatrudniony w maj. Skórzewo, polowy Marcin Rybicki, liczący 30-kilka lat, po ostrej utarczce słownej ze swą żoną Katarzyną dobywszy rewolweru strzelił do żony, kładąc ją trupem na miejscu, następnie zaś sam popełnił samobójstwo.

Tło tragedji przedstawia się następująco: Polowy Marcin Rybicki, zatrudniony u p. Medyńskiego, właściciela maj. Skórzewo, pracował tam od dłuższego czasu. Obowiązki swe wykonywał sumiennie, jednak jako człowiek miał bardzo trudny charakter. Znany był ze swej porywczości oraz skłonności do hulanek i napojów alkoholowych. Z tego powodu powstawały między nim a żoną częste nieporozumienia i awantury, gdyż żona czyniła mu wyrzuty, że marnotrawi zarobiony grosz.

Krytycznego dnia Rybicki po skończeniu pracy udał się na pogawędkę do znajomych, gdzie zapewne znowuż „zalewał robaka". Gdy wrócił do domu w stanie podchmielonym, żona poczęła mu to wymawiać. Wówczas rozdrażniony wódką Rybicki w pasji dobył rewolweru i celnym strzałem pozbawił żonę życia.

Na huk strzału wybiegła przestraszona sąsiadka Skórzyna.

Rybicki tymczasem przerażony swym strasznym czynem wpadł do mieszkania swych rodziców, wołając: „Ratujcie, zabiłem Kasię". Wszyscy rzucili się na pomoc nieszczęśliwej, nie zwracając uwagi na żonobójcę, który pozostawszy sam, jednym strzałem sam pozbawił się życia.

Wszelka pomoc okazała się spóźniona. Ofiary tragedji już nie żyły.

Na miejsce tragicznego wypadku przybył proboszcz skórzewski ks. Molski, który udzielił tragicznie zmarłym Ostatniego Namaszczenia. Wkrótce przybyła policja z Fabjanowa, a mianowicie st. posterunkowy Jan Miszewski i post. Paweł Kiedrowski. Zawiadomiono także władze sądowe i prokuratorskie.

Do chwili przybycia komisji sądowo-lekarskiej zwłoki i mieszkanie zabezpieczono.

Tragicznie zmarli osierocili 1 i pół rocznego synka, którym zaopiekowała się najbliższa rodzina. (mz)

Rogacz przyczyną katastrofy samochodowej

Nowy Tomyśl (tp). W ubiegłą niedzielę w godzinach wieczornych uległ katastrofie samochód firmy Roman Nitsche z Nowego Tomyśla, powracający z Lwówka.

Na drodze w lesie bolewickim wypadł nagle rogacz, który wpadł wprost w przednie koła samochodu. Szofer stracił panowanie nad maszyną i samochód wpadł do pobliskiego głębokiego rowu, wywracając dwa przydrożne kamienie.

Pasażerowie kpt. Markowski i szofer Wałęsa doznali na szczęście lekkich kontuzyj, kierownik tartaku Nowak wyszedł z wypadku bez szwanku.

Na miejsce wypadku przybył lekarz pow. dr. Skalski, który opatrzył rannych. Samochód uległ poważnym uszkodzeniom. Rogacza zabrało Państw. Nadleśnictwo Bolewice.

Gdynia — Kłajpeda — Ryga

Projekt nowej linji okrętowej niepokoi Niemców

Gdynia (p) Jak donoszą „Deutsche Verkehrs Nachrichten" przedsiębiorstwo „Żegluga Polska" zamierza w najbliższym czasie otworzyć stałą komunikację okrętową między Gdynią, Kłajpedą a Rygą. Statki na nowej linji kursować mają co czternaście dni.

Aczkolwiek projekt „Żeglugi Polskiej" nie został jeszcze opublikowany, cytowane pismo zapowiada już bliższe zajęcie się nim. Z ujęcia notatki i stanowiska wspomnianego pisma w polskich sprawach żeglugowych można wywnioskować, że Niemcom nie podoba się zamierzone otwarcie nowej linji okrętowej. Należy się spodziewać, że „Żegluga Polska", mimo niezadowolenia Niemców, projekt swój zrealizuje. (p)

Powiesił się w hotelu

Bydgoszcz (z). W jednym z hoteli przy ul. Dworcowej, dokonał aktu samobójczego młody, niespełna 30 lat liczący, Fryderyk Strehlau, syn właściciela fabryki wyrobów metalowych z Torunia. Przybył on na kilkudniowy pobyt do Bydgoszczy i robił wrażenie zupełnie normalnego i zrównoważonego. To też zdumienie właściciela hotelu i służby było tem większe, gdy po nocy sobotniej zastali Strehlaua wiszącego na sznurze, który przywiózł ze sobą z Torunia.

Władze policyjne i sądowe przeprowadzają śledztwo w celu zbadania przyczyny tragicznego kroku młodego przemysłowca.

Nożem zakłuł sąsiada na śmierć

Gniezno (br). Sąd okręgowy w Gnieźnie rozpatrywał sprawę karną przeciwko Marcinowi Leżałowi z Gniezna o zabójstwo szofera Aleksa Marca z Gniezna.

Dnia 24 marca rb. na podwórzu nieruchomości Gniezno (Piaski 6) powstała pomiędzy dziećmi kłótnia, podczas której dziecko Marca wybiło szybę w oknie. Na tem tle doszło do sprzeczki pomiędzy Katarzyną Marcową a Marcinem Leżałem ,a gdy w południe powrócił do domu Aleksy Marzec, kłótnia rozpętała się na nowo. W pewnym momencie Leżała, uzbrojony w nóż, zadał Aleksemu Marcowi 3 pchnięcia nożem. Wskutek otrzymanych ran Marzec niebawem zmarł.

Na rozprawie Leżała przyznał się do winy. Na rozprawę powołano cały szereg świadków i 2 biegłych z Dziekanki.

W czasie słuchania świadka Androszewskiego, Leżała padł na kolana i począł szlochać. Na polecenie przewodniczącego usunięto go z sali sądowej.

Po przesłuchaniu świadków: Zofji Leżałowej, Bartkowiaka, Androszewskiego, Katarzyny Marcowej i Gąsiora, których zeznania wypadły dla oskarżonego ujemnie, sąd zarządził przerwę, polecając obecnym lekarzom zbadanie stanu psychicznego oskarżonego.

W wyniku ich orzeczenia i dalszego zbadania jego stanu zdrowia, sąd odroczył rozprawę do 8 czerwca rb.

45 NOWYCH MISTRZÓW W ŚREMIE

Uczestnicy kursu wraz z komisją egzaminacyjną. Siedzą: del. Izby Rzemieślniczej p. Schneider (x), delegat kuratorjum p. Stiller (xx) i organizator kursu p. Gawroński (xxx)

Śrem (m) Z polecenia poznańskiej Izby Rzemieślniczej zorganizował cechmistrz miejscowego cechu obuwniczego, radca Izby Rzemieślniczej p. Stanisław Gawroński w marcu b. r. pierwszy lokalny kurs mistrzowski w Śremie. Inicjatywa zasłużonego organizatora znalazła pełne uznanie i żywy oddźwięk wśród obywatelstwa miasta i okolicy, gdyż kurs zgromadził pokaźną liczbę 45 uczestników, w tem cztery panie. Po zgórą sześciotygodniowej pracy w dobrze zorganizowanych i prowadzonych wykładach odbył się przed specjalną komisją egzamin teoretyczny, który z 45 kandydatek i kandydatów zdało 44 z wynikiem dobrym. Świadczy to chlubnie o organizacji kursu, o wykładowcach i samych uczestnikach, którzy przyłożyli się przy swych zajęciach zawodowych rzetelnie do pracy dla zdobycia dyplomu mistrzowskiego.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Krajowa wytwórczość bawełny, kauczuku i ryżu?

Proces zastępowania surowców pochodzenia zagranicznego przez surowce krajowe poczynił znaczne postępy. Szczególnie daleko posunięto odnośną akcję w zakresie surowców włókienniczych, których import wyraża się przeciętnie w cyfrze ćwierć miljarda złotych rocznie.

Ustawowy obowiązek domieszki wełny krajowej (w styczniu ub. r. podniesiony do 45%) przy dostawach państwowych, ścisła kontrola wełny pochodzenia krajowego oraz scentralizowanie ewidencji obrotu wełną przy Targach Poznańskich wpłynęły niewątpliwie na poprawę stosunków, panujących na naszym rynku owczarskim. Ostatnio, na zjeździe hodowców owiec, odbytym w Poznaniu, zapadła uchwała w przedmiocie uzależnienia importu wełny przez krajowe przedsiębiorstwa przemysłowe od dokonania przez nie zakupu wełny krajowej. Postulat może nieco za dalekoidący, ale symptomatyczny.

Jeśli chodzi o zastępywanie bawełny i juty przez len polski, to i tutaj zanotować można znaczne postępy. Zasadniczo między przemysłem i rolnictwem niema różnicy zdań w tej kwestji, jedynie co do tempa prowadzenia akcji lniarskiej przemysł zgłasza pewne zastrzeżenia, ostrzegając przed nadmiernym pośpiechem.

Czynnikiem, który bardzo skutecznie popiera akcję preferencji na rzecz krajowych surowców włókienniczych, jest władza wojskowa, która dąży do uniezależnienia kraju od konieczności importu surowców włókienniczych na wypadek wojny.

Również na innych odcinkach realizuje się hasła preferencji dla krajowych surowców, jak np. na odcinku produktów tłuszczowych. Ze względu na wzajemną zastępowalność olbrzymiej większości tłuszczów i surowców tłuszczowych uregulowanie przywozu może być skuteczne wówczas tylko, o ile obejmie całokształt importu.

Równocześnie z pracami nad zastępowaniem surowców importowanych przez surowce krajowe pokrewne, trwa akcja ładawcza nad możnością produkowania w kraju odpowiednich odmian takich surowców, jakie doniedawna wytwarzane były tylko w krajach tropikalnych wzgl. egzotycznych, jak np. bawełny, kauczuku i ryżu.

Koła naukowe botaników polskich dokonują prób z uprawą specjalnego gatunku bawełny w Polsce. Próby te mogą odbywać się tylko w najbardziej na południe wysuniętych zakątkach kraju, w okolicy Zaleszczyk. Dotychczasowe próby ponoć dały pozytywne wyniki. W przyszłym roku należy się spodziewać wysunięcia pewnych konkretnych wniosków w tej sprawie.

Nasi botanicy, jak dowiedzieliśmy się ostatnio, podjęli również próbę aklimatyzowania w kraju drzewa kauczukowego, pod którego plantację obrano okolicę Polesia. Tam również — przy współudziale sowieckich uczonych — dokonuje się próby plantacji ryżu (wody jest tam poddostatkiem!)

Są to próby bardzo ciekawe. Inna rzecz, że chwilowo należy nieco sceptycznie patrzeć na możliwość osiągnięcia takich wyników, któreby mogły zapewnić nam pokrywanie zapotrzebowania krajowego na surowce „egzotyczne" — własną produkcją!

Cenna publikacja rolnicza

Prof. Dr. T. Konopiński i Inż. D. Starzeński. Rośliny pastewne, ich uprawa, wartość odżywcza oraz sposoby skarmiania. Poznań, 1935, stron 142.

W ostatnich czasach ukazała się bodaj 70 z rzędu praca prof. Konopińskiego, napisana tym razem wspólnie z inż. Starzeńskim, a poświęcona zagadnieniom pasz zielonych i sposobom ich skarmiania. Pracy tej możnaby również nadać tytuł „Samostarczalność gospodarstwa pod względem pasz", gdyż daje ona wskazówki, w jaki sposób można przeorganizować nasze gospodarstwa dla otrzymania koniecznej ilości pasz. Wielu nie stać na kupno treściwych pasz białkowych, a wiemy, że białko jest koniecznym i nieodzownym składnikiem przy produkcji mleka, bekonów itd. Praca ta wskazuje, jak to białko można najtaniej wyprodukować, w jaki sposób można się obyć bez kupowania drogich pasz z poza gospodarstwa, a przytem otrzymać jeżeli nie lepsze, to przynajmniej równe wyniki w swej produkcji zwierzęcej.

W pierwszej swej części zwraca praca ta uwagę na bezsensowność upraw niektórych roślin, które z punktu widzenia hodowlanego nie odgrywają wielkiej roli, a które stanowią niekiedy większość areału gospodarstwa indywidualnego, wykazuje dalej brak szeregu roślin, które w naszych warunkach klimatycznych i glebowych doskonale się udają, dając dużo bogatej w składniki pokarmowe paszy.

Druga część pracy poświęcona jest samej uprawie roślin pastewnych (zielonkom, okopowym itd.), ich wartości odżywczej i skarmianiu. Przy każdej roślinie podano, czy warto lub nie warto ją uprawiać w naszych warunkach, jakiej gleby wymaga każda poszczególna roślina itd. Nieracjonalność skarmiania poszczególnych pasz została przy każdej roślinie mocno podkreślona, przyczem dano wskazówki, jak należy je racjonalnie użytkować, aby otrzymać pożądane wyniki. Praktyka wykazuje, że w niektórych porach roku żywimy nasz inwentarz, że się tak wyrazimy, „luksusowo", w innych zaś porach roku głodzimy, otrzymując w rezultacie deficytowe wyniki.

Rozdział o konserwowaniu pasz daje czytelnikowi w sposób przejrzysty wskazówki, jak należy się uchronić przed ich zepsuciem, w jaki sposób je konserwować, aby zapewnić sobie paszę na cały rok bez głodzenia inwentarza.

Praca napisana jest praktycznie i przystępnie, oparta jest na doświadczeniach zebranych nietylko zagranicą, ale i przez samych starych autorów w Wielkopolsce. Praca ta powinna się znaleźć w ręku każdego rolnika.

F. Ch.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Dodatki do podatków od cukru skrobiowego i tłuszczów.** Ministerstwo skarbu okólnikiem z dn. 7. 5. 1935 r. L. D. V. 14140/3/35 wyjaśniło, że przy wymierzaniu i pobieraniu, wprowadzonych obecnie podatków od kwasu węglowego oraz od tłuszczów, należy przy odprawie celnej wyżej wymienionych towarów, sprowadzanych z zagranicy, pobierać łącznie z podatkiem następujące dodatki: 1) przy podatku od kwasu węglowego: a) 10%-owy państwowy podatek do podatków pośrednich, b) 15%-owy dodatek na rzecz związków komunalnych; 2) przy podatku od tłuszczów — 15%-owy dodatek na rzecz związków komunalnych. W końcu min. skarbu wyjaśniło, że przy wymierzaniu podatku od cukru skrobiowego nie pobiera się żadnych dodatków. (k)

Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa.** Na wczorajszych giełdach walutowych funt miał tendencję niejednolitą, pozostając mniejwięcej w okolicach sobotnich kursów zamknięcia. Londyńskie notowania dewiz obcych wykazują, że kurs funta w stosunku do fr. jest w Londynie niższy niż w Paryżu. Świadczy to o interwencji angielskiego funduszu walutowego na zniżkę funta, drogą zakupu franków. Dewiza na Nowy Jork nie wykazała znaczniejszych wahań pozostając w Paryżu bez zmian, w Zurychu lekko zwyżkując, w Warszawie zaś wykazując nieznaczne osłabienie. W dlaszym ciągu jednak dolar stoi na górnym punkcie złota. Na uwagę zasługuje dalsza zwyżka Belgji w Paryżu. Ponownie wzmocnił się Amsterdam. Inne dewizy nie wykazują poważniejszych zmian.

(k) **Wskaźnik cen hurtowych w kwietniu b. r.** wyniósł 52,2 podczas gdy w marcu b. r. wynosił 52,1 a w kwietniu 1934 r. —5,8 (podstawa: r. 1928 — 100). Wskaźniki cen hurtowych w kwietniu b. r. dla poszczególnych grup specjalnych przedstawiały się następująco (w nawiasach: pierwsza liczba — wskaźniki z marca br., druga — wskaźniki z kwietnia ub. r.): Żywność i używki — 47,5 (47,2—52,4), nabywane przez sporzywców — 54,4 (54,0 — 60,5), (artykuły rolne krajowe — 42,0 (41,8 — 47,4), sprzedawane prezz rolników 34,0 (33,5—37,4); artykuły przemysłowe — 56,6 — 60,9), surowce ½ 54,1 (53,9 — 59,4), półfabrykaty — 54,9 (54,9 — 59,2), wyroby gotowe 60,7 (60,7 — 63,8); surowce i półfabrykaty przemysłowe — 54,5 (54,5 — 59,3), uzależnione od zagranicy — 40,6 (39,7 — 45,0, skartelizowane 83,5 (83,6 — 90,9), pozostałe — 46,9 (47,0—50,7); materjały budowlane — 51,0 (51,0 — 53,1); artykuły nabywane przez rolnika — 66,8 (66,9 — 72,0).

(k) **Sąd Najwyższy o obliczaniu wynagrodzenia urlopowego robotników akordowych.** Sąd Najwyższy ustalił w ciągle aktualnej, szczególnie w obecnym okresie letnim, kwestji obliczania wynagrodzenia za urlop robotników, pracujących akordowo lub od sztuki, pod datą 17 grudnia 1934 r godną uwagi uchwałę wpisaną do księgi zasad prawnych. Nowa uchwała uwzględnia okoliczność, że obecnie pracują robotnicy często według skróconego czasu pracy, tylko przez kilka dni w tygodni i wychodzi z założenia następującego; gdyby pracownikowi przy skróconym czasie pracy wypłacano za czas urlopu wynagrodzenie należne za pełny czas pracy, otrzymałby on więcej aniżeli to wynagrodzenie, które w tym samym czasie otrzymują pracujący robotnicy, a zatem dostałby dodatek do wynagrodzenia, podczas, gdy według art. 4 ustawy o urlopach otrzymać ma takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby, gdyby w tym okresie był zatrudniony. Uchwała Sądu Najwyższego poleca obliczyć wynagrodzenie robotników akordowych lub wynagradzanych od sztuki, sumę zarobków w okresie trzymiesięcznym podzielić przez ilość dni, w których pracownik faktycznie pracował, wynikły zaś z tego dzielenia iloraz pomnożyć przez liczbę dni powszednich, przypadających w okresie urlopu, w których pracownik miałby pracować stosownie do warunków umowy o pracę, obowiązujących w czasie rozpoczęcia urlopu. Skoro zatem robotnik ma do otrzymania 8-dniowy urlop, rozpoczynający się w niedzielę, a w danym zakładzie pracy pracuje się tylko we wtorek, środę i sobotę lub inne trzy dni powszednie, otrzymuje robotnik wynagrodzenie urlopowe tylko za trzy dni. (l)

(k) **Liczba świadectw przemysłowych.** Ogólna liczba świadectw przemysłowych na rok podatkowy 1935, wykupionych w okresie od listopada ub. roku do kwietnia b. r. włącznie, wyniosła 580.237, z czego na przedsiębiorstwa przemysłowe przypada 186.052, a na handlowe — 370.394.

W analogicznym okresie ub. r. podatkowego wykupiono 551.108 świadectw przemysłowych, z czego 172.887 dla przedsiębiorstw przemysłowych i 355,201 dla handlowych.

Z ZAGRANICY

(z) **Po powtórnej podwyżce stopy procentowej przez Bank Francji.** Jak wiadomo, Bank Francji, który w dniu 23 b. m. podwyższył stopę procentową, dnia 25 bm. zdecydował się na ponowną jej podwyżkę, która weszła w życie z dniem 27 bm. Stopa dyskontowa została podwyższona z 3 proc. do 4 proc., stopa zaliczek pod zastaw złota z 4½ proc. do 5½ proc., stopa od pożyczek najwyższej 30-dniowych — pod zastaw papierów o określonym (nie dłuższym od 2 lat) terminie płatności — z 3 proc. do 4 procent . Jak wiadomo, przed dniem 23 maja obowiązywały odpowiednio stopy: 2½ proc., 3½ proc i 2 5/8 proc. Czynniki miarodajne przewidują możliwość dalszych podwyższeń dyskonta tyle razy, ile tego będzie wymagała walka przeciw spekulacji. Zresztą odpływ złota jest do pewnego stopnia kompensowany kurczeniem się obiegu, to też stopa pokrycia obiegu i natychmiast płatnych zobowiązan pozostaje mniejwięcej w wysokości 80 proc. (ustawowe minimum pokrycia złotem wynosi tylko 30 proc.) Podwyżka dyskonta dowodzi niezłomnej woli rządu utrzymania nienaruszalności franka. Ta jego wola niewątpliwie zadecydowała o postanowieniu złożenia wniosku w sprawie pełnomocnictw.

(z) **Poprawa na szwajcarskim rynku finansowo-walutowym.** Szwajcarski Bank Narodowy otrzymał ostatnio poważne ilości złota, które w dużej mierze skompensowały poniesione w poprzednich dniach straty. Na rynku szwajcarskim nastąpiła pewna poprawa — świadczy o tem pewna zwyżka franka szwajcarskiego powyżej dolnego punktu złota. Poprawa ta jest o tyle ciekawa, że następuje na tydzień przed referendum w sprawie t. zw. „inicjatywy kryzysowej", które wzbudzało największe obawy i zdenerwowanie. Na poprawę sytuacji franka szwajcarskiego nie pozostaje prawdopodobnie bez wpływu pewne pogorszenie na rynku francuskim, które odwróciło uwagę od rynku szwajcarskiego.

(z) **Stany Zjednoczone za koniecznością współpracy gospodarczej.** Najważniejszym faktem w ciągu odbytego niedawno w Stanach Zjednoczonych „tygodnia handlu zagranicznego" była konferencja w Nowym Yorku wyższych urzędników państwowych oraz przedstawicieli różnych kół gospodarczych, wskazująca na konieczność międzynarodowej współpracy dla stabilizacji walut, utrzymania pokoju światowego i przeciwdziałania nacjonalizmowi gospodarczemu. Opinja publiczna zatem w Stanach Zjednoczonych wskazuje na zależności gospodarki krajowej od stosunków międzynarodowych. Również i mowa, którą wygłosił przez radjo sekretarz stanu Hull, zawierała tak silne podkreślenie zależności wewnętrznej poprawy od rozwoju handlu światowego, że niektóre koła uważają ją za pośrednie zaproszenie do nowej konferencji światowej.

Podatek od karmelków

Wśród szeregu podatków, wprowadzonych podczas ostatniej sesji sejmowej, dość skromne miejsce zajmuje podatek od cukru skrobiowego, którego wpływy preliminowane są w kwocie 1,5 miljona złotych. Cukier skrobiowy, wytwarzany jest z krochmalu (skrobi). W ogromnej większości sukier skrobiowy używany jest do wyrobu karmelków i innych słodyczy tak, że podatek ten może z całkowitą słusznością nazwany być podatkiem od karmelków.

Argumentem, mającym uzasadnić wprowadzenie nowego podatku, była konieczność ochrony cukru buraczanego przed konkurencją cukru skrobiowego. Argument ten o tyle jest niesłuszny, że cukier skrobiowy nawet po wprowadzeniu podatku będzie znacznie tańszy od buraczanego. Jeśliby więc w konkurencji obydwu rodzai cukru decydującą była cena, to podatek bynajmniej nie przechyliłby szans na korzyść cukru buraczanego.

Jedynym istotnym powodem wprowadzenia podatku była chęć zwiększenia wpływów podatkowych, choćby o 1,5 miljona złotych. Pomijając już zasadniczo negatywne stanowisko wobec podwyższania w dobie dzisiejszej podatków, można mieć poważne wątpliwości, czy cukier skrobiowy jest dziś odpowiednim przedmiotem opodatkowania.

Cukier skrobiowy jest artykułem rolniczym. Obciążenie rolnictwa, choćby pośrednio, wydaje się w dobie dzisiejszej niewłaściwe, zwłaszcza, że chodzi w ten sposób o obciążenie ziemniaków, odgrywających ogromną rolę w naszem rolnictwie, a których zbyt staje się coraz bardziej utrudniony.

Wprowadzonemu podatkowi w wysokości 15 zł od 100 kg podlega cukier zarówno wyrobiony w kraju, jak i sprowadzony z zagranicy. Do podatku nie są pobierane żadne dodatki. Do uiszczenia podatku za wyrobiony w kraju cukier obowiązany jest wytwórca, przy przywozie cukru z zagranicy — osoba, uprawomocniona do rozporządzania towarem, w myśl przepisów celnych. Zakłady, wyrabiające cukier skrobiowy, podlegają nadzorowi władz skarbowych. J. K.

(z) **Zapowiedź emisji 5 miljardów dol. obligacyj w Stanach Zjedn.** Sekretarz skarbu Morgenthau podał do wiadomości, że w najbliższym czasie nastąpi emisja 3-procentowych obligacyj, z terminem płatności w 1916 r., na ogólną sumę 5 miljard. dolarów z pogłoskami o rozpoczęciu w St. Zjedn. otwartego kursu inflacyjnego — szczególnie należy podkreślić moment, że ostatnio przyjęty przez izbę reprezentantów Banking Bill ułatwia lokowanie w bankach papierów państwowych.

(z) **Możliwość inflacji w Stanach Zjedn.** W Stanach Zjednoczonych dużo się mówi — jak donosi prasa — o możliwości i prawdopodobieństwie inflacji dolara. Prez. Roosevelt jest wprawdzie zdecydowanym przeciwnikiem inflacji w formie drukowania banknotów w wielkiej ilości, ale w Kongresie istnieje silna grupa zwolenników emisji tak zw. „Greenbacks" t. j. banknotów bez pokrycia oraz projektów ustaw, których uchwalenie pociągnęłoby za sobą znaczne zwiększenie emisji banknotów. Pozatem istnieje inne niebezpieczeństwo, mniej widoczne, mianowicie fakt posiadania przez Banki Rezerwy Federalnej nadwyżki w wysokości około 8 miljardów dolarów, które trudno ulokować na rynku z powodu trudności znalezienia godnych zaufania kredytobiorców. Rezerwy te stanowią olbrzymią siłę potencjalną w kierunku inflacji kredytowej. W związku z tem rozpatrywany jest obecnie przez parlament projekt ustawy bankowej (Banking Bill), który ma na celu zmniejszenie tego niebezpieczeństwa. Około tego projektu skupia się walka ugrupowań politycznych. Elementy konserwatywne zarzucają temu projektowi, że wprowadza „kontrolę polityczną" do bankowości, natomiast żywioły radykalne domagają się niezwłocznego upaństwowienia i unifikacji systemu banków „Rezerwy Federelnej".

Krótkie informacje gospodarcze

— Dn. 24 maja r. b. odbyło się w Łodzi walne zebranie członków Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem.

— Dn. 25 i 26 maja r. b. obradował w Warszawie zjazd pełnomocników Związku Spółdzielni Spożywców R. P. przy udziale 350 delegatów z całej Polski.

— Wysyłki złota z Francji do St. Zjednoczonych przybierają coraz większe rozmiary. Ostatnio statek „Deutschland zabrał ładunek 261 skrzyń złota wartości 182 milj. fr.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

SŁÓWKO O „ŁADZIE"

Na P. W. K. nastąpiła rewelacja — Skąd „Zad" się wziął? — Sztuka w życiu codziennem — Artysta-rzemieślnik — Własne oblicze — Rozgłos światowy — Jak było w średniowieczu? — Trzeba do tego wrócić — Ważna i cenna placówka

Warszawa, 27 maja.

W wiadomościach o wystawach plastyki polskiej zagranicą powtarza się nieustannie słowo „Ład". W czasie Powszechnej Wystawy Krajowej było ono na ustach wszystkich, dzięki rewelacyjnemu pokazowi prac, z jakim wystąpił ten w r. 1926 założony w Warszawie związek artystów. Urządzone przez „Ład" wnętrza mieszkaniowe, w których od mebli do firanek i dywanów wszystko pochodziło z pracowni „Ładu", zdumiewały wynikami, osiągniętemi po ledwie trzech latach działalności. Był to styl własny, styl polski z ducha i z zużytkowanego materjału, nowy etap wielkiej ewolucji, jaką przechodziło zdobnictwo polskie od czasów „Polskiej Sztuki Stosowanej", która z Krakowa wzięła swój początek a inicjatywie Jerzego Warchołowskiego podstawy swoje zawdzięczała.

„Ład" zrodził się w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych (dzisiaj Akademji). Założyło się grono profesorów i absolwentów tej uczelni, która od samego początku była mocno nastawiona na zdobnictwo artystyczne, na wprowadzenie sztuki w życie codzienne. W ten sposób „Ład" wyrósł organicznie z określonej i po stałych linjach idącej pracy. Akademja wytworzyła środowisko, w którem urzeczywistniano pewne ideje zasadnicze. W środowisku tem wykształcili się, pod kierunkiem artystów - profesorów, artyści-uczniowie. Organizacyjne ich zespolenie celem wspólnej pracy, dało właśnie „Ład", który nie zakładał sobie żadnego „programu" w tym sensie, aby formułować i tworzyć jakiś specjalny „styl". Jedynem założeniem programowem „Ładu" była zasada, że artysta-zdobnik musi być nietylko utalentowanym artystą, ale dobrym rzemieślnikiem. Musi rozwiązania formalne swoich dzieł wyprowadzać z techniki rzemiosła, oraz z natury przerabianego surowca.

Pracę swoją oparł więc „Ład" o warsztat i o pracownię doświadczalną, poszukującą nowych metod obróbki materjału. Osiągnął też niejedno ulepszenie a nawet i własne odkrycie natury technicznej. Znane tkaniny lniane „Ładu" są przykładem, jak wyprowadza się nowe rozwiązania formalne z możliwości materjału. W kilimiarstwie również uzyskał poważne zdobycze.

Czy istnieje specyficzny styl „Ładu"? Niezawodnie mają swój styl tkaniny, ceramika, meblarstwo, przez „Ład" uprawiane. Jest to styl wyraźnie i niewątpliwie polski, chociaż nie nawiązuje do tz. polskich wzorów ani do polskiej sztuki ludowej (jak to w początkach nowszego ruchu zdobniczego bywało). Dzięki temu własnemu obliczu zdobył sobie „Ład" dla naszego zdobnictwa mocną pozycję zagranicą, gdzie wyroby jego (szczególnie tkaniny lniane i kilimy) są cenione wysoko i traktowane jak najpoważniej.

„Ład" posiada dziś własne warsztaty i sklep-wystawę w Warszawie. Uprawia ceramikę, tkactwo, kilimiarstwo, meblarstwo, architekturę wnętrz. Pracują tu artyści tej miary co Kintopf (tkaniny), Jastrzębowski, Knote, Sigmuntt (wnętrza), Krzywiec, Ptaszyński Kotarbińska, Tichy (ceramika) i wielu innych. Ogółem liczy „Ład" 60 członków. Jest to spółdzielnia, która tylko sama zaprasza do udziału nowych członków — inaczej przystąpić do niej nie można.

„Ład" dąży zasadniczo do niskich cen swych wyrobów, jednakże na pierwszym planie stoi ich artyzm i techniczna solidność wyrobów, to też unika produkcji masowej. A jest to stowarzyszenie prawdziwie nowoczesne, przez to że nawiązuje do tradycyj średniowiecza. Do tradycyj cechowych, które były wzorową formą organizacyjną i artyzm w rzemiośle podniosły wysoko, czyniąc wyroby rękodzielnicze — dziełami sztuki. Cech średniowieczny był nastawiony nie na maksimum zysku, ale na artyzm i solidność pracy, które są taksamo wytycznemi „Ładu". A są i głębsze zbieżności, które sięgają do podstaw sztuki.

W rozumieniu średniowiecza, artysta był rzemieślnikiem. Sztuka nie stała poza życiem codziennem, nie była ucieczką od rzeczywistości, lecz stanowiła okrasę tego codziennego bytu, była wierną, niecudzoziemną towarzyszką człowieka. Żył on w atmosferze sztuki nieustannie, mając ją przy sobie w mieszkaniu i we wszystkich przedmiotach codziennego użytku. To nacechowanie pięknem rzeczy użytecznych, to przesycenie życia sztuką stanowi podstawowe założenie „Ładu", którego działalność jest jedną z najdonioślejszych placówek naszej twórczości, zasługuje na najżywszą uwagę i poparcie.

Jan Gralewski.

Grafika czeskosłowacka została wystawiona w Krakowie w Pałacu Sztuki. Reprezentują ją prace związku grafików „Hollar".

Wystawa artystów łódzkich. Piszą nam z Łodzi (wp.): W Instytucie Propagandy Sztuki zorganizowano wystawę Łódzkiego Związku Artystów Plastyków oraz również łódzkiego „Ryngrafu". Zebrano ogółem 200 prac 19 artystów łódzkich.

„Kazimierz Sewerynowicz Malewicz". Sądząc po „imia i otczestwie", musiał być z pochodzenia rdzennym Polakiem ten malarz i krytyk artystyczny rosyjski, który zmarł obecnie w Leningradzie licząc lat 57. Malewicz śledził żywo prądy współczesne w Paryżu i kolejno im ulegał. Zacząwszy jako impresjonista, przeszedł przez kubizm i oparł się aż w suprematyźmie, działając ostatnio jako pionier „malarstwa bezprzedmiotowego" a także na terenie zdobnictwa, więc tkactwa, ceramiki i tapeciarstwa. Pisał wiele prac teoretycznych, był czynny jako pedagog, krytyk i organizator.

Studja nad barokiem w Pelplinie. Trzeba na gwałt burzyć legendę że w małych ośrodkach wykluczoną jest wszelka praca naukowa, jeśli w „Miesięczniku diecezji chełmińskiej", wychodzącym w Pelplinie (nr. 5 i 6 z 1935) można znaleźć taki szkic jak ks. F. A. Kowalkowskiego „Ze studjów nad barokiem". Autor bardzo sumiennie i umiejętnie charakteryzuje barok na podstawie prac Pevsnera, Wölfflina, Weisbacha, Crocego, Hübschera i wielu innych — a potem porusza ciekawy problem stosunku baroku do epiki. Takie zjawiska napełniają czytelnika otuchą, że niejedno da się u nas na prowincji przy mocnej woli zrobić. Miesięcznik pelpliński dobrze się przysłużył naszej wiedzy o kulturze baroku, ogłaszając tę pracę. (P.).

TROCHĘ MUZYKI

CHOPINIANA W VALDEMOSIE

Wiem, że o pobycie Chopina na Majorce biografowie tomy już popisali. Ale gdy zwiedzając teraz Hiszpanję, znalazłem się na Majorce i wspaniałą autostradą dostałem się do klasztoru Kartuzów w Valldemosie, gdzie Chopin był mieszkał — trudno mi nie skreślić tych słów paru. Jeszcze mam w oczach piękność tego zakątka wśród gór, w którym Chopin zimą roku 1838—39 schronił się przed gwarem Paryża i razem z George Sand parę miesięcy spędził, tworząc szereg arcydzieł takich, jak polonez A-dur i c-moll, jak szereg preludjów (wśród nich słynne „deszczowe"), jak ballada F-dur i w. i.

W celi Chopinowskiej, którą pokazują turystom, jest też mnóstwo pamiątek o mistrzu. Fortepian, rękopisy, liczne rysunki i ryty. A prospekt hiszpański, który tamże znalazłem, pouczył mnie, że co roku odbywają się w Valldemosie festivale muzyczne ku czi Chopina i że tegoroczny odbędzie się właśnie 26 maja. Po hiszpańsku brzmi intytulacja tego święta: „Festivales Chopin 1935, Cartuja de Valldemosa, 26 mayo". Któż weźmie w nich udział? Naturalnie pianista, którym jest Aleksander Uniński, laureat konkursu chopinowskiego w Warszawie; dalej śpiewaczka Carmen Andujar, której tytuł urzędowy brzmi po hiszpańsku: „Lederista". Widocznie Hiszpanie przejęli od Francuzów określenie niemieckie „Lied" na pieśń artystyczną, gdyż „chanson" oznacza raczej piosenkę i to najczęściej ludową, albo brukową, w każdym razie lekką. Wreszcie program zapowiada udział p. E. L. Chavarri jako „compositor'a" oraz orkiestry czy chóru Capelia Classica de Mallorca.

Żałowałem, iż pobyt mój nie przypadł właśnie na ten festival, który niezawodnie ściągnie wielu przyjezdnych. Osobliwem przeżyciem muszą być dźwięki Chopina, rozbrzmiewające w tem otoczeniu, które, zda się, przechowało w swych zakątkach echa jego kroków...

W krużgankach klasztoru w Valldemosie można nabyć ciekawą pamiątkę po Chopinie. Jest to niewielka, pięknie wydana książeczka, napisana po hiszpańsku przez Bartomeu Ferra, a wydrukowana w Palmie, która jest stolicą Majorki. Książeczka wyszła w r. 1934, liczy 50 stronic, ma jedną mapkę i kilka plansz. Treść jej stanowi opis pobytu na Majorce Chopina i George Sand. Jest ta książeczka do nabycia także w przekładzie francuskim i niemieckim, lecz polskiego niema, chociaż z pewnością znalazłaby w Polsce niejednego nabywcę, jako ciekawa i oryginalna pamiątka chopinowska, a także jako egzotyczne „polonicum", godne bibljofilskiego zaciekawienia.

T. A. Górzycki.

Koncerty symfoniczne w La Scali przyniosły ostatnio duży sukces młodemu skrzypkowi włoskiemu Zinio Franxescati, który wykonał koncert Paganiniego D-dur. Prasa stawia nieznanego dotychczas artystę w pierwszym rzędzie wirtuozów współczesnych. Dyrygował znany i w Poznaniu Massimo Freccia (m. in. symfonję c-moll Brahmsa). Spotkał się z przyjęciem pobłażliwem, krytyka traktuje go jako obiecującego debiutanta.

„Halka" w Hamburgu spotkała się z niemałem sukcesem i będzie wykonaną m. in. dn. 2 czerwca, w cyklu „Międzynarodowego Tygodnia Muzycznego", jako jedyna opera obca. Sądząc po głosach przeszło 150 pism niemieckich, można spodziewać się, że i inne sceny w Niemczech „Halkę" wystawią.

Ghione w Pradze. Słynny dyrygent Scali, Franco Ghione, dyryguje gościnnie w Pradze. Po „Sprzedanej Narzeczonej" przedstawił teraz z ogromnem powodzeniem „Aidę".

Książki nadesłane

„Michała Grabowskiego listy literackie". Wydał Adam Bar. Kraków 1934. Nakł. Pol. Akad. Umiejętności. Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce. Seria II. T. III.

Feliks Stener: „Dialekt Sulkowski". Kraków '34. Nakł. Pol. Akademji Umiejętności. Wydawnictwa Śląskie. Prace Językow Nr. 1.

Zdzisław Stieber: „Geneza gwar laskich". Kraków 1934. Nakł. Pol. Ak. Um. Wydawnictwa Śląskie. Prace Językowe Nr. 2.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Zmarł pierwszy polski profesor dentystyki. Był nim ś. p. dr. Wincenty Łepkowski w Krakowie, o którego zgonie już donosiliśmy. Po doktoracie uzyskanym w Krakowie i po długich studjach zagranicą ś. p. Łepkowski urodzony w r. 1869, został docentem w r. 1897, zaś od r. 1904 profesorem dentystyki. Była to pierwsza katedra tego przedmiotu na ziemiach polskich. Ś. p. Łepkowski, znakomity specjalista, wykształcił długi szereg uczniów, oraz założył Towarzystwo Stomatologów Polskich.

Z Tow. Filozoficznego. Oddział krakowski odbył posiedzenie naukowe z odczytem docenta Un. Jag. dra B. Gaweckiego p. t. „Metafizyka a nauki ścisłe".

W NAUKOWYM POZNANIU.

Komisja Historyczna T. P. N. w Poznaniu odbędzie zebranie w środę, 29 maja r. b., o godz. 18-tej w Archiwum Państwowem. Na porządku dziennym komunikat prof. dr. A. Skałkowskiego o dossier Barssa oraz dyskusja nad „Słownikiem Biograficznym" i nad VI Zjazdem Historyków w Wilnie.

Poznańskie Towarzystwo Miłośników Historji odbędzie doroczne Walne Zebranie dn. 31 maja rb. o godz. 18 w Archiwum Państwowem, góra Przemysława. Porządek dzienny obejmuje:

1) Odczyt dr. Janusza Staszewskiego p. t. „Działalność niepodległościowa Kaliszanina Józefa Biernackiego (1775—1834)";
2) Sprawozdanie zarządu z działalności Towarzystwa;
3) Sprawozdanie kasowe;
4) Wybór nowego zarządu;
5) Wolne wnioski.

RUCH REGJONALISTYCZNY

Podhalanie w Ameryce. Jak wiadomo, uczony krakowski dr Jarosz przedsięwziął z ramienia Uniw. Jagiellońskiego wyprawę naukowo-geograficzną do Ameryki północnej. Dr. Jarosz będzie już tam nie po raz pierwszy, a warto dodać, że za poprzedniej bytności zorganizował był w Stanach Zjednoczonych Towarzystwo Podhalan i urządził sto wieczornic góralskich.

Jutro:

„HEJ, PANI MATKO..."

przez

Dr. Zygmunta Sitowskiego

TEATR

Nowy Molnar. W Budapeszcie wystawiono nową sztukę Molnara „Wielka miłość". Rolę główną gra Lili Darvas, żona autora.

Co grają w Wilnie? Teatr na Pohulance ma na repertuarze „Panią Dulską", „Kobieta i jej tyran" Kiedrzyńskiego, oraz „Ptaka" Szaniawskiego. Rolę główną w „Ptaku" gra p. Mieczysław Węgrzyn.

Teatry Popularne w Łodzi, według doniesień naszego korespondenta łódzkiego (wp.) wystawiają przeróbkę sceniczną „Pana Wołodyjowskiego" Sienkiewicza, oraz komedję Kiedrzyńskiego „Cudzik i Ska" w reżyserji W. Winklera. W roli głównej występuje artysta teatrów warszawskich A. Fertner.

OCHRONA PRZYRODY

Pudełko na Skrzycznem. Brak przepisów wykonawczych do uchwalonej przed rokiem ustawy o ochronie przyrody powoduje coraz to nowe komplikacje. W okolicy Bielska, na Skrzycznem, powstało brzydkie schronisko prywatne. Punkt widokowy, znany ze wspaniałych krajobrazów został oszpecony domkiem piętrowym w kształcie pudełka lub t. zw. „maszyny do mieszkania". Interwencja Rady Ochrony Przyrody nie pomogła i schronisko nadal szpeci okolicę. (J. Mł.)

LITERATURA

Bertrand Russell i dzieje w. XIX. Niespodziankę zrobił Anglikom Bertrand Russell. Jego ostatnie dzieło „Wolność i organizacja, 1814-1914" („Freedom and Organisation 1814 — 1914", Londyn, 1935) ma charakter napół historyczny, jakkolwiek autora interesują raczej prądy polityczno-społeczne, niż wypadki. Usiłuje on być bezstronnym dla ludzi, ale niezawsze mu się to udaje. Raz przesadza w tej dążności i sądzi zbyt łagodnie (np. Metternicha, Talleyrand'a, Aleksandra I — z tem zastrzeżeniem jednak charakterystyka cara wypadła świetnie) to znów nie może wyzbyć się swych uprzedzeń, traktuje np. Mazziniego surowo za jego wiarę w Boga i za nacjonalizm. Ruch czartystów (angielskich demokratów czwartego i piątego dziesiątka w. XIX) wyprowadza zupełnie mylnie z idei amerykańskich. Nienawidzi imperjalizmu jeszcze gorzej, niż nacjonalizmu i niewątpliwie wyolbrzymia rzeczywistość twierdząc, że „imperjum było zlewem na brytyjskie odpadki moralne". Wogóle sympatyzuje więcej z Ameryką niż z Anglją. (dr. W. T.)

Wystawa gogolowska została urządzona przez ukraińskie Muzeum Narodowe we Lwowie. Objęła ona ważniejsze wydania zbiorowe, reprodukcje manuskryptów, monografje i td., nadto zbiorowe, reprodukcje manuskryptów, monografje itd., nadto obfity materjał ilustracyjny. Znalazł się na niej także list Gogola do Bohdana Zaleskiego. Część eksponatów pochodzi z Pragi, z Biblioteki Słowiańskiej M. S. Z. z Muzeum Narodowego i in.

OCHRONA ZABYTKÓW

Wykopaliska prehistoryczne. Z Łodzi donoszą nam (wp.): We wsi Słomowo Kościelne, pow. tureckiego, odkryto w czasie robót ziemnych cmentarzysko prehistoryczne. We wsi Kaczki natrafiono na kurhan z urnami i różnemi przedmiotami prehistorycznemi. Do prowadzenia dalszych prac został delegowany przez Muzeum Archeologiczne w Warszawie mg. Salewicz.

VARIA

Nowe książki. W minjaturowej biblioteczce religijnej, wydawanej przez Księgarnię św. Wojciecha, w której ukazało się już kilka cennych dzieł, wyszła książeczka ks. dr. Aleksandra Zychlińskiego p. t. „Pełnia umiejętności Świętych. Zasadnicze wskazówki dla postępujących".

Pisma nadesłane

„Przegląd Pedagogiczny". Nr. 10. Treść: Doc. dr. Klemensiewicz: „Etyka pedagoga". — Ad. R.: „Selekcja młodzieży w szkołach średnich w Niemczech". — Kultura i osobowość. — T. N. S. W. u Pana Wiceministra W. R. i O. P. — Memorjał w sprawie reformy studjów nauczycielskich. — Ulgi w uzdrowiskach. — Komunikaty Zarządu Głównego. — Konkurs na stypendjum z Funduszu im. A. Mickiewicza. — Sezon letni w Krynicy i Orłowie Morskiem. — Kolonja wypoczynkowa nad morzem. — Nowe wydawnictwa. — Adr. Red. Warszawa, Bracka 18.

„Kronika Miasta Poznania". Nr. 1. Treść: Dr. A. Karpińska: „Poznań—Solacz jako osada wczesnohistoryczna". — Dr. A. Brosig: „Materjały do historji sztuki wielkopolskiej". — L. Koczy: „Studja nad dziejami gospodarczemi Żydów poznańskich przed połową wieku XVII". — T. Terlecki: „Nowicjat literacki Ryszarda Berwińskiego". — Zapiski. — Dział bieżący. — Adr. Red. Poznań, Zarząd Stoł. m. Poznania.

Nowoczesna tortura

Elektryczność w roli kata — Straszne wrażenie

Głośny zbrodniarz Hauptmann, zabójca dziecka pułkownika Lindbergha, skazany na śmierć na fotelu elektrycznym, ostatnio umieszczony został w „domu śmierci" i zajmuje tam, zgodnie z obowiązującemi przepisami proceduralnemi, celę, sąsiadującą z salą egzekucyjną. Już samo przebywanie w tej celi — zaznacza jedno z pism amerykańskich — stanowi wymyślną i okrutną torturę, jeżeli się zważy, że do uszu umieszczonego tam skazańca dochodzą najwyraźniej wszelkie odgłosy, związane z traceniem delikwentów na strasznym fotelu.

Rozpowszechnione mniemanie, że uśmiercanie zapomocą prądu elektrycznego jest najbardziej humanitarnym rodzajem kary śmierci, nie zgadza się z prawdą. Jako dowód może posłużyć sprawozdanie korespondenta „New York Graphic" o straceniu 19-letniego Ryssa i 29-letniego Emiletta. Czytamy tam:

W pośrodku sali stało wielkie krzesło, zaopatrzone w mnóstwo rzemieni, przeznaczonych do przytroczenia skazańca. Krzesło to przymocowane było do podłogi zapomocą klamr żelaznych. Dokoła ustawiono rzędy prostych ławek na których pozasiadali pobladli ze wzruszenia świadkowie. Wszyscy rozwartemi oczyma wpatrzeni byli w ów straszny „fotel" z jego rzemieniami, pasami i plątaniną drutów miedzianych. Przygotowania dla przyjęcia delikwenta były ukończone... Gdy posłyszałem zamykające się za mną drzwi, chciałem zawrócić i uciec, lecz było już za późno! Bo oto otwarły się drzwiczki przyległej celi i zjawił się w nich John Emilett, wysoki, chudy osobnik, robiący wrażenie upośledzonej umysłowo istoty. Zawahał się chwilkę, a wtedy jeden z pomocników chwycił go za ramię i zaprowadził do krzesła. Nieszczęśnik, siadając, drżał na całem ciele. Oprawcy przytroczyli go do fotelu. Spojrzałem na niego i nie zapomnę nigdy wyrazu jego twarzy, chociażbym jeszcze tysiąc lat życia miał przed sobą... Siedziałem wprost przed nim w oddaleniu zaledwie paru metrów, tak, że mogłem dokładnie zaobserwować grę mięśni na jego twarzy. Była to twarz stworzenia, skamieniałego ze zgrozy i strachu przed oczekującą go za chwilę gwałtowną śmiercią.

Do ciała skazańca przyłożono kontakty elektryczne, poczem dokonano połączenia z kablem, którego koniec wsunięto pod kaptur, stanowiący przykrycie głowy delikwenta. Na jego twarzy umieszczono ciemną maskę w ten sposób, że tylko usta były widoczne. Te usta wyzierały z pod maski, upiornie wykrzywione. W sali panowała grobowa cisza... Sekundy wydawały się minutami, a minuty wiecznością... Na dany znak puszczono prąd. W tej chwili poczęły poruszać się skurczone palce ofiary, żyły pęczniały coraz bardziej, tak, że lada chwila, zdawało się, muszą pęknąć i bryznąć krwią... a korpus wyprężył się w górę, a pot, sącząc ze wszystkich por ciała, ciekł na podłogę. Skrzek prądu elektrycznego przypominał pieczenie mięsa na patelni. Owe dwa tysiące wolt i dziewięć amperów przeszywały, sycząc i trzeszcząc, ciało skazańca. Szelesty te tak zagrały mi na nerwach, że chciałem krzyczeć: „Stójcie, na Boga! Przecież smażycie żywcem tego człowieka!" Dreszcze przebiegały mnie od stóp do głów, a gdy po dwudziestu sekundach wyłączono prąd, westchnienie ulgi wyrwało mi się z piersi. Siedzący obok mnie świadek szeptał: „Jakie to straszne!" Inny zemdlał, ktoś wymiotował...

Dwóch pomocników zbliżyło się do krzesła, aby rozpiąć rzemienie. Podszedł jeden z lekarzy, obmacał krtań straconego, przyłożył słuchawkę do piersi, poczem zwrócił się do obecnych, stwierdzając głośnym, lecz obojętnym głosem, że człowiek ten już nie żyje. Ciało ułożono na ruchomym stole operacyjnym i wywieziono do sali sekcyjnej.

Sprawiedliwości stało się zadość!

Na sali egzekucyjnej roznosił się swąd przypalonego mięsa...

Kr.

Stanisław Powalisz (Poznań): Witraż.

Fałszywe znaczki pocztowe i jej fałszerze

W epoce, w której żyjemy, sztuka fałszowania osiągnęła wielką doskonałość.

Fałszuje się banknoty, fałszuje obrazy, fałszuje dokumenty i testamenty,

dla czego więc nie mianoby fałszować znaczków pocztowych. Szczególnie fałszuje się

rzadkie znaczki pocztowe,

chociaż te fałszerstwa rzadziej dochodzą do wiadomości publicznej.

Pierwszem takiem fałszerstwem, które wyszło na jaw było fałszerstwo z roku 1852. Fałszowano wówczas na wielką skalę znaczki wypuszczone w Lombardji. Prawie jednocześnie wykryto w Anglji pierwsze

fałszerstwa znaczka o wartości 1 pensa,

wydanego w roku 1840. Winowajcę ukarano wówczas dla przykładu bardzo surowo, zasądzając go

na 20 lat więzienia.

Ciekawe jest to, że te fałszowane znaczki posiadają obecnie znacznie większą wartość dla zbieraczy, niż autentyczne ich pierwowzory.

Niemiecka poczta poniosła w latach 1880—1888 i 1893 wielkie szkody. Wypuszczono wówczas znaczki pocztowe o mało skomplikowanym rysunku. Znaczki te były łatwe do podrobienia, to też podrabiano je w wielkich ilościach, narażając skarb państwa na poważne straty. W ostatnich czasach wyszły na jaw

masowe fałszerstwa marek amerykańskich i węgierskich.

Wynikłe stąd szkody obliczają w samych Stanach Zjednoczonych na

2 miljony dolarów.

Jest to suma kolosalna, tembardziej, gdy się zastanowimy nad tem, z jak drobnych cząstek ona powstała. Tym razem fałszerze urządzili sobie całą „fabrykę", wyposażoną we wszelkie nowoczesne udoskonalenia. Sam

koszt zmontowania tej fabryki dochodził do 30.000 dolarów.

Policji udało się stwierdzić, że główni fałszerze dorobiwszy się miljona marek zbiegli zagranicę, a tylko ich pomocnicy wpadli w ręce władz. Zazwyczaj jednak

fałszerstwa tego rodzaju nie zostają wykryte

przez organy władzy, bo większość państw nie posiada funkcjonarjuszy, których zadaniem byłoby czuwać nad tem, aby w obiegu znajdowały się tylko autentyczne znaczki. Fałszerstwa więc wychodzą na jaw dopiero dzięki bacznym obserwacjom jakiegoś zbieracza, który przypadkowo zauważa drobne różnice w jakimś szczególe wykonania.

Istnieje cały szereg znaczków, które ongiś drukowane były w innym odcieniu, a potem w innym. Takie znaczki wydane przed laty w ograniczonej ilości mają, rzecz prosta, wyższą wartość, niż znaczki obecnie kursujące. Fałszowanie ich jest bardzo łatwe. Może być dokonane przy użyciu prostych środków technicznych. Tak np.

znaczek badeński o wartości jednej korony,

drukowany na białym papierze, jest dosyć rozpowszechniony. Natomiast istnieje rzadka odmiana tego samego znaczka na papierze brunatnym — pojedyńczy egzemplarz tego znaczka

ma wartość 60 złotych.

Otóż znaczek rozpowszechniony można łatwo zamienić w rzadki,

zanurzając go w czarnej kawie.

Tak samo przy ostrożnem i umiejętnem użyciu wody utlenionej można błękitne tło zamienić na żółtawe. W ten sposób można udziesięciokrotnić wartość znaczka austrjackiego znanego pod nazwą „błękitnego Merkurego", który to znaczek na tle błękitnem kosztuje około 8 złotych, a

na żółtem dziesięć razy więcej.

Skoro jednak „nowy produkt" pojawia się na rynku w zbyt wielkiej ilości, wzbudza to natychmiast podejrzenia, a przedewszystkiem obniża odrazu wartość rynkową danego znaczka.

Fałszerze oddawna zabrali się do podrabiania

znaczków miast hanzeatyckich,

używając do tego znaczków węgierskich, które łatwo jest przekształcić na podobizny

znaczków drogich i poszukiwanych.

Natomiast podrobienie rzadszych okazów znaczków bawarskich wymaga już o wiele więcej kunsztu.

Ze znaczków francuskich spotyka się często fałszowane karminowe znaczki wartości 1 franka z lat 1853—1856, z marek amerykańskich 5-centowy znaczek z roku 1874.

Od początku filatelistyki spotkało się rzadkie znaczki, i nieuczciwe jednostki, które starały się podrobić owe białe kruki. Niestety nie wszystkie oszustwa tego rodzaju zostały odrazu wykryte. Toteż przy nabywaniu droższego znaczka zbieracz powinien dobrze się poinformować, zanim się zdecyduje na nabycie cennej marki.

Profesor Wenckebach o sercu ludzkiem

Sławny internista wiedeński, prof. Wenckebach, który dwukrotnie wzywany był na konsultację do ś. p. Marszałka Piłsudskiego, wzbudził podczas odbywającego się zjazdu lekarzy w Wiedniu sensację swojemi odczytami na temat istnienia dwóch serc u człowieka.

Jak mówi prof. Wenckebach, posiadamy dwa serca; prawe i lewe, które tworzą anatomiczną całość, ale prowadzą każde oddzielny żywot. A co najważniejsze dla lekarza, mogą chorować każde zosobna. Okazało się to naocznie przy obserwacji zachorowań na serce wskutek przebytych chorób podzwrotnikowych. Wypadki tego rodzaju obserwował profesor Wenckebach w czasie pobytu swego w Indjach Holenderskich. Choroba tropikalna, t. zw. Beri-Beri sprawiła naprzykład, iż prawa komora serca wzdęta była jak balon, wówczas gdy lewa znajdowała się w stanie normalnym, a całe ciało chorego dotknięte zostało puchliną wodną. Ten sam objaw dwoistości serca widzimy często zwłaszcza u chorych z wysokiem ciśnieniem krwi.

Rozdwojeniu serca na dwie komory zawdzięcza wielu chorych na serce możliwość wyżycia pomimo choroby i dożycia do późnego często wieku. W określonych wypadkach wysokiego ciśnienia krwi spełnia jedno serce funkcje drugiego, chorego, zastępuje je i umożliwia pomimo występujących nierzadko objawów anginy pectoris spokojne życie przy zachowywaniu djety i kuracji, nakazanej przez lekarza.

M. K.

Ubezpieczenie okrętu „Normandie"

Zarząd francuskiego towarzystwa Compagnie Generale Transatlantique ma nielada kłopot z ubezpieczeniem nowowybudowanego okrętu „Normandie". Suma, na którą powinien być ubezpieczony olbrzym transoceaniczny odpowiednio do wartości, nie daje się wcale pokryć przez towarzystwa asekuracyjne rynku światowego. Tak więc, mimo, iż „Normandie" kosztowała około 10 miljonów funtów sterlingów, wyznaczono początkowo sumę 2.055 000 funtów, która to cyfra wydawała się maksymalną, możliwą do pokrycia przez towarzystwa asekuracyjne na rynku światowym. Z czasem jednak zaszła potrzeba zmniejszenia tej kwoty do wysokości 123 miljonów franków francuskich. Przeszło 75 proc. powyższej sumy pokryte zostało przez towarzystwa ubezpieczeniowe angielskie.

Zakaz gry w domino

Rząd rumuński wydał zakaz gry w domino w publicznych lokalach, w kawiarniach, restauracjach; z gier dozwolone są tylko w tych lokalach bilard i szachy. Zakaz umotywowany jest tem, że przy grze w domino uprawiano hazard, czyniąc zakłady.

Czy wiecie, że...

Koń, szczur, gołąb nie posiadają pęcherza żółciowego.

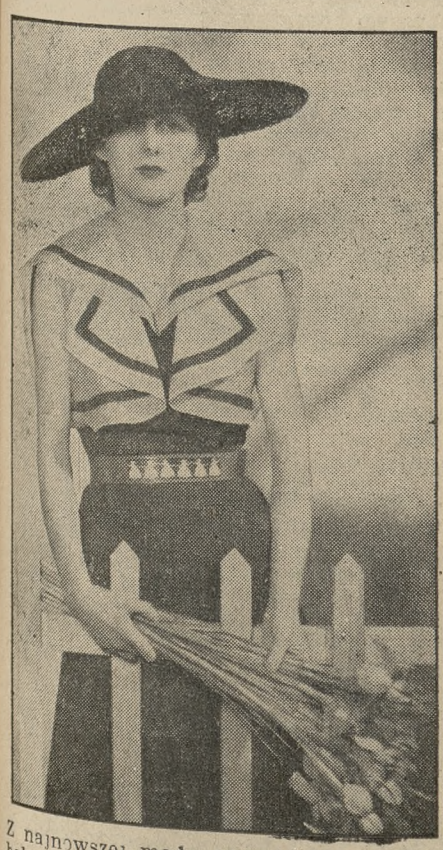

Z najnowszej mody paryskiej: Niebieskie bolerko płócienne z organdyną — model Rochas; duży kapelusz słomkowy — model Guy. (Fot. d'Ora).

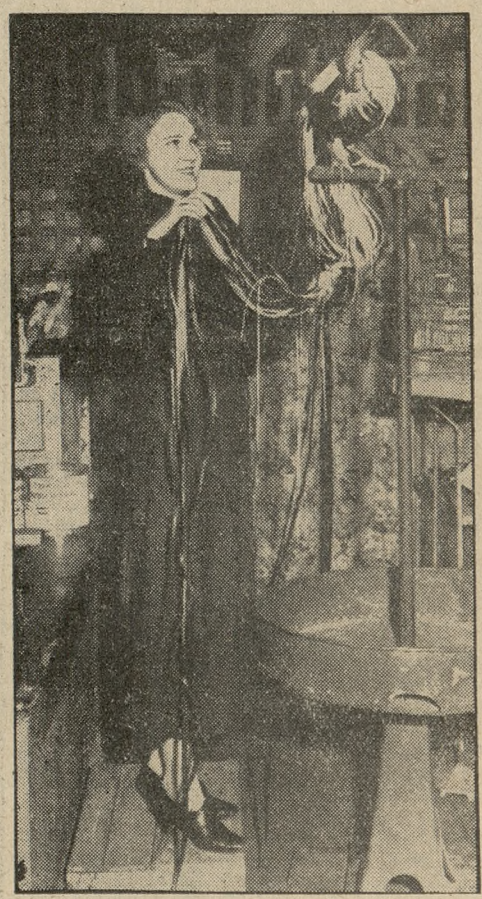

Po 30-letnich próbach i doświadczeniach w Los Angeles udało się wyhodować koguta o wspaniałym 4-metrowym ogonie z piór czarno-białych. Okaz ten budzi powszechny podziw.

SPORT

Tennisowy turniej otwarcia

W dniach od 30 maja do 2 czerwca organizuje sekcja tennisowa AZS-u na swoich boiskach przy ul. Noskowskiego 4 pierwszy tegoroczny turniej w Poznaniu, który będzie właściwie oficjalnem otwarciem tegorocznego sezonu tennisowego w Poznaniu. Na starcie nie zbraknie najlepszych tennisistów Poznania i prowincji. Wszystkie kluby z AZS-em, Wartą, Cegielskim i Wojskowym Klubem wystawiają swoje najlepsze zespoły.

Udział w turnieju jest dopuszczalny również i dla niestowarzyszonych tak, że wszyscy uprawiający biały sport, będą mogli zmierzyć swe siły w oficjalnych rozgrywkach. Termin zgłoszeń upływa dnia 29 bm. o godz. 15. Zgłoszenia należy kierować do sekretarjatu sekcji tennisowej przy ul. Noskowskiego 4. (kom)

Gry sportowe

Mistrzostwa Polski w grach sportowych. Terminarz mistrzostw Polski w grach sportowych został już ustalony, a mianowicie: w siatkówce pań — we Lwowie 8 i 9 czerwca, w siatkówce panów — w Wilnie 1 i 2 czerwca, w hazenie — w Łodzi 21 i 23 czerwca, w koszykówce męskiej — w Katowicach 21—23 czerwca, w koszykówce pań — w Krakowie 21—23 września, wreszcie — w szczypiorniaku w Warszawie 18—20 października.

Hokej na trawie

„Warta" i „W. K. S." 2:0 (0:0). „Warta" wystąpiła w swym najlepszym składzie i na zwycięstwo zasłużyła, grając bardzo ambitnie. „Wojskowi" wystąpili bez Kurowskiego i Minickiego. Sama gra była mało ciekawa, gdyż utrudniał ją teren rozmiękczony ostatnią ulewą. Zwycięstwem tem „Warta" uplasowała się na czele tabeli i ostatni w turnieju czwartkowy mecz z „Czarnymi" zadecyduje o uzyskaniu mistrzostwa. Sędziowali pp. Dembiński i Szerbart.

„Czarni" i „Zuchowaci" 5:1 (3:0). „Czarni" są u szczytu swej formy i pokazali piękną przebojową grę. Na wyróżnienie zasługują Gabryjelczyk w obronie i Bzowy I i II w ataku. Sędziowali pp. Polcyn i Palenkiewicz. (wz)

O puhar Davisa

W dniach od 7 do 9 czerwca rozegrane zostaną aż cztery mecze o puhar Davisa.

W Warszawie walczy Polska z Afryką Południową, w Paryżu: Francja — Australja, w Berlinie: Niemcy — Włochy, wreszcie w Pradze: Czechosłowacja — Japonja.

Lekka atletyka

Dobre wyniki wileńskich lekkoatletów. Urządzone w niedzielę w Wilnie zawody lekkoatletyczne celem sprawdzenia formy zawodników, przyniosły szereg dobrych wyników, a m. in. pobito dwa rekordy okręgowe. W skoku wwyż Gieruto (AZS) ustanowił nowy rekord wileński wynikiem 1,75 m. Dotychczasowy rekord należał do mjr. Mierzejewskiego i ustanowiony został przed 10 laty. W dysku Fiedoruk rzucił 43,32 m. bijąc również rekord okręgowy. W skoku wdal Wieczorek osięgnął 6,83 m., w kuli Fiedoruk 13,60 m., na 800 m. Zylewicz uzyskał czas 2:08,2.

Lekkoatleci szwedzcy uzyskali ostatnio szereg dobrych wyników. Jonsson miał w biegu na 3000 mtr. czas 8.28,6 sek. Andersson w dysku uzyskał 49 m. 1 cm., w kuli — Gunnar Berg 14.61 m., w chodzie na 5000 mtr. Jönning ustanowił rekord krajowy wynikiem 22:46,2 sek.

W Bydgoszczy rozegrano mistrzostwa Pomorza, które w konkurencji żeńskiej dały następujące wyniki: 60 m: Książkiewiczówna (Sok.-Bydg.) 8,2 s.; 100 m: Książkiewiczówna (S.-Bydg.) 13,8 s.; 200 m: Molska (Polonja-Bydg) 30,2 sek.; 800 m: Theissówna (Pol-Bydg) 3,10 min.; skok w wyż: Wiśniewska (Sokół-Grudziądz) 1.30 m; skok w dal: Książkiewiczówna (Sok-Bydg) 4.78 m; skok w dal z m.: Wasiekowska (Sok-Grudz.) 2.20 m; 80 m płotki: Tykwińska (Sok-Bydg) 16.4 sek.; oszczep: Jackowska (Sok.-Grud.) 25.96 m; kula: Jackowska 9.55 m (nowy rekord Pomorza); dysk: Gackowska 35.01 m (nowy rekord Pomorza); sztafeta 4×100: Sokół żeński (Grudziądz) 58,4. Startowało 31 zawodniczek.

Punktacja: 1. Sokół żeński (Grudziądz) 99 p., 2. Polonja - Bydgoszcz 71 p., 3. Sokół - Bydgoszcz 70 p.

Panowie: 100 m: „Mar" (ZS-Tczew) 11.2 sek.; 200 m: „Mar" 23.5 sek.; 400 m: Wiśniewski (KSM - Gwiazda, Bydg) 56.2 sek.; 800 m: Osiński (Sokół I - Bydg) 2.10,1 sek.; 1500 m: Kramek (ZS-Gdynia) 4.23,1 sek.; 110 m płotki: Nojendorf (S. C. Grudziądz) 16.8 sek.; 400 m pł.: Stańczak (Sokół-Chojnice 1.04,8 sek.; 5000 m: Kramek (ZS-Gdynia) 16.40,3 sek.; oszczep: Mikrut Wład. (Sokół I-Bydg) 55.25 m; kula: Zieliński (Sokół-Grudziądz) 12.65 m; dysk: Nojendorf (S. C. Grudziądz) 39.20 m; młot: Więckowski (Sokół I-Bydg) 38.13 m; skok w dal: Zieliński (Sok. I-Bydg) 6.68 m (nowy rekord Pomorza); skok w wyż: Kalinowski (W. K. S. - Grudziądz) 1.80 m (nowy rekord Pomorza); tyczka: Zakrzewski (Polonja-Bydg) 3.45 m; sztafeta 4×100: „WKS" (Grudziądz) 47.9 sek.; 4×400m: „WKS" (Grudziądz) 3.57,3 m. Startowało 107 zawodników.

Punktacja: 1. Sokół I - Bydgoszcz 97 p., 2. W. K. S. - Grudziądz 77 p., 3. Sokół-Grudziądz 55 p.

Były to dziesiąte mistrzostwa Pomorskiego O. Z. L. A.

Piłka nożna

Do Poznania przybywa trener P. Z. P. N. p. Otto i rozpoczyna pracę z dniem 16 czerwca. Zarząd okręgu przewiduje przeprowadzenie pod jego kierownictwem kursu instruktorsko-wyszkoleniowego, złożonego z 26 do 30 graczy. Zgłoszenia kandydatów kluby winny nadesłać do 31 bm. P. Otto pozostanie w Poznaniu przez 6 tygodni.

Ukarani zostali: Jankowiak Antoni Sokół-Leszno oraz Sobkowiak Adam — Rawicki KS. Strzelec — po 12 miesięcy dyskwalifikacji, za grę w barwach KS. Kania, pod fałszywemi nazwiskami. Leśniarek Ignacy, kapitan druż. KS. Kania, Gostyń — 12 miesięczną dyskwalifikacją, za podanie fałszywych spisów drużyn i składanie fałszywych zeznań. Skoczylas Marjan — KS. Ostrovia — 2-tygodniową dyskwalifikacją, za udział w międzynarodowem spotkaniu w barwach KS. Polonia, Kępno. Gintrowicz Antoni i Żybura Wojciech — obaj KS. Promień, Opalenica — 2-miesięczną dyskwalifikacją, za brutalną grę na zawodach w dn. 12. 5. Pilarzewicz Czesław, TG. Sokół Opalenica — 2-miesięczną dyskwalifikacją za brutalną grę na zawodach w dniu 12. 5. Kasperek Stanisław, KS. Promień Opalenica — 3-miesięczną dyskwalifikacją za świadome podanie sędziemu fałszywego nazwiska gracza, wykluczonego na zawodach w dniu 12. 5. — Początek kar: 27. 5. 35.

Strzelanie

Zakończenie „Strzelania Myśliwskiego". W niedzielę dnia 26 bm. zakończyło się „Strzelanie Myśliwskie" Wielkopolskiego Stowarzyszenia Myśliwskiego w Poznaniu.

Ostateczne wyniki przedtsawiają się następująco:

W strzelaniu kulowem do rogacza mistrzem na rok 1935 został p. Józef Szymkowiak — 54 punkty na 60 możliwych. Wicemistrzem — dyr. Stanisław Górecki 52 pkt. Trzecie miejsce: komis. Stan. Włoch — 52 pkt. i czwarte — p. Ignacy Kałużny — 50 pkt.

W strzelaniu do dzika: mistrz 1935 r. p. J. Szymkowiak — 36 pkt. na 50 możliwych; wicemistrz — p. Ign. Kałużny — 33 pkt. Dalsze miejsca zajęli pp. J. Depczyński i St. Górecki.

W strzelaniu śrutowem do rzutek: I miejsce p. Juljan Depczyński — 27 pkt. na 30 możl., II miejsce — p. J. Kałużny 26 pkt. Dalsze — pp. K. Chmielewski i Stan. Piskorz.

Do zająca: I miejsce: p. J. Depczyński 28 na 30. II miejsce — p. Jerzy Mieloch. 23. Dalsze pp. J. Kałużny i Antoni Skowronek.

Strzelanie zakończono o godz. 19,30, poczem nastąpiło wręczenie nagród zwycięzcom przez prezesa p. Tomaszewskiego, który następnie podziękował ofiarodawcom za piękne nagrody i p. K. Chmielewskiemu za doskonałe przygotowanie strzelnicy do zawodów.

Frekwencja uczestników konkursu i gości była w niedzielę bardzo duża, gdyż piękna pogoda pozwoliła na zakończenie uroczystości bez przeszkód. (mz)

Na strzelnicy ogrodu Bractwa Kurkowego w Szelągu odbyły się w pierwsze zawody strzeleckie międzykorporacyjne, zorganizowane przez korp. „Demetria". Korporacja ta, jako jeden z celów posiada propagandę łowiectwa i sportu strzeleckiego, czego widocznym znakiem jest przynależność jej do „Łowca Wielkopolskiego", którego jest członkiem.

Organizacja zawodów była sprawna. W skład kolegjum sędziowskiego wchodzili członkowie „Łowca Wielkopolskiego".

Wyniki przedstawiają się następująco:

W zawodach startowało 16 zespołów, każdy po trzech zawodników. Strzelano na 100 m z trzech pozycyj po 5 strzałów. Zespołowo zwyciężyła korp. „Demetria" w składzie inż. L. Nawrocki, Z. Tomaszewski i J. Przeworski, zdobywając 170 punktów. Dalsze miejsca zajęły: 2. korp. „Silesia" (Ludwiczak, Krause i Maksyś) ze 163 punktami, 3. korp. „Posnania" (Nitsche, Łyczywek i Weselik) z 135 p., 4. korp. „Lechia I" 130 p., 5. korp. „Lechia II" 120 p., 6. korp. „Baltia" 119 p.

Indywidualnie kolejność przedstawia się następująco: 1. Maksyś (Sil) 73 p., 2. Nitsche (Pos) 70 p., 3. Tomaszewski (Dem) 68 p., 4. Przeworski (Dem) 67 p., 5. Mądry (Lech) 64 p., 6. Kruszka (Lech) 55 punktów.

Po zawodach, w cienistym ogrodzie odbyło się rozdanie nagród, oraz komers. (za)

Tennis

„Legja" i „Lw. K. T." 2:1. We Lwowie rozpoczął się mecz obu drużyn. Wyniki gier były następujące: Wittman (L) i Pohoryles (Lw) 6:0, 6:4; Hebda (Lw) i Popławski (L) 6:2, 6:2; Popławski — Wittman (L) i Hebda — Kolcz (Lw) 6:3, 2:6, 7:5.

Borotra zgłosił się do gry pojedyńczej międzynarodowych mistrzostw Francji, jednak — wyłącznie z myślą dostania się do turnieju pocieszenia. Oświadczył on, że gra pojedyńcza jest doskonałą zaprawą do podwójnej i dlatego grać chce w singlu turnieju pocieszenia, że tutaj mecze rozgrywane są tylko w trzech setach. — Pięciosetowa walka w pojedyńczej grze — to za dużo dla mnie — powiedział Borotra.

W pierwszym swoim meczu w turnieju o mistrzostwo Borotra skreczuje, dzięki czemu odrazu spadnie do turnieju pocieszenia.

Wioślarstwo

Zarząd P. Z. T. W. zdecydował wysłać na regaty do Henley mistrza Polski w jedynce Verey'a. Wyjazd jego uzależniony jest obecnie od uzyskania zezwolenia od P. U. W. F.

Węgrzy i Włosi zapraszają polskich wioślarzy. Zarząd Pol. Zw. Tow. Wioślarskich otrzymał zaproszenia z Węgier i Włoch dla naszych wioślarzy.

Zaproszenie włoskie dotyczy międzynarodowych regat, jakie odbędą się na Lago Maggiore w dniach 29 i 30 czerwca. Węgrzy, a raczej Tow. Polsko - Węgierskie, zaprasza Polaków do udziału w wielkim wyścigu na 80 km., na trasie Ostrzyhom—Budajeszt.

Niestety, wyjazd naszych osad na obie wspomniane imprezy będzie prawdopodobnie niemożliwy dla wielu względów. Wyjazdy tegoroczne naszych osad ograniczą się prawdopodobnie tylko do Gdańska, Wrocławia i Rygi. Ponadto — możliwy jest start Vereya na zawodach w Henley.

Zapaśnictwo

Zapaśnicze mistrzostwa okręgu. W sobotę rozpoczęły się drużynowe mistrzostwa okręgu poznańskiego w zapasach, do których zgłosiło się 5 drużyn klubów „H. C. P.", „Sokół", „Zbyszko", „Sztekker" i „Stow. Sport. Swarzędz". Pierwsze wyniki przedstawiają się następująco:

„H. C. P." i „Sztekker" 14:0. Drużyna „Sztekkera" nie stawiła się do meczu z powodu rzekomego nieuwiadomienia jej w terminie o przełożeniu meczu, wobec czego sędzia p. Francuszkiewicz odgwizdał walkower dla „HCP".

„Sokół" i „S. S. S." 16:5. Zdecydowane zwycięstwo gospodarzy. Wyniki poszczególnych walk były następujące (Sokół na pierwszem miejscu): w wadze koguciej Łakomy uległ na punkty Kwaśniewskiemu; w piórkowej Klimek pokonał paradą Kubiaka w 17.5 min.; w lekkiej Jachimski położył przerzutem przez biodro Helińskiego; w półśredniej Chałupka tym samym chwytem zwyciężył Rogackiego w 12.5 min.; w średniej Praczyk odniósł zwycięstwo w 2 min. z Konwińskim i wreszcie w ciężkiej Grajewski już w 20 sek. powalił Plutę tylnym pasem. Sędziował w ringu p. Spychała, na punkty sędziowali pp. Czyż i Francuszkiewicz.

Los dezertera

JOHANN SCHEFFS
poznał w Niemczech los jaki czeka dezertera.

Ostatnio notowaliśmy w kronice sądowej wyrok sądu okręgowego w Poznaniu, który skazał Stanisława Wojtkowiaka na rok więzienia za namawianie do dezertacji poborowego Alojzego Urbańczaka, których władze niemieckie ujęły zagranicą i odstawiły do dyspozycji władz polskich.

Uchylanie się żołnierzy od obowiązku służby wojskowej przez ucieczkę do Niemiec zdarza się od czasu do czasu. Pocieszającem objawem jest fakt, że rdzennych Polaków wśród dezerterów jest znikomy odsetek; przeważnie są to Niemcy. Na przyczyny zbiegostwa składają się. złe warunki materjalne, spowodowane bezrobociem, rzadziej natomiast niechęć do służby wojskowej.

Utarło się mniemanie, że dezerterzy otrzymają w Niemczech wynagrodzenie oraz stałą pracę za swój czyn.

W praktyce wygląda to inaczej. Dezertera wyzyskują Niemcy do najcięższych prac, biją, źle wynagradzają, odmawiają zaspokojenia najistotniejszych potrzeb ludzkich, a w końcu, złamanego moralnie i fizycznie, odstawiają do Polski, gdzie czeka go słuszna kara za zdradę kraju.

W roku 1932 zbiegł do Niemiec obywatel Polski Johann Scheffs, narodowości niemieckiej, odbywający powinność wojskową w jednym z pułków piechoty. W Niemczech pracował aż do początku roku 1933 u kilku gospodarzy. Kiedy podczas pracy Scheffs skaleczył się o zardzewiały gwóźdź nastąpiło zakażenie krwi wskutek braku najprymitywniejszych środków leczniczych. Dezertera przewieziono do szpitala, gdzie przebywał do lipca.

Ponieważ skaleczenie powstało przy pracy, starał się Scheffs o odszkodowanie, jednak bezskutecznie. Staranie jego nie odniosły skutku, gdyż jako dezerter stał on poza nawiasem obywateli niemieckich. Sąd roszczenia jego odrzucił, nie rozpatrując nawet skargi. Po wyjściu ze szpitala osadzono go jeszcze w więzieniu za nielegalne przekroczenie granicy, a następnie odstawiono do granicy i wydano władzom polskim. Tutaj dopiero zajęto się leczeniem wciąż ropiącej jeszcze rany dezertera. Wypadek ten, charakterystyczny dla poznania stosunku Niemców do dezerterów, choćby oni byli nawet narodowości niemieckiej, jest przykładem wyjętym z wielu podobnych wypadków. Służyć on może za ostrzeżenie dla tych, którzy uchylają się do powinności wojskowej, spodziewając się złotych gór w Niemczech.

Najbardziej niesamowity wielki sensacyjno-kryminalny film

MORDERCA

osnuty na tle głośnego Wampira z Düsseldorfu, Kürtena, wyświetlany będzie **wkrótce** na ekranie kina **Metropolis na specjalnych seansach o godz. 10,30 wieczór.** Film ten zrealizowany przez genjalnego **Fredericka Langa,** w/g. scenarjusza znanej **Thei Harbou,** obrazuje nam **wstrząsające epizody z takim realizmem i zacięciem dramatycznem, że budzi nietylko grozę, ale daje pełnię emocji** od pierwszej do ostatniej sceny. Niezrównany mistrz maski i świetny tragik francuski **Pierre Lorre** w roli **tytułowej,** stwarza niezapomniane kreacje, wywołując **zdumienie i podziw widowni.** Ze względu na **niesamowity temat** jak i **ciekawe ujęcie psychologiczne,** film ten — **tylko dla ludzi bez nerwów!**

ng 9404

Missa solemnis Beethovena, która pozostawiła u słuchaczy bardzo silne wrażenie, zostanie **na ogólne życzenie** powtórzona w sobotę, **dnia 1 czerwca o godz. 20 w Auli Uniwersyteckiej.**

zg 11247

RADJO

Album Polskiego Radja.

Dyrekcja Polskiego Radja przeznacza dla wszystkich, których nazwiska zarejestrowane będą w kartotekach abonamentowych za czas miesięcy letnich, t. j. w czerwcu, lipcu i sierpniu — wspaniale, luksusowo opracowane wydawnictwo albumowe, kóre będzie trwałą pamiątką przypadającego na rok bieżący dziesięciolecia Polskiego Radja. Jedynie za zwrotem kosztów opakowania i przesyłki pocztowej — co razem wynosi tylko 50 groszy — każdy uprawniony otrzyma zupełnie bezpłatnie wydawnictwo, zawierające bogato zilustrowany przegląd całej dotychczasowej działalności Polskiego Radja.

Koncert muzyki skandynawskiej.

Koncert symfoniczny, jaki organizuje radjostacja warszawska dziś 28 bm. o godz. 21.00, obejmuje muzykę skandynawską. W progr. suita „Holbergjana" — N. Gade, Pieśń wieczorna — Sibeliusa, Alegretto Scherzando — Svensena, Lamento — Hamerica, oraz Warjacje na temat pieśni skandynawskiej — Griego.

Wieczór literacki w Poznaniu

W środę, 29, bm. o godz. 21,30 — 21,40 rozgłośnia poznańska nadawać będzie ciekawy wieczór literacki Haliny Brodowskiej, modej, utalentowanej poetki poznańskiej. Halina Brodowska jest członkiem klubu poznańskich poetów „Prom" i w tych dniach opublikowała pierwszy swój zbiorek poetycki p. t. „Madonna z Portofino". W środę więc radjosłuchacze będą mieli sposobność zapoznać się z nowym talentem poetyckim poznańskim.

Odczyt Bożeny Stelmachowskiej.

W czwartek 30 bm. znakomity etnolog poznański, dr. Bożena Stelmachowska, wygłosi o godz. 12,05 —12,15 przed mikrofonem rozgłośni poznańskiej odczyt p. t. „Wniebowstąpienie Pańskie w tradycjach ludu wielkopolskiego".

32 Loterja Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

W siedemnastym dniu ciągnienia 4-ej klasy 32-ej Polskiej Loterji Państwowej, wygrane padły na numery następujące:

CIĄGNIENIE PIERWSZE.

„Wygrane pocieszenia" po 50 zł.

49 213 90 44 654 58 721 72 82 1122 290 391 423 593 602 773 812 33 201 56 171 300 6 44 97 420 532 3070 144 70 262 86 402 25 39 556 73 622 985 90 4100 3 225 33 346 55 70 592 714 73 86 879 901 30 44 5209 430 553 98 691 758 60 921 6063 104 336 406 28 513 702 60 861 89 976 7021 47 93 131 97 585 610 74 873 901 8055 194 224 321 496 689 734 93 927 9381 405 98 506 33 783 840 10097 102 350 495 642 11085 369 79 524 61 74 631 93 742 883 995 12075 109 86 255 71 324 34 594 644 765 71 969 13043 88 238 397 490 784 879 956 14131 554 611 20 742 55 862 914 15271 82 388 425 569 816 58 79 86 16201 48 370 421 23 73 76 562 611 3 713 825 75 914 35 49 17001 181 279 388 612 98 818 919 62 18016 333 88 473 506 3 6 79 627 81 84 704 802 19 953 19101 36 48 214 326 45 85 418 21 91 698 24 340 407 11 679 742 807 930 23107 290 316 555 620 77 79 797 815 24079 248 655 71 812 25000 24 37 99 278 79 332 52 462 55 640 79 736 806 954 90 26006 82 183 269 393 575 81 644 843 922 27055 160 289 382 472 81 623 856 982 28035 348 83 92 451 503 97 691 858 2905 82 90 215 22 518 25 720 30069 104 26 203 45 518 91 612 743 57 77 90 888 935 96 31045 50 75 87 830 45 445 679 89 823 37 944 80 32454 520 31 866 912 53 95 36307 124 297 306 9 76 470 710 88 34001 38 171 291 434 92 578 666 701 88 800 96 983 35025 68 100 55 95 295 324 66 76 574 891 36110 14 54 335 522 87 93 799 806 22 73 901 7 37125 240 54 432 516 33 67 752 901

38043 196 405 525 733 52 838 901 39032 81 93 165 77 209 474 621 726 69 920 40060 105 16 241 58 553 697 843 48 96 939 41013 41 51 175 338 426 508 15 63 89 95 635 36 726 40 42138 282 408 91 544 738 68 922 79 43019 108 29 45 91 211 300 81 475 842 44030 148 231 336 37 500 12 33 677 835 45062 250 58 469 83 506 933 54 46004 173 339 416 53 558 710 79 800 23 47235 358 74 469 807 42 955 48004 27 397 421 49129 202 7 26 50 311 44 87 423 79 576 616 31 78 864 50165 72 245 330 776 854 77 911 51029 78 126 55 276 453 959 737 838 64 948 52051 110 209 315 27 952 54 73 83 53108 81 200 58 84 303 479 506 31 10 26 84 791 886 921 54129 70 229 36 314 19 443 548 85 691 767 860 67 947 55024 36 171 266 93 311 18 497 567 625 863 75 56155 280 384 577 803 61 85 57201 335 414 912 56 58016 21 171 96 268 388 435 92 547 91 750 60 98 895 59144 64 68 98 446 684 700 61 903 60001 26 29 89 126 78 201 6 55 89 310 31 36 46 423 793 820 935 61264 471 606 37 93 779 951 62036 108 34 77 311 422 76 516 856 63046 131 82 235 336 69 414 34 597 685 724 862 64003 128 48 319 87 495 521 64 16 36 851 941 65021 161 241 529 653 851 66128 343 468 585 655 708 933 67018 65 95 144 204 385 473 534 78 624 56 706 830 33 98 944 59 68053 115 205 19 420 647 99 768 69026 427 38 52 543 60 628 708 920 70220 358 471 522 53 75 624 58 748 818 955 71123 52 205 45 310 88 409 576 730 815 40 45 939 65 93 72108 45 58 68 90 210 14 379 25 26 703 50 816 20 51 73155 260 301 438 63 76 351 879 86 981 74022 257 326 545 672 89 790 811 907 39 95 75017 63 89 122 79 84 89 237 55 461 68 517 86 699 809 988.

76087 123 43 67 344 80 479 511 13 700 47 813 64 924 55 77128 515 16 57 60 667 706 30 49 81 833 957 78051 153 294 352 40 34 555 609 832 63 66 82 92 945 92 79009 60 245 355 866 88072 134 311 492 563 69 91 665 701 12 94 851 65 81019 116 17 37 69 303 82 515 40 43 52 63 601 84 827 900 82000 163 246 75 828 36 56 83057 71 205 51 68 88 549 95 84084 136 65 275 369 506 620 27 71 825 929 85230 509 679 720 64 84 810 86052 252 302 618 67 87209 58 77 356 651 738 856 63 96 911 12 88163 288 396 668 843 951 90018 89 179 253 378 501 615 60 705 58 67 921 68 91144 58 251 434 587 666 795 808 903 15 19 92175 216 62 336 41 43 63 83 461 554 637 730 803 64 93114 25 32 35 236 79 348 593 633 49 82 766 802 980 94007 62 269 374 407 524 52 57 710 77 838 95132 271 607 787 864 76 87 96023 154 80 89 99 246 90 313 20 526 97095 231 48 62 87 304 425 39 766 805 922 43 49 98099 145 254 359 450 523 693 98 850 99097 130 389 420 590 608 728 40 71 835 62 912 76 100178 299 303 19 467 566 84 629 92 756 77 81 841 101142 92 277 374 409 659 744 52 85 822 50 957 82 102019 158 205 11 58 97 344 534 39 706 31 885 959 99 103301 570 792 905 104011 183 268 302 19 40 70 519 609 105001 105 22 293 339 72 459 513 643 73 705 84 995 106295 366 473 95 534 42 54 90 606 707 107127 29 36 84 294 498 570 686 803 78 92 998 99 108098 140 93 207 502 18 631 729 38 801 62 109084 90 118 51 88 238 44 305 82 91 989 99 784 999 110064 482 703 42 88 883 983 111190 389 418 96 617 22 757 112037 51 249 342 86 658 70 88 97 723 35 826 974 113021 32 48 309 500 695 884.

114085 113 77 215 43 80 382 576 98 757 115075 91 172 296 428 513 43 56 65 687 704 73 823 974 116057 62 68 147 50 442 555 616 33 803 61 97 117182 353 486 92 512 778 896 946 118107 19 77 338 60 81 459 505 723 38 965 119030 81 254 492 686 711 29 35 896 992 120004 151 74 95 280 338 464 83 519 22 64 99 710 816 45 954 79 121164 73 99 294 759 99 937 122008 83 212 451 551 78 95 633 45 123118 80 241 460 574 639 772 861 79 124041 210 59 424 524 38 660 91 95 706 820 80 125078 93 160 63 363 503 82 622 85 821 27 955 126149 213 322 413 624 724 47 48 836 947 93 127185 96 246 88 379 86 428 512 53 93 691 759 60 855 56 62 93 128005 8 46 253 313 39 401 79 536 42 45 73 720 87 909 50 129017 144 99 250 96 317 417 792 130020 124 56 65 207 26 72 428 527 29 93 671 768 888 909 29 54 93 131090 15 81 92 95 249 60 316 19 85 528 617 42 50 67 732 44 806 900 132010 39 145 63 299 345 61 70 574 635 69 778 840 916 42 133019 83 127 73 60 64 89 226 81 354 55 791 991 134475 580 93 725 843 60 90 135141 203 71 328 426 595 604 717 44 51 73 91 801 74 993 136004 163 230 46 53 319 72 92 624 31 735 55 90 959 137192 237 318 556 70 612 39 837 910 138338 469 504 625 63 92 792 879 945 139053 57 129 95 228 362 465 71 87 502 80 95 606 862 71 96 933 52 96 140122 205 56 82 376 439 544 633 929 44 141127 42 192 340 416 638 867 77 952 142021 134 298 390 499 529 762 910 11 31 80 143028 58 61 205 450 641 743 79 825 958 144240 357 416 42 66 77 616 936 145007 71 152 306 77 407 650 774 146104 416 507 672 781 886 147125 58 687 93 741 802 71 930 34 148205 27 76 368 478 679 879 149110 322 78 413 604 20 73 721 835 931 51 61 150100 28 75 251 683 770 76 892 151145 343 499 615 773 813 939 70 86.

152103 276 337 676 754 153032 37 340 47 440 82 567 604 5 154101 10 28 68 212 328 67 470 532 688 733 854 93 925 78 155065 164 96 293 95 599 642 58 850 930 39 156017 188 337 97 470 635 68 708 940 157154 432 77 542 630 847 977 158068 189 459 714 68 71 955 159098 111 63 230 305 28 33 439 59 72 504 702 26 801 80 160014 91 195 282 303 561 91 766 801 2 15 954 161245 457 538 40 614 878 924 162032 162 77 201 29 387 409 707 829 968 86 163020 31 90 150 315 44 677 828 905 32 164069 125 81 283 364 419 766 919 165046 48 79 88 133 55 70 381 89 420 516 50 72 88 817 18 62 930 33 166025 295 532 54 64 93 94 646 77 847 955 85 167116 206 306 521 625 917 34 44 168094 133 485 515 63 632 92 705 42 805 15 16 992 169012 83 286 311 69 90 563 650 61 64 99 787 837 906 170085 122 319 422 658 741 863 914 28 72 171090 130 68 222 368 431 6 37 923 86 172145 286 388 438 712 52 852 64 902 23 173209 674 84 800 90 928 94 174199 228 72 328 666 731 811 79 945 175049 56 67 71 253 454 36 52 627 44 66 75 89 804 26 957 60 64 176105 20 39 283 369 674 774 832 45 50 971 83 177019 42 83 172 224 398 489 589 759 92 837 984 178060 101 61 222 381 447 78 89 547 706 179013 59 111 97 237 94 312 559 625 704 5 834 57 911 44 180078 128 98 231 253 328 431 37 523 678 743 835 990 181006 168 315 417 79 529 654 704 25 836 64 930 84 90 182095 173 713 78 806 183076 377 518 66 92 621 834 44 960 81 184033 83 144 408 22 87 95 525 630 33 757 90 916 26.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Dziś po cenach popularnych (o 50 proc. zniżonych) wyborna komedja Stefana Kiedrzyńskiego „Cudzik i Ska". Jutro ostatnia nowość, doskonała sztuka Władysława Fodora „Kiedy kobieta kłamie". W czwartek po południu po cenach do połowy zniżonych „Wielki reporter i małe A. B. C." wieczorem sztuka Fodora „Kiedy kobieta kłamie". — Najbliższą premjerą będzie, grana od kilku miesięcy w Warszawie przy wysprzedanej widowni, doskonała komedja muzyczna pod tyt. „Muzyka na ulicy" w nowej oprawie scenicznej.

Z Teatru Nowego

Dziś i w dni następne arcydzieło z repertuaru klasycznego „Gromiwoja" Arystofanesa. Obok wysokiej wartości komedji, są w niej sytuacje i djalogi, rozśmieszające widza do łez. Cały zespół Teatru Nowego z p. Sabiną Sawicką w roli tytułowej, pod reżyserją inscenizatora p. A. Bystrzyńskiego, dają z siebie wszystko, podnosząc grę do wysokiego poziomu artystycznego. Nowe piękne dekoracje art. mal. K. Krajewskiego.

Najwięcej wygranych pada w kolekturze

F. Zygarłowskiego

Poznań, 27 Grudnia 12

Losy I. kl. są już do nabycia

dg 2510

LOSY

wygrane wypłacam Losy do 1 klasy już sprzedaję

zg 11 252

KĘDZIORA, kolektor,

Poznań, Sieroca 5/6

W szczęśliwej kolekturze

STEFANA CENTOWSKIEGO

Poznań, pl. Wolności 10

LOSY I. klasy 33 loterji są już do nabycia

ng 10 232/3

Zapamiętaj sobie!

LOSY

kupuj tylko w kolekturze szczęśliwej

Władysława Billerta

Poznań, św. Marcin 19

przy narożniku Fr. Ratajczaka

tam padają najwięcej wygranych.

Przekonaj się!

dg 2533

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Gruźlica płuc jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu itp stosują pp. Lekarze

„BALSAM THIOCOLAN AGE"

który, ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

ng 8306

W poniedziałek, dnia 27 maja 1935 r., rano o godz. 6, zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długiej i ciężkiej chorobie, ukochany mój mąż, syn, brat, zięć, szwagier, stryj i wuj, ś. p.

Alfons Krajna

przeżywszy lat 41. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30. bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Dębcu.

W smutku pogrążeni

zg 11 250

żona i rodzina.

Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 11a m. 69.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Dnia 27 maja 1935 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, ś. p.

z Benschów

Anna Czechowska

przeżywszy lat 81.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 maja, o godz. 17-tej z domu żałoby, o czem donosi

ciężko strapiona

ng 11 251

Miłosław, dnia 28 maja 1935 r.

rodzina.

Dnia 27 maja 1935 r., o godz. 4,30 rano, zmarła nagle na udar serca, opatrzona Olejami św., nasza najdroższa i najtroskliwsza matka, ukochana ciotka, synowa, bratowa i kuzynka, ś. p.

z Pinkowskich

Helena Jakubczakowa

przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30. bm. o godzinie 6 po południu z domu żałoby przy ul. Niegolewskich 4 na cmentarz parafji Matki Boskiej Bolesnej w Górczynie. Uroczysta msza św. odprawi się nazajutrz, w piątek, o godzinie 9 w kościele parafjalnym na Łazarzu.

W ciężkim smutku pogrążeni

synowie, bratanek i rodzina.

Poznań, Charleville (Francja), Tychy, Łąkociny, Śrem, Ostrów, Odolanów, Podzamcze.

zg 11 249

†

Dnia 25 maja 1935 r., zmarł członek naszego Towarzystwa, ś. p.

Wiktor Weimann

w 45 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30. bm. o godz. 5 po południu z kostnicy przedpogrzebowej, Wały Jana III na cmentarz Farny, ul. Bukowska. O liczny udział ze sztandarem prosi

Zarząd Stow. Restauratorów na m. Poznań i powiat.

zg 11 248

†

Dnia 25 maja 1935 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, ś. p.

z Hofmanów

Władysława Sobańska

w 72 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29. bm. o godz. 16 w Jaraczewie.

zg 11 246

W głębokim smutku pogrążona

Poznań, Jaraczew, Borek.

rodzina.

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN" R.M.S.W. Nr 1599 ZNAK FABR. z KOGUTKIEM SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE

BÓLE GŁOWY MIGRENA, NEWRALGJA BÓLE ZĘBÓW GRYPA, PRZEZIĘBIENIA BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T. P.

ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. KOGUTEK SPRZEDAJĄ APTEKI

n 8296

STEMPLE L. KAPELA WROCŁAWSKA 18

ng 8300

W poniedziałek, 27 maja 1935 r., o godz. 4,15 rano, zasnęła w Panu, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., po długich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, nasza ukochana żona, najlepsza i najtroskliwsza matka, siostra, synowa, bratowa, ciocia i kuzynka, ś. p.

Stanisława z Karpińskich

Wincentowa Banaszakowa

w 57 roku życia. Eksportacja na cmentarz parafjalny w Czempiniu i złożenie drogich zwłok do grobowca rodzinnego odbędzie się w czwartek, 30. bm., o godz. 5 po południu. Nazajutrz o godz. 9 rano odprawi się nabożeństwo żałobne.

Czcigodnych Ks. Ks. Konfratrów proszę o memento.

W imieniu ciężko dotkniętej rodziny

zg 11 245 **Ks. Józef Banaszak.**

Czempin, Bógdaj, pow. Ostrów, Poznań.

Dnia 27 maja 1935 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i najdroższy syn, brat i szwagier, ś. p.

Marjan Skweręs

przeżywszy lat 21. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30. bm. o godzinie 5 po południu z domu żałoby (Śródka), Ostrówek 12.

Pamięć o Nim wśród nas, nigdy nie wygaśnie.

d 2337 W ciężkim smutku pogrążeni

Poznań. **rodzice i rodzeństwo.**

Zakład Pogrzebowy St. Jaśkiewicz, Poznań, Klasztorna 14.

W dniu 25 maja 1935 r., zasnęła w Bogu, nasza najdroższa matka, teściowa, kochana siostra i najlepsza babcia, ś. p.

Balbina Kędziora

z domu Nowak

przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29. bm. o godzinie 15,30 z domu żałoby przy ul. Czesława 4.

Godzina mszy św., za spokój duszy Drogiej Zmarłej zostanie podana przy grobie.

W ciężkim smutku pogrążona

zg 11 243 **rodzina.**

Poznań, Paryż, Muskau Zdrój, Sagan, dnia 27. 5. 1935 r.

Świece do I. Komunji św.

CENTRALNA DROGERJA

J. CZEPCZYŃSKI - Poznań

STARY RYNEK nr. 8. Tel. zbior. 45-45

Oddział **DROGERJA UNIVERSUM**

ul. Fr. Ratajczaka 38. — **Tel. 27-49.**

n 10 571/2

DLA PAN!

nowości na suknie, komplety i płaszcze

DLA PANÓW!

materjały bielskie na garnitury i płaszcze

Pg 3829-7,69 poleca tanio

W. GROSZKIEWICZ, Poznań, St. Rynek 59

DYWANY — CHODNIKI — FIRANY — KOŁDRY.

Zarząd Miejski w Poznaniu sprzeda z wolnej ręki

używany zbiornik żelazny

6 mm poj. 8415 l. w przekroju 1970×2980 z otworami w dnie, w bokach i górą, oraz **12 sztuk używanych zwojnic** różnych wymiarów z rury 38×30 mm wagi po ca. 560 kg Oglądać można w Rzeźni Miejskiej. Oferty przyjmuje **Biuro Zakupów, Nowy Ratusz, pokój 37,** do dnia 30. 5. 35.

n 10 573/4

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu zawiadamia, że p. Dr. Ryszard Peiser, specjalista chorób dziecięcych, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Podgórnej 10, przestał wykonywać praktykę dla ubezpieczonych i ich rodzin.

Obecnie pełnią więc praktykę specjalistyczną z działu chorób dzicięcych:

pp. Dr. Bieszk-Skalmowska Helena, ul. Pocztowa 11.
Dr. Horoszkiewiczowa Olga, ul. Fredry 2a.
Dr. Hundtowa Anna, ul. Wierzbięcice 2.
Dr. Piechowski Bolesław, Pl. Wolności 11.
Dr. Uchocka Zofja, ul. Berwińskiego 1. ng 10 581

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w sobotń i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. KAMIENICE

Tynkuje
odnawia domy budowniczy Radzimski. Wodna 13. telefon 13-07 zdg 84 121

Willę
komfortową Poznaniu 21 000, amortyzacji 7 000 sprzeda „Informator", Skarbowa 1. zdg 90 185

Willa
z urządzeniem bez. idealnie położna do sprzedania, powód wyjazd. Puszczykowo, Słoneczna 10. zdg 90 114

Willę
dwumieszkaniową, ogród, elektryczność, sprzedam, — wpłata 13 500. Mosina, Nowa Drogerja. zdg 90 131

Willę
komfortowa przy Grunwaldzkiej, trzymieszkaniowa 38 000 sprzedam. Metelski. Marcina 55, m. 6. zdg 90 370

Kamienicę
nowozbudowaną, łazienkami, przynosi 8.750, sprzedam 75.000, w tem amortyzacji 15 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 314.

Kupię
za gotówkę 30 000—50 000 willę lub dom, możliwie w śródmieściu Poznania. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 427.

Kamienica
nowobudowana składem 26 000, wpłaty 15 000, dochód 3 600. — Bloch, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 90 215

Kamienica
65 000, wpłaty 35 000, dochód 9 500. Bloch, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 90 420

Kamienicę
czynszową kupię bezpośrednio od właściciela. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 407

Kamienicę
nową komfortem wpłaty 60 000 resztę amortyzacja sprzeda Ratajczak, Poznań, Jezuicka 12. zdg 90 201

Kamienicę
komfortem, centrum Poznania, cztery, pięciopokojowe mieszkania, za siedemkrotny czynsz sprzedam, wpłaty 70—100 000. — Ratajczak, Jezuicka 12. zdg 90 202

Domek
kupię 2×3 gotówką nowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 264

Willa
7 pokoi, komfortowa z ogrodem przy Alei Szelągowskiej 17, do wynajęcia. Marja Klabecka, Tama Garbarska 7, telefon 36-66. zdg 90 258

Kamienicę
śródmieściu, mieszkania 4, 3 łazienkami, dochód 14 000, sprzedam 100 000, wpłaty 70 000. Gruszczyński. Pocztowa 30. zdg 90 289

Dom
nowy przy Poznaniu, dwa składy 10 000, wpłaty 7 000 sprzeda Nowak, Poznań, Focha 15, „Pawilon". zd 90 162

2. PIENIĄDZ

2 500
szukam na gospodarstwo, za procent dam wolne utrzymanie z mieszkaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 095

Pożyczkę
Narodową 10 000 zł nom. kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 143

Wspólnika
z gotówką 1500—2000 złotych do dobrego interesu przyjmę zaraz. Oferty Oredownik, Poznań zd 90 324

8 000,—
listem hipotecznym murowanym dysponuję — zastaw pożyczka lub poręczenie za posadę lub inne kombinacje. Inteligent i ziemianin, lat 37, czerwone prawo jazdy samochodem. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 90 374

Narodową
Pożyczkę 650 sprzedam za 300 zł. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 90 471

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Krynica, pensjonat Zamek
Chcesz się leczyć w Krynicy i być zadowolony? Zamieszkaj chrześcijański pensjonat Zamek. Utrzymanie pierwszorzędne od 6 zł. ng 10 323

Letnisko
majętności Dobrzyn, powiat Śrem telefon 2. Wieszczyczyn Pałac z elektrycznością, wykwintną kuchnią, stawy, wiośiarstwo, wędkarstwo, kort tenisowy. Zgłoszenia Poznań, ul. Pocztowa 31, m. 3. zdg 89 614

Pokoje
z utrzymaniem w Puszczykówku Zgłoszenia Poznańska 58 a, m. 1 zdg 90 158

Krynica
Willa „Danusia", obok Patrji. 5 zł. zdg 89 256

4. OSOBISTE

Orzeźwiające
smaczne lody, dla Twojej tylko są wygody, kiedyś spragniony jest ochłody, wstąp do Webera — **najlepsze lody,** Cukiernia, Nowa 4. nr 9603

Kursy
bridge'owe dla pań i panów z Towarzystwa, A) — dla początkujących, B) — dla zaawansowanych. Zapisy codziennie od 5—7 wieczorem. Marcinkowskiego 13, p. 19. zdg 90 150

6. OŻENKI

Dla
brata mego, lat 27, kawalera, Wielkopolanina, właśc. młyna i gospodarstwa większego, poszukuję żony (bezdzietne wdowy nie wyklucz.). Zgłoszenia uprasza się z fotografją, ręczę dyskrecja zwrot fotografji. Kurjer Poznański dg 2602.

Adwokat
z dobrą praktyka pragnie się ożenić z przystojną i inteligentną osobą. Łaskawe oferty uprasza sie do Kurjera Poznańskiego zdg 89 800

Panna
lat 26, dzielna kupcowa, gotówką, wyprawą, szuka męża pierwszeństwo rymarze-galanternicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 302

Fryzjerka
21, z wyprawą, cośkolwiek gotówki, pozna pana na stałej posadzie. Cel matrymonjalny. Oferty Oredownik, Poznań zd 90 281

Krawcowa
lat 29, wyjdzie zamąż, emeryci, wieś niewykluczone. Oferty Kurjer Pozn.zdg 90 353

7. SPRZEDAŻE

Okna
berlińskie nowe oszklone 168×170 cm po 40 zł. Aleja Hetmańska 21 zdg 90 063

Kilka motocykli
używanych okazyjnie sprzeda — Nowaczyk, Górna Wilda 30. dg 2444

Pianino
płytą metalową. Restauracja, Wjazdowa 9 zdg 89 985

Maszyny do pisania
biurowe i kufereczkowe
„Continental"
Triumf techniki. Jakość niedościgniona. — Przedstawicielstwo
Przygodzki, Hampel i S-ka
Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21. Tel 21-24. ng 8333

Zaoszczędzisz
kupując dobrą **odzież zawodową, ochronną**
w firmie B. Hildebrandt. Poznań, Stary Rynek 73. ng 8736/7

Pamiątki I. Komunji św.
zegareczki, łańcuszki, medaliki, ryngrafy, pierścionki, spinki, ołóweczki. Szulc, Wolności 5.

Medaliki
łańcuszki srebrne, złote poleca — Szulc, Wolności 5.

Zegarki dla młodzieży
solidne, ceny niskie, gwarancja. — Szulc, Wolności 5. Pg 3954/5/6-19.14/15/16

Do I Komunji św. zegarki
medaliki, ryngrafy, pierścionki w wielkim wyborze tanio poleca
T. Gąsiorowski, Poznań, św. Marcin 34
dg 2 287

Gospodarstwo
16 mórg wraz z łąką, om mieszkalny z starą piekarnią, stodoła z ogrodem zaraz na sprzedaż. Jan Bandis,
Rychtal
powiat Kępno. zdg 90 426

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś, Stary Rynek 51
zdg 87 593/4

Skład
spożywczy od 1. 6. na sprzedaż. Gdzie? wskaże Orędownik, Poznań zdg 90 082

Płaszcze Kostjumy Komplety
najkorzystniej — wprost z fabryki konfekcji damskiej
Wildowa, Syn, Wodna 1
Przyjmujemy asygnaty kredytowe ng 8128/9

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 3227/8

Dom
piętrowy czteromieszkaniowy, elektryczność, przy Poznaniu, 6500, hipoteka 2000. Poznań, Długa 3, mieszkanie 10, właścicielka. zdg 90 105

Wózek
dziecięcy, jak nowy. Fr. Ratajczaka 28, m. 13. zdg 90 371

Skład kolonjalny
magiel, zaprowadzony, zaraz na sprzedaż. Rybaki 28. zdg 90 368

Fryzjerski
zakład, 5 lat prowadzony, korzystnie sprzedam. Gdynia, Morska 41. ng 10 578

Willę
3—4 mieszkaniową bez podatków, stempli. Warunek: 1 mieszkanie 5 pokojowe wolne z hipoteką amortyzacyjną. Wpłaty do 20 000 Poznaniu kupię bez pośrednictwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 431.

Pianino
zagraniczne, pierwszorzędne, św. Marcina 15 — 5. zdg 90 428

Sprzedaż — Naprawa
wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru. — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosnowski — Poznań, Ratajczaka 2. „Asygnaty Kredyt" dg 2243

Drogerję
śródmieście, bezkonkurencyjna, towarem lub bez, spowodu wyjazdu tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 276

Kiosk
w Jastarni sprzedam lub wydzierżawię. Zgłoszenia Warchalewski, Poznań, Półwiejska 41, skład. zdg 90 275

Sprzedam
dobrą pościel, bieliznę pościelową obrusy, rolosy, pled, kilimki, kapy, sprzęty kuchenne godz. 9—11 3—4, Płowiecka 13. I. równoległa do Słonecznej koniec linji tramwaj. 6. zdg 90 101

Warsztat
tokarski samochodowy dobrze zaprowadzony, centrum Poznania korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 340

Płaszcz
nowy popielaty damski, średnia figura tanio. Salon mód, Ratajczaka 9 — 7. zdg 90 325

Dywany
pluszowy 3×4, most perski, pokój męski, sypialnia, maszyny do pisania i szycia, obrazy, nipsy i inne. Marsz. Focha 96, m. 9. zdg 90 468

Korzystnie
łóżka, szafę, leżankę pościele (Składnica) Wieżowa 10, środa godzina 15—16. zdg 88 867

Komody: „Boule"
okazyjnie Caesar
Mann
Poznań, Rzeczypospolitej 6. ng 10 400

Wózek
dziecięcy sprzedam. Teodorczyk, Piekary 9. zdg 90 225

Wózek
dziecięcy tanio na sprzedaż. Patrona Jackowskiego 23, m. 7. zdg 90 103

Maszyny do pisania
nowe i okazyjne z gwarancja
Kochanowicz i S-ka
Plac Wolności 13, obok Komendy Policji. Pg 3879-20,18

Wózki
wybór tanio. Trabczyńska, Pierackiego 11, podwórze. zdg 81 979

Domek
w Żabikowie na sprzedaż. Wiadomość ul. Półwiejska 11, mieszkanie 21. zdg 90 155

Limuzyna
„Fiat" 509, stan jak nowy, ekonomiczny korzystnie. Bogajewicz, Pniewy. zdg 90 159

Kolonjalkę
z maglem i mieszkaniem sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdg 90 224

Zakład
fryzjerski przy Starym Rynku tanio sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 90 247

Skład papieru
dobra egzystencja, ruchliwa ulica, na sprzedaż — 5 500 złotych. Zgłoszenia Kurjer Poznański portj. 2217

Maszyna
Singera damska (okrągłe). Wały Kościuszki 3. m. 5. III. zdg 90 409

Tapczany
fotele, leżanki najkorzystniej tylko od fachowca. Wrocławska 13. dg 2536

Meble
spowodu likwidacji mieszkania Ratajczaka 11 a, m. 85. zdg 90 211

Tanio
skład 2 pokoje, kuchnia zaraz. Focha 69. zdg 90 255

Fryzjerstwo
korzystnie sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 90 235

Jadalka
stylowa okazyjnie. Ratajczaka 31, m. 5. zdg 90 231

Singera
wpuszczana, oryginalna tanio. — Słowackiego 29 — 10. zdg 90 178

Maszyny do pisania
małe i duże, nowe i używane największy wybór — najniższe ceny. — Gwarancja. Skóra i S-ka, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 23. ngr 8303

Magiel
sprzedam. Paradyż, Piekary 25. zdg 90 144

Meble
Fabryka Mebli, Rynek Śródecki. Żydowska 4, kilkadziesiąt kompletów gotowych. dg 2483

Śpichlerz
wymiary zboża, śrutownik kamienny, ropny motor. Kopalnia złota za każdą cenę sprzedam. Choroba. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 70. ng 10 487

Mikroskop
lekarski tanio sprzedam. Komis, Wodna 26. zdg 90 299

Stolarze
10 dykt 202×125, 4 m/m, 4 dębowe 200×120 5 m/m, kamień do toczenia. Wały Król. Jadwigi 2, m. 1. zdg 90 295

Kasa National
tanio, skład cygar. Górna Wilda 69. zdg 90 480

Biurko
dębowe gramoton szafkowy. — Młyńska 4. m. 5. zdg 90 475

Dubeltówkę
Brauningówkę kaliber 16 pięciostrzałową sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 106

Łódka
4 osobowa i kajak na sprzedaż. — Malcherek, Górna Wilda 110. Poznań. zdg 90 119

„Ariel"
motocykl dobrym stanie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 123

Łóżka
żelazne używane. Dąbrowskiego 66, m. 9. zdg 90 128

Gospodarstwo
15-morgowe sprzedam lub zamienię na 50—60 mórg z dopłatą przy mieście Pobiedziskach, dobrej pszennej ziemi, nadające się dla emeryta, blisko kościoła, szkoły, dworca Cena podług ugody. Właściciel Kazimierz Nowicki, Pobiedziska, droga Kaczyńska. zdg 90 081

Skład
kolonjalny sprzedam zaraz spowodu zmiany stosunków. Objęcie 1 500. Zgłoszenia B. Wawrzyniak, Września, Poznańska 31. n 10 576

Gramofon
walizkowy jak nowy z płytami, okazja. Poznań, Chwaliszewo 13, m. 1. zd 90 330

Młocarnię
szerokobijącą silną, kompl. wyreparowaną, sprzedam tanio. — Dąbrowskiego 139. Poznań. zd 90 301

Wózek
dziecięcy, biały. Poznań, Wielka 23 m. 7. zd 90 297

Parcelę
zaczętą budową z mieszkaniem sprzedam. Wolny ul. Pszczelna, za Cytadelą. zd 90 334

Magiel
dobrym stanie zaraz sprzedam. — Polna 37, rzeźnictwo zdg 90 087

Magiel
używany w dobrym stanie tanio sprzedam. Adres Orędownik, Poznań zd 90 385

Motocykl
B. S. A. pięćsetka mało używany sprzedam Foto-Express Poznań, Św. Marcin 6, tel 21-41 zd 90 390

Maszynę
do szycia duńska Singera mało używana, bardzo dobra, zupełnie tanio. Poznań Szewska 11, m. 4. zd 90 375

Meble
stare i rupiecie sprzedam od 16—18. Św. Marcin 49 — 13. zdg 90 392

Młyn wodny
własne światło elektryczne, 120 ctr. przemiał, dobrze prosperuje, 70 mórg ziemi, 2 domy mieszkalne, zabudowania masywne, nowe, inwentarz żywy, martwy nadkompletny sprzedam, zamienię na dom lub gospodarstwo. Wielkopolska. Olejarnia. Gniezno. dg 2601

10. MAJĄTKI

Kupię
majątek lub zamienię kamienicę w centrum na majątek. Oferty Kurjer Poznański dg 2517

Majątek
1000—1600 mórg kupię, wpłacę do 200 tysięcy, resztę ratami. Oferty z dokładnem opisem do Kurjera Poznańskiego zdg 90 425.

Majątki
2000 mórg objekt I kl., cena 500 tys., 1700 mórg na Kujawach, cena 550 000. 1000 mórg pszenno-żytniej, cena 250 000. 320 mórg pszenno-żytniej, cena 70 000. 190 mórg pszenno-żytniej, cena 36 000 Willa 6-pokojowa, 2 morgi sadu, cena 20 000 oraz wiele innych sprzeda Górski, Inowrocław, Kasprowicza 16. ng 10 577

11. KUPNA

Kupię
używane butelki, piwa, wody i skrzynki. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 90 132/3

Poszukuję kupna
roweru damskiego w dobrym stanie, śpieszne zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 90 391

Wózek
ręczny 2-kołowy, na resorach, w dobrym stanie kupimy. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 89 949

Pompę
basen do wody rury 3/4. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 90 098

Plac
z domkiem Jeżyce, Łazarz, Wilda kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 100

Podwozie
po ciężarówce 3½ tonny kupię. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 117

Samochód
nie nadający się do jazdy kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 121

Masło
deserowe zakupuje pół centnara dziennie. Becker, ul. 3 Maja 5. zdg 90 358

Domek
nowowybudowane z ogródkiem kupię na Dębcu za gotówkę 2500. (Pośrednicy wykluczeni). Oferty Kurjer Poznański zdg 90 436.

Perski dywan
duży i mały kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 326

Drogerję
mniejszą w Poznaniu kupię. Podać warunki. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 209

12 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
skromne 3 pokoje, kuchnia, piętrowe wydzierżawię urzędnikowi zaraz. Poznań, ul. Listopadowa 45, willa Górczyn. zdg 90 139

7
pokojowe komfortowe tanio. Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 349.

Pokoje
dwa kuchnię odstąpię. Jeżyce. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 112

2 pokojowe
potrzebna, 3 miesięczna kaucja 165 zł. Zgłoszenia stróż. Gen. Umińskiego 19. zdg 90 080

1 pokojowe
kuchnia potrzebna 3 miesięczna kaucja 150 zł. Zgłoszenia stróż. Gen. Umińskiego 19. zd 90 079

Oddamy korzystnie
pięciopokojowe
95.— czteropokojowe 92.— 105.— 120.— trzypokojowe 80.— 90.— dwupokojowe 32.—
„Be-Em-Es"
Giełda mieszkaniowa, Marcinkowskiego 21 zdg 90 214

4 pokojowe
z kuchnią przy Wielkich Garbarach, I piętro, od 1. 6. 35, od gospodarza. — Spieszne zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 90 348

5 pokoi
Staszica — ew. wspólnie dwom rodzinom. — Zgłoszenia Mielżyńskiego 23, m. 12. zdg 90 347

Trzypokojowe
centrum, elektryczność bez kosztów 75.—. Adres Kurjer Poznański zdg 90 440.

Czteropokojowe
Stroma 27. zdg 90 277

Trzypokojowe
z komfortem zaraz. Nad Wierzbakiem 22. zdg 88 932

6 pokojowe
Działyńskich, III. 140.—
5 pokojowe
145.—
4 pokojowe
125.—
Warsztaty - składnice
centrum
Lokal handlowy — hurtownia
Zgłoszenia Mielżyńskiego 23, m. 12, 9—14. zdg 90 346

Pokój
kuchnia, z meblami, bez zgoda gospodarza, odstąpię. — Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 90 383

Czteropokojowe
komfortowe 80. Centrum. Trzypokojowe, łazienka 56. Dwupokojowe 35, od gospodarza zaraz. — „Pawilon", Focha 15. zdg 90 397

Trzypokojowe
komfortowe bardzo słoneczne, czyste Jackowskiego 75 miesięcznie, zwrot kosztów. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 259

Dwa
pokoje, kuchnie wynajmę. Pamiątkowa 7, stróż. zdg 90 458

3 ubikacje
z oknem wystawowem i gablotką z frontu przy ul. Pierackiego, na
cele handlowe korzystnie
do wynajęcia, również i mieszkanie
4 pokojowe
z komfortem. Kajkowski, Św. Marcin 19 skład. zdg 90 472

13. SZUKA MIESZK

1 2
pokojowego z kuchnią poszukuje kolejarz (okolica Wilda). Oferty Kurjer Poznański zdg 90 166

Emeryt
pewny płatnik poszukuje od zaraz mieszkania 3 pokojowego, łazienka, najchętniej Łazarz od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 167

3—4
pokojowego poszukuje urzędnik, dobry płatnik. Oferty Kurjer Pozanński pod zdg 90 102

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje od 1. 6. pokoju z kuchnią lub bez wprost od gospodarza lub pokoju próżnego używaniem kuchni za miesięczną płacę. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 90 115

Trzypokojowego
wzgl. dwupokojowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 116

2
z łazienką, ewtl. bez, od gospodarza, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznańsk. zdg 90 135

Mieszkania
2—3 pokoi słoneczne, nie wyżej drugiego piętra, wprost od gospodarza, poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 083

Trzy
pokoje kuchnia słoneczne zapłacę czynsz zgóry. Oferty Orędownik, Poznań d 2521

Wyższy
urzędnik państwowy poszukuje dwu ewentl. trzypokojowego mieszkania z komfortem w śródmieściu od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 272

15. POKOJE UMEBL.

Frontowy
Śniadeckich 9 — 10. zdg 88 862

Pokój
ładny, jednoosobowy, elektr., solidny tanio. Wielkie Garbary 36, — 18. zdg 89 993

Szwajcarska
14 — 4, dwuosobowy — małżeństwu. zdg 90 040

Pokój
Kanałowa 6, parter, prawo. zdg 90 065

Jedno-
dwuosobowy. Składowa 12, m. 9. zdg 90 152

Pokój
wynajmę pani. Działowy 10/10. zdg 90 160

Inteligentnym
Wielkie Garbary 4 — 8. zdg 90 165

Słowackiego
29 — 9. zdg 90 172

„Informator"
poleca pokoje. Skarbowa 1. zdg 90 187

Pokój
na biuro osobnem wejściem. — Kantaka 7. Zgłoszenia stróż podwórze. zdg 90 1[illegible]

Łąkowa
4 a — 9, dwóch. zdg 90 099

Mostowa
5 — 7. zdg 90 138

Klatka
panu — Poznańska 43 — 6 (Kochanowskiego). zdg 90 109

Gołębia
4, mieszkanie 4. zdg 90 110

Dobrze
umeblowany. Spokojna 29, m. 9. zdg 90 120

Niekrępujący
frontowy. Działyńskich 11. Matuszek, parter lewa. zdg 90 134

Poznańska
58 a — 6 Mickiewicza. zdg 90 104

Dla
2 panów. Poznań, Strzelecka 3, m. 10 zd 90 398

Pokój
parter, front. Działyńskich 10—1. zdg 90 386

Pokój
dwu lub jeden osobowy, czysty, zaraz. Mickiewicza 28, m. 2. zdg 90 369

Biały
balkonowy inteligentnej panience. Ratajczaka 19, m. 11. zdg 90 367

Pokój
dla 2 inteligetnych panów od 1. 6. Kwiatowa 6 parter, lewo. zdg 90 361

Łąkowa
16 — 5. zdg 90 360

Elegancki
jedno — dwuosobowy. Mielżyńskiego 25 — 3. zdg 90 359

Wrocławska
38, m. 34 zdg 90 355

Sympatyczny
frontowy. Św. Wojciecha 8. Lenartowicz zdg 90 217

Pokój
Ratajczaka 11 a, mieszkanie 101. zdg 90 349

Wodna
25 m. 9. dobrze umeblowany. zdg 90 316

Pokój
czysty słoneczny solidnym. Murna 3 m. 14. zdg 90 315

Balkonowy
panu. Strzelecka 3 m. 10. zdg 90 899

Jasna
12 m. 3, słoneczny. zdg 90 394

Komfortowy
pani. Ratajczaka 28 — 7. zdg 90 442

Pokój
próżny z używaniem kuchni. — Wskaże Kurjer Pozn. zdg 90 438.

Używalnością
kuchni od 1 czerwca. Półwiejska 31 m. 2. zdg 90 434

Dwuosobowy
jedno (utrzymaniem). Półwiejska 2 — 6. zdg 90 432

Elegancki
pokój. Marcina 2 m. 6. zdg 90 430

Próżny
Grobla 6 — 23. zdg 90 273

Pokój
z klatki. Kanałowa 18, m. 9. dg 2532

Frontowy
czysty. Skarbowa 15 — 7. zdg 90 339

Pokój
słoneczny elegancki z utrzymaniem. Ratajczaka 33, m. 9. zdg 90 335

Elegancki
Towarowa 21 a — 23. zdg 90 333

Elegancki
Ratajczaka 11 a — 102. zdg 90 329

Pokój
Plac Nowomiejski 9, m. 6. zdg 90 323

Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 90 322

Szymańskiego
9 — 9. zdg 90 467

Kulturalnemu
(dwuosobowy — kuchnią) samotna. Maleckiego 6 — 11. zdg 90 466

Dwuosobowy
czysty, elektr., pościel pożądana, małżeństwu kuchnia. Romana Szymańskiego 9, m. 8. zdg 89 474

Słoneczny
panom Plac Sapieżyński 5 — 7. zdg 90 200

Skarbowa
14 — 20. 1—2 osobowy zdg 90 192

Pokój
utrzymaniem. Św. Marcina 66/67. m. 10. zdg 90 226

Niekrępujący
balkonowy, elektryczność. Długa 18 — 10. zdg 90 223

Frontowy
Podgórna 14 — 7. zdg 90 222

Staszica
12 — 6. zdg 90 219

Pierackiego
17 — 9, pokoje 1—2 osobowe. zdg 90 219

Pokój
dobrze umeblowany. Telefon. — Plac Nowomiejski 10 a, m. 8. zdg 90 350

Klatki
1. 6. — 15. 6. Marcina 29 — 3. zdg 90 251

Dwuosobowy
Szkolna 9, m 8. zdg 90 253

Kręta
6 — 1, I. wygody, czysty. zdg 90 242

Urzędniczce
słoneczny czysty korzystnie. — Marcinkowskiego 19 — 7. zdg 90 238

2
Wielkie Garbary 5 — 12. zdg 90 341

Panu
Stroma 26, mieszkanie 18. dg 2534

Wspólny
Śródecka 8/9, m. 24. zdg 90 424

Przyjezdnemu
Ratajczaka 38 — 3. zdg 90 417

Plac Wolności
14 a, 10, pokój słoneczny, frontowy, pierwszorzędnem utrzymaniem przyjezdnym. zdg 90 414

Pokój
dla pana, wspólny. — Kramarska 15, m. 5. zdg 90 446

Pokój
Romana Szymańskiego 9 — 11. zdg 90 410

Frontowe
Sapieżyński 3. Brylski. zdg 90 403

Czysty
panu, pani lub małżeństwu. Poznańska 27, m. 6. zdg 90 449

Czesława
10 a — 14. zdg 90 290

Młyńska
4 — 5 inteligentnym. zdg 90 474

Pokój
ładny, parter, front, centrum, elektryczność. Rzeczypospolitej 3, m. 1. zdg 90 476

Frontowy
Wierzbięcice 27, m. 5. zdg 90 213

Niekrępujący
słoneczny. Babińskiego 7 — 1. zdg 90 212

Klatki schodowej
utrzymaniem, fortepianem zaraz Plac Bernardyński 1 — 5. zdg 90 207

Jedno-
dwuosobowy dobrem utrzymaniem. Ratajczaka 15, m. 3. zdg 90 204

Niekrępujący
Mostowa 30, parter, prawo. zdg 90 203

Pokój
frontowy, czysty, miły, niekrępujący, dwom panienkom lub panu (solidnym) zaraz. Jezuicka 12 m. 11, III. zdg 88 750

Dwuosobowy
lub jeden. Śniadeckich 17, m. 11. zdg 90 268

Klatki
niekrępujący frontowy. Św. Wojciech 25, m. 9. zdg 90 265

Ratajczaka
11 a — 92. zdg 90 260

3 Maja
6, m. 9, pokój. zdg 90 311

Niekrępujący
komfortowy. Masztalarska 7 a, m. 5. zdg 90 309

Słoneczny
czysty Ratajczaka 31, m. 5. zdg 90 236

Pokój
jedno lub dwuosobowy. Wrocławska 30, mieszkanie 9. zdg 89 933

Centrum
łazienka, telefon, fortepian. — Marcina 64 — 10. zdg 90 308

Pokoje
umeblowane, dwa, osobno, razem, telefon. Św. Marcin 15, m. 7. zdg 90 413

Śniadeckich
9, m. 9. zdg 90 286

Klatki
Pierackiego 19, m 9. zdg 90 285

Pokój
Łąkowa 7 a, m. 13. zdg 90 462

Pokój
czysty, miły, używaniem łazienki przy sympatycznej rodzinie. Szkolna 11, m. 6, I. piętro. zdg 90 461

Łąkowa
10 — 6. zdg 90 453

Dwuosobowy
czysty, niekrępujący, elektryczność. Żydowska 2/3, m. 3. zdg 90 451

Łąkowa
14 — 22. zdg 90 478

16. SZUKA POKOJU

Poszukuję
wytwornie umeblowanego pokoju lub dwóch z utrzymaniem, telefonem, łazienką, możliwie centrum w nowym domu od 1. 6. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 151

Pokoju
niekrępującego używaniem kuchni, dwie panie. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 164

„Informator"
poszukuje pokoi. Skarbowa 1. zdg 90 186

Pokój
próżny przedmieście poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 140

Pokoju
zupełnie niekrępującego klatki schodowej, front, używania dorywczego szuka pan 25.— miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 393

Szukam
próżnego pokoju od zaraz. Rzeczypospolitej 4 m 6 zdg 90 473

17. LOKALE

Próżny
pokój w centrum na biuro lub cichy warsztat Wskaże Orędownik Poznań zdg 90 250

Próżnego
składu na kolonjalkę z mieszkaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 233

Lokal
przemysłowy 2 ubikacje 30 zł. Ostrówek 10, dozorca. zdg 90 148

Biuro
i warsztat dla elektromontera i t. p., centrum, wolne. Adres Kurjer Pozn. zdg 90 379

Garaż
w centrum do wynajęcia od zaraz lub później. Oferty do Kurjera Poznańskiego ng 10 580.

Skład
4 pokojowem mieszkaniem wolne zaraz. Świecie (Pom.), Klasztorna 23. zdg 90 328

Skład
na Kraszewskiego z mieszkaniem 5 ubikacyj zaraz wynajmie gospodarz. Zgłoszenia Zwierzyniecka 22, m. 6. zdg 90 345

Skład
obszerny (kawiarnie) wynajmie gospodarz. Półwiejska 2. zdg 90 267

Skład
bez towaru tanio oddam. Rymarowicz, Pocztowa 2. zdg 90 310

Kamienicę
pietrową, dużym, od 30 lat zaprowadzonym składem, rynek, prowincja, kolej, duże targi (Spokoi, kuchnia, 3 pokojowy dom czynszowy, zpowod u śmierci męża, słabego zdrowia korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 443

Długa
4 — 6. zdg 90 010

18. DZIERŻAWY

Dla
przyjezdnych reflektantów poszukuje gospodarstw, will, domów, gościńców, kupno i dzierżawy. — Pankiewicz, Poznań, Wielkie Garbary 42. zd 90 337

Dzierżawa gospodarstwa
180 morgowego olisko Poznania, prywatne od właściciela, objęcie 3 700 Rutkowski, Poznań, Półwiejska 5 — 7. zd 90 320

Skład kolonjalny mieszkaniem bezkonkurencyjny
jedyny na miejscu, objęcie 600, dzierżawa 40 wynajmę Wędzikowski, Poznań, Piekary 11. zd 90 396

23. ROZMAITE

Tylko Wrocławska 36, Witold Leworski,
obrazy i oprawa obrazów. dg 2471/2

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa Krem Lain-Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. n 8297

Sukienki, pajacyki
ręczna praca 1—6 lat tanio. — Zamkowa 7 — 14, godz. 3—6. zdg 90 182

Praca ciesielska
przy budowie przedsiębiorcy z dyspensem do wydania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 90 183

Koncesji
na wyszynk wódek poszukuję. — Zgłoszenia plac Sapieżyński 2, restauracja. zdg 90 228

24. NAUKA

Matura
eksternistów całkowicie przygotuje doświadczony specjalista. — Dotychczasowe wyniki zawsze dodatnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 89 066

Nauczycielka rutynowana
udzieli lekcji języka polskiego, niemieckiego lub francuskiego. Cena przystępna. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 90 188

Do
egzaminów przygotowuje szybko i sprawnie, ratuje zagrożone promocje, skuteczna pomoc w nauce udzieli wykwalifikowany korepetytor. Zgłoszenia: „Bratnia Pomoc" Studentów Uniwersytetu Poznańskiego, Św. Marcina 40. Tel. 39-46. zdg 90 280

25. MUZYKA

Udzielam
doskonałej, bardzo sumiennej gry fortepianowej, prędkie wyuczenie kawałków, zrozumiały wykład, nadzwyczajne postępy w krótkim czasie. Miesięcznie 7 zł. Tylko poza domem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 89 190

Pianina
transportuję zł 8. — Drygas, Podgórna 10 a. zdg 90 194

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Samotna
lat 40, bardzo smacznie gotuje, czysta, oszczędna, kochająca dzieci, zajmie domem u wdowca, lub mniejszej rodziny, pielęgnacja chorej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 129

Zdolna
uczciwa, czysta, dobrem gotowaniem, wszelkich prac, od 1. 7. szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 936

programy radjowe

WARSZAWA

Środa, dnia 29 maja.

6.30 aud. por. **6.50, 7.25** muzyka z płyt. **7.15** dzien. por. **7.45** program. **7.50** „Wskaz. prakt." **11.57** sygnał czasu. **12** hejnał z Krakowa. **12.03** wiadom. meteorol. **12.05** muzyka z płyt. **12.50** chwilka dla kobiet. **12.55** dzien. południ. **13.05** koncert z Krakowa. **13.40** muzyka z płyt. **13.55—14** wiad. o eksporcie polskim. **15.35** przegląd giełdowy. **15.45** Sekstet N. Mańskiej. **16.05** „Wiosna na nizinie Mazowieckiej", transm. z życia. **16.35** „Sprawy kobiece w międzynarodowych organizacjach pracy". **16.50** 10 minut słynnych artystów. **17** „Zdobycze współczesnej zoologji". **17.15** „Muzyka współczesna dla niedowiarków". **18** tercety wokalne w wyk. H. Azarewicz (sopr.). Z. Gabrielli (sopr.) i T. Skoniecznej - Czernickiej (k.-alt). **18.15** fragm. słuchowisk. ze sztuki C. Norwida p. t. „Pierścień wielkiej damy". **18.30** skrzynka techniczna. **18.45** muzyka z płyt. **19.07** program na dz. nast. **19.15** „Nie zaniedbujmy urządzeń meljoracyjnych". **19.25** wiad. sport. **19.35** recital ze Lwowa. **19.50** felieton aktualny. **20** muzyka z płyt. **20.15** wieczór Kasprowiczowski z Poznania. **20.45** dzien. wiecz. **21** koncert Chopinowski w wyk. W. Łabuńskiego. **21.30** odczyt w języku esperanckim z Krakowa. **21.40** L. M.Różycki: Rapsodja d-moll op. 33 na skrzypce, wiolocz. i fortep. **22.15—23.30** Mała orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego.

POZNAŃ

Środa, dnia 29 maja.

Poznań 6.30 aud. por. z Warsz. **7.45** program. **7.50** wskaz. prakt. **11.57** tr. z Warsz. i Krak. **13.05** płyty. **13.55** tr. z Warsz. **15.35** przegląd giełd., wiadom. gospod., roln. i stan wody w Warcie. **15.45** tr. z Warsz. **16.05** płyty. **16.30** tr. z Warsz. **18.30** audycja lokalna. **18.40** życie kult., artyst. i społ. Pozbnania. **18.45** koncert. **19.15** pogadanka roln. p. t. „Letnie żywienie trzody chlewnej. — **19.29** tr. z Warsz. i Lw. **20.15** audycja Kasprowiczowska. **20.45** tr. z Warsz. **21.30** wieczór literacki. **21.40** tr. z Warsz. **22.15—23.05** tr. z Warsz.

KRAJOWE

Środa, dnia 29 maja.

Katowice 13.05 płyty **13.55** giełda zboż.-towar. **14** płyty. **15.45** kącik młodzieży muzycznej. **16.35** płyty. **18.30** „Wpływ przyrody i jej piękna na rozwój fizyczny i duchowy człowieka". **18.45** płyty. **19.15** pogadanka „Gospodyni śląska". **20** płyty. **21.30** porady radjotechniczne. **23.30** skrzynka francuska.

Środa, dnia 29 maja.

Kraków 13.05 koncert. **15.35** pieśni majowe z Wi[illegible] Marjackiej. **16.50** płyty. **18.30** „Skrzynka techn." **18.40** wiadom. bież. **18.45** płyty. **19.15** „Poradnik turystyczny. **20** płyty. **21.30** odczyt w jez. esperanto.

Środa, dnia 29 maja.

Lwów 13.05 płyty. **16.50** płyty. **18.30** skrzynka techniczna. **18.40** Silva rerum. **18.45** płyty. **19.15** „Wycieczka do Prus Wschodnich". **19.35** recital śpiewaczy T. Szymonowicza (tenor). **20** płyty. **21.30** rec. utw. H. Balka.

Środa, dnia 29 maja.

Łódź 14 płyty. **15.35** przegląd giełd. **18.30** skrzynka techn. **18.40** „Życie artystyczne i kultur. **18.45** płyty. **19.15** płyty. **21.30** „Święta W. F. i P. W. w Łodzi".

Środa, dnia 29 maja.

Toruń 14 muzyka orkiestrowa z płyt. **15.35** przegląd giełdowy. **18.30** skrzynka techniczna. **18.40** Życie kultur., artystyczne i nauk. na Pomorzu. **18.45** płyty. **19.15** „Jak walczyć ze szkodnikami warzyw". **2[illegible].30** recytacje prozy z cyklu: „Teksty o Pomorzu i autorów pomorskich".

Przyjmę
posługę na Łazarzu — uczciwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 89 956

Panienka
inteligentna do 1 lub 2 osób, pomoc w biurze, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 642

Palacz kawy
specjalista w paleniu słodu-jęczmienia z doprawą glazury, poszukuje posady. Uprasza sie o podanie warunków. Oferty do Orędownika, Poznań zd 89 600

Posługi
poszukuje uczciwa w średnim wieku, śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 076

Posługi
szukam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 89 844

Książkowa
zmiem posade miejscowość obojętna Oferty Kurjer Poznański zdg 89 396

Praczka
czysta szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 156

Dziewczyna
młodsza, czysta, długoletnie świadectwa szuka pracy. Oferty Kurjer Poznańsk' zdg 90 245

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem, długoletnie dobre świadectwa szuka posady od 1 czerwca. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 152

Praczka
poza domem 3 zł dziennie. Żydowska 9, m. 11. zdg 90 189

Sierota
uczciwa, pracowita umie gotować szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 190

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi na popołudnia od pierwszego. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 124

Szyję
podług najnowszych żurnali szukam pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 137

Maszynistka
polsko - niemiecka z kilkoletnią praktyką, ostatnio przez kilka lat, bez pracy, poszukuje posady ewentl. na zastępstwo, wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 146

Dziewczyna
z gotowaniem, lubiąca dzieci, szuka posady od 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 342

Dziewczyna
uczciwa, czysta szuka posady do wszelkich prac. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 416

TEATRY

Poznań, wtorek, 28. 5.
TEATR POLSKI: — Dziś: „Cudzik i Ska".
Środa, 29. 5. „Kiedy kobieta kłamie".
TEATR NOWY: — Dziś: „Gromiwoja".
Środa, 29. 5. „Gromiwoja"
Czwartek, 30. 5. „Gromiwoja".

ng 5484

KINA

Poznań, wtorek, 28. 5.
APOLLO: „Żywy zastaw". jako cyrkowcy".
CORSO: „Niewidzialny człowiek".
GWIAZDA: „Moje marzenie to ty".
MOJE: „Trio Jl i Flip i Flap
METROPOLIS: „Paryskie Szaleństwa".
OŚWIATOWE T. C. L. — „Przygody podróżników" oraz „Z wiatrem w zawody".
RENAISSANCE: „Nocny Express" oraz „Banita".
SFINKS: „Melodje cygańskie" — Charles Boyer.
ŚWIT: „Marsz Rakoczego".
SŁOŃCE: „Pieśń Kozaka".
TĘCZA-Łazarz: „Pojedynek ze śmiercią".
TĘCZA-Wilda: Czarny Kot.
WILSONA: „Symfonja Życia".

Gosposia - kucharka
w średnim wieku, z dłuższą praktyką szuka posady na probostwo lub majątek od 1 czerwca. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 157

Ekspedjentka
branży piekarsko - cukierniczej, zna „Express", obsługę gości, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 091

Dziewczyna
z gotowaniem kochająca dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 090

Dziewczyna
uczciwa pracowita, sumienna, z prowincji, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 118

Rządca - Administrator
z kaucją lat 38, poszukuje zarządu lub administracji majątkiem rolnym. Poczta Borzykowo, koło Wrześni dla P. W. zdg 90 177

Panienka
znająca cośkolwiek szycie, gotowanie, przyjmie posade do dzieci lub do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 412

Dziewczyna
do wszystkiego, nawskroś uczciwa, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 90 402

Przychodnia
uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 291

Kucharka
nawskroś uczciwa szuka posady w lepszym domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 448

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 445

Panienka
miła i sympatyczna, lat 20, przystojna, posiada znajomość księgowości i pisania na maszynie poszukuje od 1 6. 35. posady. — Oferty Kurjer Pozn zdg 90 469

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem, dobremi świadectwami, szuka posady od 1. 6. — Oferty Kurjer Poznański zdg 90 351

Panna
lat 19, pragnie wyuczyć się fryzjerstwa, całem utrzymaniem. — Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 90 077

Służąca
uczciwa, do wszystkiego, z gotowaniem, od 1 czerwca w lepszym domu lub samotnej osoby szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 380

Akwizytorów
drukarzy poszukuje do zbierania zamówień na druki lub ludzi mających wpływ w tej branży przemysłu. Drukarnia Polska, F. Zaborowski, Pleszew, Piłsudskiego 5. zdg 90 056

Pokojowa
rutynowana z długoletniemi świadectwami z lepszych domów, — czysta, starannie sprzątająca, — uczciwa potrzebna. Kochanowskiego 5, m. 3, parter, od 5-tej do 7-ej. zdg 89 794

Służąca
młodsza do restauracji od 1 potrzebna. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 90 086

Służąca
młoda do wszystkiego. Zgłosić miedzy 4 do 7. Wyspiańskiego 23/2. zdg 90 122

Służąca
przychodnia zaraz. Kraszewskiego 30, rzeźnictwo zdg 90 125

Dziewczyna
z gotowaniem od 1 czerwca. — Rolna 19, m. 1. zdg 90 127

Samodzielną
asystentkę do zakładu dentystycznego prowincje. Zgłoszenia Wolnica 1, m. 3. zdg 90 136

Młodsza
pomocnica krawiecka. Strzelecka 26, m. 5. zdg 90 321

Fryzjerka
dobra siła do pow. miasta zaraz dobra pensja. Plac Działowy 8, m. 8. zdg 90 464

4 ekspedjentki
do składu rzeźnickiego oraz służąca do wszystkiego potrzebne. — Stanisław Górski, Wroniecka 18. zdg 90 199

Bufetowa
potrzebna, zabezpieczenie 300. — „Jur", Piekary 26 zdg 90 197

Fotografistka
(retuszerka) potrzebna natychmiast. Foto — Rowecka, Inowrocław. Informacje Poznań, telefon 61-12. zdg 90 362

Drogerzysta
młodszy, z dobremi referencjami potrzebny jako zastępca przez miesiąc czerwiec. Z. Ritter, apteka i drogerja, Mosina. zdg 90 357

Pannę
do krawieczczyzny. Mostowa 17, m. 9. zdg 90 352

Fryzjerka
fryzjer damsko-męski. Jezuicka 6. zdg 90 237

Przychodnia
młoda, czysta, uczciwa bez prania potrzebna zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 262

Służąca
potrzebna. Aleje Marcinkowskiego 17 a — 8. zdg 90 257

Prasowaczka
na garderobę potrzebna. Rynek Łazarski, Farbiarnia. zdg 90 256

Fryzjerski
pomocnik stale. Kanałowa 3. zdg 90 313

Pomocnice
uczennice do krawieczczyzny zaraz. Reja 5, m. 3. zdg 90 236

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem kochająca dzieci. Winklera 10 (Łazarz) przy Marsz. Focha 128. zdg 90 229

Dziewczę
dziecka zaraz. Długa 6, m. 2. zdg 90 304

Podręczne
do krawieczczyzny i uczennice mogą sie zgłosić. Skarbowa 4 — m. 9. zdg 90 206

Służąca
wiejska do wszystkiego zaraz. — Kusz, Radojewo, Poznań. zdg 90 228

Dziewczyna
uczciwa, młodsza, samodzielnem, dobrem gotowaniem, poleceniem, od 1, Wały Zygmunta Augusta 2, m. 4. zdg 90 418

Uczeń
rzeźnicki potrzebny. Chwaliszewo 9, skład rzeźnicki. zdg 90 288

2
lodziarzy potrzebuje. Szajek, Górna Wilda 88. zdg 90 287

Ekspedjentka
oraz dziewczynka do składu. — Podgórna 10, skład 8. zdg 90 284

Służąca
do wszystkiego z dobremi świadectwami. Plac Nowomiejski 3, m. 8. zdg 90 282

Służąca
młodsza uczciwa do wszystkiego potrzebna. Oferty świadectwami Kurjer Poznański zdg 90 452

Panienka
16 — 20 lat prezencyjna na letnisko do prac domowych i sklepu Hel — Gdynia. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 450

Służąca
czysta, uczciwa, potrzebna od 1. Zgłoszenia od 5—6. Masztalarska 5 a. Skład papieru. zdg 90 477

Biuralistka
pisząca biegle na maszynie, potrzebna od 1. 6. na 3—4 miesiące. Zgłoszenia z podaniem wymaganej pensji Kurjer Poznański zdg 90 444

28. ROZRYWKA

Melodje cygańskie
„Jego muzyka budziła miłość" „Jego miłość była jak muzyka".

Cud ekranu
Kino „Sfinks". zdg 89 855

Londyńska
Masztalarska poleca swym bywalcom sympatyczny wieczór. — Koncert. Ceny zniżone. zdg 90 356

Symfonja
życia. John Boles. Kino Wilsona. zdg 90 439

Kino
Tęcza-Wilda „Czarny Kot". zdg 90 437

„Doromka"
Śniadalnia - Restauracja, Poznań, Nowy Rynek 4, poleca swym bywalcom miły pobyt. Pielęgnowane napoje. Koncert. Właśc. R. Juszkiewicz. Fachowa obsługa. zdg 89 892

UBRANKA do KOMUNJI Św.

trwałe bostony, w odpowiednich rozmiarach, wielkość obojętna, **CENA** zł **11,—**
Ceny ustalone dla towarzystw **charytatywnych** — z tego gatunku **1500** ubranek do dyspozycji.
— **Ubranka** wykonane w **naszych zakładach,** zatem **trwałe i nie drogie.** —
Następnie polecamy **ubranka kamgarn** granat po **cenie** zł **22** —
Nasze oddziały wykonania **na miarę** wykonują w przeciągu **24 godzin** ubranka do Komunji św. każdy życzony fason z materjału **czesanka** granat **w cenie** zł **35.** n 3/4

EDMUND RYCHTER ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE

Poznań, Wrocławska 14, Fr. Ratajczaka 2, Wrocławska 15 Oddziały **Ostrów Wlkp., ul. Kaliska i Rynek 18**
tel. 21-71 tel. 26-07 54-15 tel. 54-93 tel. 35

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 088

Przychodnia
na Łazarz lub Jeżyce szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 096

Panienka
poszukuje posady do dzieci z szyciem. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 130

Dziewczyna
wiejska młoda przystojna z dobrem gotowaniem szuka posady w dobrym domu od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 240

Dziewczyna
z gotowaniem, do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 411

Panienka
poszukuje posady, zna „Express". Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 189

Dziewczyna
samodzielnem gotowaniem, bardzo dobremi świadectwami, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 401

Dziewczyna
młoda, z gotowaniem, od 1. szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 447

Panienka
robótki, szycie poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 90 271

Dziewczyna
do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn zdg 90 232

Panienka
poszukuje posady do składu kapeluszy jako uczennica lub do posyłek. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 227

Gospodyni
kucharka starsza poszukuje samodzielnej posady. Dobre świadectwa. Miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 300

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem, długoletniemi świadectwami poszukuje posady od 1. 6. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 294

Panna
inteligentna poszukuje posady pokojowej lub do wszystkiego, do lepszego domu, posiada dobre świadectwa. Chętnie na wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 293

Ekspedjentka
przystojna, inteligentna z branży piekarsko - cukierniczej poszukuje posady od 1. 6. 35., miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 470

Panienka
z średniem wykształceniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 463

Młodsza
uczciwa posługi — pierwszego. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 454

Panienka
szuka posady do dzieci i wyreczenia. — Oferty Kurjer Poznański zdg 90 378

Dziewczyna
wiek średni, do wszystkiego, dobre świadectwa, szuka posady do małżeństwa z jednem dzieckiem lub bezdzietnych, także na wyjazd. od 1. 6. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 377

Posługi
poszukuje przedpol. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 90 455

Posady
woźnego portjera lub magazyniera poszukuję, mogę złożyć kaucję 500—1 000 zł. Reflektuję na poważne stanowisko. Łaskawe zgłoszenia Jasna 8 m. 14. zdg 90 317

Szwajcar - dojarz
poszukuje posady od lipca. Praktyki 15 lat. Świadectwa dobre. Bloch, Strzelce, poczta Zacharzyn (Poznańskie). ng 10 575

Dziewczyna
uczciwa, chętna, pracowita do wszelkich prac domowych bez dużego prania szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 400.

Kucharka
restauracyjna poszukuje posady lub na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 441.

Gosposia
młodsza, poszukuje posady na probostwo, większy majątek lub wyjazd na sezon letni. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 433.

Dziewczyna
uczciwa, sumienna do prac domowych poszukuje posady od 1. 6. 35. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 90 279

Polecam
gospodynie — kucharki. Kranzowa, Ratajczaka 2. zdg 90 278

Posługaczka
poszukuje posługi do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 338

Dziewczyna
wiejska szuka posady od 1 czerwca z dobrem gotowaniem w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 331

Poszukuję
miejsca za gospodarza na większem gospodarstwie od zaraz lub 1. 7. 35. mogę złożyć kaucję do 800 zł. Łaskawe zgłoszenia Jasna 8, m. 14. zdg 90 318

Samodzielna
dobrem gotowaniem poszukuje posady 1. 6. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 90 193

27. WOLNE MIEJSCA

Dziewczyna
do wszystkiego. Strzelecka 25, m. 2. zdg 90 171

Ekspedjentka
do kiosku kaucja 300 zł zatrudnienie ca. 10 godz. Oferty z podaniem wynagrodzenia Kurjer Poznański zdg 90 094

Krawcowa
potrzebna. Półwiejska 26 a, m. 16 zdg 90 174

Służąca
Słowackiego 29 — 9. zdg 90 173

Uczeń
piekarski potrzebny jeśli możliwe przyuczony. Generała Pradzyńskiego 54, m. 1. Piekarnia. zdg 90 018/9

Czeladnik
krawiecki potrzebny Poznań, Małe Garbary 3, m. 25 zdg 90 248/9

Zdolny
czeladnik krawiecki potrzebny zaraz. Mostowa 4, m 6. zdg 90 312

Uczeń
potrzebny. Wł. Kowalski, mistrz instalarski. Szkolna 11. Poznań. zd 90 292

Pomocnik
fryzjerski potrzebny stała posada. Poznań, Strzałowa 1. zd 90 283

Krawcowa
młodsza, biegła w krawieczczyźnie damskiej może sie zaraz zgłosić. Poznań, ul. Stolarska 1, m. 16. d 2530

Służąca
zaraz może sie zgłosić. Poznań. M. Focha 95 m. 1 zd 90 327

Prasowaczka
potrzebna. Poznań, Młońska 3. zd 90 319

Uczeń
fryzjerski potrzebny. Górna Wilda 82, Poznań. zd 90 382

Krawcowa
na suknie. Zgłoszenia 5—6. Mydlak, Polna 4. zd 90 381

Fryzjer
Libelta 13. zdg 90 376

Krawcowa
potrzebna. Stroma 22. Łacińska. zdg 90 363

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem. Marszałka Focha 43, mieszkanie 4. dg 2529

Żelaźniaka
starszego do składu żelaza i artyk. budowlanych poszukuje od 1. 6. wzgl. później. Biegli ekspedjenci obeznani dokładnie z branżą zechcą przesłać oferty z odpis. świadectw i podaniem wymagań do Kurjera Poznańskiego dg 2528

Kucharka
wykwalifikowana potrzebna od 1 czerwca. Zgłoszenia od 10—12 przedpoł.

Tabarin
plac Wolności 17. zdg 90 332

Służąca
z gotowaniem, która pracowała w restauracji, zaraz potrzebna. Rzeczypospolitej 5, restauracja. zdg 90 221

Pomocnica
krawiecka zaraz. Św. Marcina 29, m. 8. zdg 90 246

Czeladnik
obuwniczy potrzebny. Focha 15. zdg 90 243

Pomocnik
krawiecki potrzebny zaraz. Staszica 3 — Wołkow. zdg 90 241

Czeladnik
krawiecki potrzebny Wojtalewicz Wierzbięcice 31 a. zdg 90 239

Magistra
z praktyką i niemieckiem potrzebna od 15 czerwca, wymagania skromne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 90 274

Służąca
czysta, pracowita, uczciwa, z prowincji, potrzebna. Oferty Kurjer Pozn. portj. 2216

Radjotechnik
młody, inteligentny, uczciwy potrzebny. — Oferty wyczerpujące Kurjer Pozn. zdg 90 408

Panienki
biegłe oraz uczennice krawieczczyzny damskiej przyjmę zaraz. Susicka, Mostowa 26. zdg 90 405

Służąca
samodzielna. Półwiejska 2, m. 1. zdg 90 266

Ogrodnik
kawaler, bartnik na majątek. — Oferty Kurjer Poznański zdg 90 263

Ekspedjentka
młodsza do pończoch, trykotaży. Oferty Kurjer Pozn. zdg 90 236

Humor zagraniczny

— A ja ci powiadam, że jeśli palenie z jednej strony szkodzi, to za to z drugiej ..
— Z drugiej strony wprawdzie nigdy jeszcze nie próbowałem.

(Domenica — Medjolan). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrow Wielkop

Przedpłata na miesiąc czerwiec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22-u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149